

# **PROTOKÓŁ Nr XXVII/2012**

**z obrad XXVII SESJI RADY MIASTA KONINA,**

**która odbyła się w dniu 24 października 2012 roku**

**w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego w Koninie przy ul. Wiosny Ludów 6.**

---

Sesja trwała od godz. 9.05 do godz. 14.55

W sesji uczestniczyli: radni Rady Miasta Konina, Prezydent Miasta p. Józef NOWICKI, Zastępcy Prezydenta Miasta: p. Marek WASZKOWIAK oraz p. Dariusz WILCZEWSKI, Skarbnik Miasta p. Irena BARANOWSKA, Sekretarz Miasta p. Marek ZAWIDZKI, kierownicy UM, dyrektorzy i prezesi podległych zakładów, Dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Zespołonego p. G. Wrona, Przewodniczący Młodzieżowej Rady Miasta p. Mateusz Kołodziejczak oraz przedstawiciele lokalnych mediów.

Listy obecności radnych oraz zaproszonych gości stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

## **1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.**

Otwarcia XXVII Sesji Rady Miasta Konina na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2001r. Nr 142, poz. 1591 z późn. zm.) - dokonał Przewodniczący Rady Miasta Konina - radny p. Wiesław STEINKE.

Przewodniczący Rady powitał wszystkich biorących udział w obradach.

Stwierdził, że w sesji uczestniczy 22 radnych, co stanowi kworum, przy którym Rada może obradować i podejmować prawomocne decyzje.

Nieobecny był radny: p. Zbigniew Winczewski.

Zgodnie z § 24 ust. 2 Statutu Miasta Konina na sekretarza obrad sesji Przewodniczący Rady wyznaczył radnego p. Ryszarda Białkowskiego.

Radny p. Ryszard Białkowski wyraził zgodę na pełnienie tej funkcji podczas obrad.

Dalej powiedział, cytując: „W zawiadomieniu o zwołaniu dzisiejszej sesji przekazałem Państwu Radnym ustalony porządek obrad wraz z materiałami.

19 października br. otrzymali Państwo wnioski Prezydenta Miasta Konina o wycofanie z porządku obrad projektów uchwał w sprawie odstąpienia od żądania zwrotu udzielonej bonifikaty - druki nr 477 i 481.

Na wniosek Prezydenta Miasta wprowadziłem również do porządku obrad projekt uchwały druk nr 502 – w sprawie wyrażenia opinii o wysokości ceny za odzysk i unieszkodliwianie jednej tony zmieszanych (niesegregowanych) odpadów komunalnych na rok 2013.

W związku z tym, że nie mogła przybyć na nasze obrady Pani Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy, proponuję przeniesienie debaty, informacji na temat sytuacji na lokalnym rynku pracy na sesję kolejną, ażeby mieć te informacje z pierwszej ręki. To uzgodniłem z Panem Prezydentem, z Panią Dyrektorem, a więc ten punkt porządku obrad wprowadzę na kolejną sesję.”

Przewodniczący Rady zapytał, czy radni mają uwagi do proponowanego porządku obrad.

Przypomniał, iż Rada może wprowadzić zmiany w ustalonym porządku obrad – bezwzględną większością głosów ustawowego składu – o czym stanowi zapis artykułu 20 ustęp 1a ustawy o samorządzie gminnym.

Nie było zgłoszeń do dyskusji. W głosowaniu 22 radnych „za” Rada Miasta Konina przyjęła zmiany w porządku obrad XXVII Sesji RMK.

Wobec powyższego Przewodniczący Rady stwierdził, że realizowany będzie następujący:

#### **porządek obrad:**

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.
2. Przyjęcie protokołu obrad XXVI sesji.
3. Sprawozdanie z pracy Prezydenta Miasta Konina w okresie międzysesyjnym.
4. Podjęcie uchwał w sprawie:
  - a) zmian w budżecie miasta Konina na 2012 rok (druk nr 500),
  - b) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2012-2017 (druk nr 501).
5. Podjęcie uchwały w sprawie stawek podatku od nieruchomości (druk nr 492).
6. Podjęcie uchwały w sprawie stawek podatku od środków transportowych (druk nr 493).
7. Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia opłaty od posiadania psów (druk nr 494).
8. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Wieloletniego Planu Inwestycyjnego Miasta Konina na lata 2013-2018” (druk nr 495).
9. Podjęcie uchwały w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla niepublicznych szkół i placówek oraz zakresu i trybu kontroli prawidłowości ich wykorzystania (druk nr 496).
10. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały nr 441 Rady Miasta Konina z dnia 26 września 2012 roku w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu pt. „Dobre przedszkole na dobry start”, Nr: PO KL/9.1.1/1/12 w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki (druk nr 497).
11. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wysokości opłat za usuwanie pojazdów z drogi i przechowywanie pojazdów na parkingu strzeżonym oraz wysokości kosztów powstałych w wyniku wydania dyspozycji usunięcia pojazdu (druk nr 499).
12. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia dotyczącego zapewnienia (poprawienia) ochrony przeciwpowodziowej terenów położonych w Koninie, obręb Morzysław w rejonie stanowiska pośredniego kanału Warta – Gopło (druk nr 479).
13. Podjęcie uchwały w sprawie przekazania mienia komunalnego na rzecz ENERGA-OPERATOR S.A. Oddział w Kaliszu (druk nr 480).

14. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina, rejon ulic: Adama Mickiewicza – Obrońców Westerplatte (druk nr 483).
15. Podjęcie uchwały w sprawie obciążenia nieruchomości służebnością gruntową (druk nr 485).
16. Podjęcie uchwały w sprawie zbycia nieruchomości w drodze bezprzetargowej (druk nr 491).
17. Podjęcie uchwał w sprawie:
  - a) zbycia nieruchomości (druki nr 486, 487, 488, 498, 489, 490),
  - b) nabycia nieruchomości (druki nr 478, 482),
  - c) zamiany nieruchomości (druk nr 484).
18. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia opinii o wysokości ceny za odzysk i unieszkodliwianie jednej tony zmieszanych (niesegregowanych) odpadów komunalnych na rok 2013 (druk nr 502).
19. Informacja o dokonanej analizie oświadczeń majątkowych za 2011 rok.
20. Informacja o pracach Młodzieżowej Rady Miasta Konina.
21. Przyjęcie informacji Prezydenta Miasta Konina o wyznaczeniu podmiotów do przyjmowania skazanych.
22. Wnioski i zapytania radnych.
23. Odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych.
24. Zamknięcie obrad XXVII Sesji Rady Miasta Konina.

Następnie przystąpiono do realizacji ustalonego porządku obrad.

## **2. Przyjęcie protokołu obrad XXVI sesji.**

Przystępując do realizacji następnego punktu porządku obrad Przewodniczący Rady powiedział, że protokół obrad XXVI Sesji Rady wyłożony był do wglądu w sali posiedzeń komisji.

Poinformował, iż do dnia sesji nie wpłynęły żadne zastrzeżenia ani uwagi do sporządzonego protokołu.

Stwierdził, iż do dnia sesji nie wpłynęły na jego ręce żadne zastrzeżenia ani uwagi do sporządzonych protokołów.

Zapytał, czy radni mają uwagi, bądź zgłaszają poprawki do protokołu obrad XXVI sesji.

Nie było zgłoszeń, wobec tego Przewodniczący Rady stwierdził, że protokół do treści którego nie wniesiono zastrzeżeń ani poprawek uważa się za przyjęty, o czym stanowi zapis § 38 punkt 8 Statutu Miasta Konina.

Następnie poinformował, iż podpisał protokoły XXIV i XXV sesji, przyjęte bez uwag na sesji XXVI.

Przypomniał, że zgodnie z obowiązującymi przepisami, protokoły obrad po ich przyjęciu przez Radę, są umieszczane w Biuletynie Informacji Publicznej.

### **3. Sprawozdanie z pracy Prezydenta Miasta Konina w okresie międzysesyjnym.**

Przystępując do realizacji kolejnego punktu porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, iż treść sprawozdania z pracy Prezydenta Miasta Konina radni otrzymali drogą elektroniczną w dniu 23 października 2012 r.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję i zapytał, czy radni mają pytania do sprawozdania z prac międzysesyjnych.

Jako pierwszy głos zabrał radny p. P. KORYTKOWSKI, cytując: „Ja takie mam pytanie, Pana Prezydenta Nowickiego, rozumiem, że nie będzie na całej sesji? Dlaczego się pytam, gdyż właśnie w tym momencie chciałem zabrać głos, ale adresatem mojej wypowiedzi powinien być Prezydent Nowicki, w związku z tym, jeżeli go nie ma, no to tych pytań, a dotyczą one odpowiedzi, którą otrzymałem na pytania złożone na poprzedniej sesji, zadam w innym trybie, być może dopiero na przyszłej sesji, wtedy, kiedy będę mógł porozmawiać z Prezydentem.”

Przewodniczący Rady odpowiedział, że obecność Pana Prezydenta J. Nowickiego na dzisiejszej sesji, ze względu na obowiązki służbowe, jest mało prawdopodobna.

Jako kolejny głos zabrał radny p. J. ZAWILSKI, cytując: „Chciałem tylko zabrać głos, bo w ostatnim czasie mieliśmy jeden problem, który się wtedy wyłonił z tym nieszczęsnym łosiem. Jestem w posiadaniu takiego dokumentu, nie wiem czy Panowie Prezydenci go posiadają, że w 2001 roku było zawarte porozumienie między wszystkimi w zasadzie lecznicami i ich reprezentantami dotyczące właśnie takich nagłych wypadków. Stary dokument z 2001 roku, ale to jest przez ówczesnego Prezydenta p. Kazimierza Pałusza i p. Andrzeja Sybisa i tutaj jest też nadmienione, że taką broń na terenie miasta do strzelania do zwierząt posiadamy i ona jest złożona i zdeponowana w Schronisku na ul. Gajowej. Nie ma do tej broni tylko części, chyba leku zakupionego do tego celu i to jest rzecz, która jest do wykorzystania. Gdyby nasze władze chciały coś więcej na ten temat wiedzieć, to tu jest akurat umowa z jednym z lekarzy, ja mogę to przekazać, bo to jest kserokopia.

Tylko specjaliści z tej branży mówią, że niestety przy tego typu działaniach, bo sama broń, jest to wiatrówka, więc jakby to powiedzieć nie wymaga żadnych zezwoleń ani uprawnień do strzelania. Ale jak wszyscy fachowcy twierdzą, troszeczkę trzeba mieć w tym względzie wyobraźni i umiejętności, żeby z takiej broni strzelać, po prostu trzeba znać jej możliwości. I gdyby taka broń była w posiadaniu Straży Miejskiej, czyli pobrana ze schroniska i w dyspozycji chociażby Straży Miejskiej, nie wiem czy są w tej chwili prace na ten temat prowadzone, ale gdyby nie udało się wyznaczyć jednej osoby, która będzie, bo trudno, żeby jedna osoba była na całorocznym dyżurze dyspozycyjnym danej nocy. To była taka propozycja, żeby specjalnym harmonogramem obdzielić, dyżurów tygodniowych, dwutygodniowych, czy miesięcznych wszystkie cztery lecznice i wtedy zaproponować tylko zmianę stawki, bo tutaj jest stawka 100 zł za każdą rozpoczętą godzinę netto, to są wypadki bardzo losowe i zdarzające się raz na wiele lat, więc ta stawka nie ma tu żadnego znaczenia, bo taki przypadek może się zdarzyć, a może się zdarzyć również za 10 lat, więc można by do tego porozumienia wrócić i je albo renegotjować albo stworzyć nowe warunki w oparciu o wszystkie lecznice. Z moich rozmów przed sesyjnymi z jednym

z właścicieli takiej lecznicy, stwierdził on, że nie zawsze ma możliwość odstąpienia od prowadzonej operacji i lecieć po prostu do danego przypadku, ale gdyby miał dyżur, to zawsze zapewni kogoś, kto tam pojedzie, bo niestety obecność lekarza jest o tyle potrzebna, że aplikowanie tego leku w zależności od rodzaju zwierzęcia jest bardzo ważne, żeby tego zwierzęcia po prostu nie uśmiercić. To jest krótka adnotacja, jeżeli ktoś byłby zainteresowany, to bardzo chętnie rozszerzę ten problem, ale już niekoniecznie na forum wszystkich.”

Odpowiadając Z-ca Prezydenta Miasta p. M. WASZKOWIAK, cytuję: „Na kierownictwie sprawa ta była omawiana i ona jest trochę bardziej złożona. Według informacji, którą złożył Pan Komendant Straży, Komendant Główny przyjął interpretację sposobu i metod używania broni i komu to przysługuje. Straż Miejska nie może robić takich rzeczy, przekazała tą broń dalej, natomiast Pan Komendant i Pan Kierownik Matysiak rozpoczęli konsultacje ze środowiskiem weterynary. One są złożone i trudne z różnych powodów. To, co Pan radny powiedział – kwestia operacji i użycia, ale również takie środowiskowe niuanse się na to nakładają. Chodzi o to, żeby wypracować maksymalnie dobrą i skuteczną metodę, ale to jest na dobrej drodze.”

Głos zabrał radny p. K. SZADKOWSKI, cytuję: „A propos łosia, chociaż nie w tej sprawie chcę zabrać głos. Rok temu Komisja Praworządności i Porządku Publicznego na swoim posiedzeniu zadała pytanie, co w takiej sytuacji i wtedy uzyskaliśmy odpowiedź od Powiatowego Lekarza Weterynarii, że nie będzie żadnego problemu, wszystko jest zapewnione. Jak się w życiu okazało, to wyszło nieco inaczej. Szkoda, że członkowie Komisji i obecne wtedy osoby zostały wprowadzone w błąd.

Chciałbym zabrać głos w sprawie informacji, która do mnie i do wszystkich dotarła, a w sprawozdaniu Prezydenta tego nie ma. Jest obecny Pan dyrektor szpitala, a chodzi o sytuację w Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w Koninie i informacje o tym, że na pięć oddziałów w tej chwili nie przyjmujemy już osób i tu jest duże zaniepokojenie mieszkańców Konina. Również do mnie, jako do Przewodniczącego Komisji Praworządności i Porządku Publicznego taka informacja dotarła i co z tą sytuacją, bo są prawie trzy miesiące do końca roku i mieszkańcy Konina czują zaniepokojenie. Powinni być przyjęci na oddział, a nie zostali i chciałbym prosić o wyjaśnienie tej sytuacji, jak ta sytuacja będzie wyglądała. Czy prawdą jest to, że dwa kolejne oddziały będą zamykane do końca roku? Kto za to odpowiada i dlaczego taka sytuacja ma miejsce u nas w Koninie?”

Przewodniczący Rady poprosił o odpowiedź Dyrektora WSzZ w Koninie p. G. Wrone i powiedział, cytuję: „Źle robimy, jeśli wyolbrzymiamy pewną informację. Ja powiem, jako człowiek pracujący w tym zakładzie, że nie da się działać „na krechę” w nieskończoność.

Mamy taką sytuację, o której wszyscy wiecie, że szpital jest jednym z najbardziej zadłużonych w województwie. Zgodnie z nową ustawą o działalności leczniczej kończy się czas tego, że dług może sobie „wisieć”, skończy się rok 2012 i ten dług trzeba będzie pokryć. Tak już będzie co roku, więc jeśli szpital nie zadba o to, ażeby zmniejszyć swoje zadłużenie, bo dzisiaj przyjmowanie ponad limit, a te oddziały, o których mówimy, mówimy o przyjęciach tylko planowych, bo to nie jest tak, że oddział jest zamknięty. Oddział przyjmuje pacjentów „na ostro”, bo ich musi przyjmować zawsze – pacjentów w stanach nagłych i zagrożenia życia. Mówimy tylko o przyjęciach planowych, a to zupełnie zmienia postać rzeczy, ponieważ te oddziały kontrakty mają już wyrobione i tak naprawdę powiem szczerze, za te świadczenia planowe, jeśli wykonamy je ponad limit, po prostu nikt nie zapłaci, a to wyłącznie zwiększy zadłużenie szpitala.”

Ponownie głos zabrał radny p. K. SZADKOWSKI, cytując: „W zasadzie Pan Przewodniczący już w rzecznika prasowego Dyrektora się zmienił, ale jeżeli mogę, to ja rozumiem sytuację, tylko z informacji z Narodowego Funduszu Zdrowia wynika, że NFZ ma na koncie 47 mln zł, które są przeznaczone na nad wykonania i te środki uważam, już w tej chwili powinny być uruchomione, a nie z informacji, które uzyskałem w styczniu, żeby nie było sytuacji takiej, jaka w tej chwili jest, że pięć oddziałów nie przyjmuje pacjentów.”

Odpowiadając Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Bardzo bym prosił, żeby nie nazywał mnie Pan rzecznikiem prasowym, ponieważ powiem inaczej, jeśli ktoś pracuje w danym zakładzie i nie wie, jak on funkcjonuje, jakie są reguły finansowe, to bardzo źle. Powinien czym prędzej to nadrobić i wydaje mi się, że w szpitalu od kilku lat pracuje się nad tym, żeby każdy potrafił liczyć pieniądze, bo bez tego nic nie da się zrobić.”

Głos zabrał Dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Zespołonego p. G. WRONA, cytując: „Dziękuję Panu radnemu za to pytanie i dziękuję Panu Przewodniczącemu za to, że tych podstawowych informacji już udzielił, i że udzielił tych informacji lekarz, który pracuje w szpitalu i który tą sytuację zna od środka.

Rzeczywiście 22 marca 2012r. na jednym ze spotkań z ordynatorami jasno przedłożyłem informację o tym, iż zgodnie z obowiązującym porządkiem prawnym za tworzenie list pacjentów oczekujących i za wykonanie umowy z NFZ w komórkach organizacyjnych odpowiedzialni są ich kierownicy, czyli ordynatorzy oddziałów. Wobec powyższego już 22 marca wszyscy ordynatorzy wiedzieli o tym, że zmieniają się pewne zasady funkcjonowania szpitala i że od tego momentu będę oczekiwał od moich kolegów lekarzy dość precyzyjnej wiedzy dotyczącej epidemiologii, wiedzy opartej o wieloletnie doświadczenia, jako, że moi koledzy ordynatorzy nie od dzisiaj kierują tymi oddziałami, nie od dzisiaj się spotykają z takimi problemami.

Moim zadaniem, jako menadżera ochrony zdrowia, jest ocena ryzyka, dotycząca tego, czy płatnik zapłaci za wykonane świadczenia czy nie. Tego rodzaju decyzję podjąłem po pierwszej rozmowie z ówczesnym Prezesem NFZ p. dr Jackiem Paszczewiczem. Decyzja ta została podjęta po uzyskaniu informacji, że NFZ nie zapłaci Wojewódzkiemu Szpitalowi Zespołonemu w Koninie wszystkich nadróbek za rok 2010, co później się oczywiście stało.

Wydałem również dyspozycję, aby plan pracy w I połowie roku, czyli połowie, która stanowi podstawę dla naszego płatnika do oceny zdolności do wykonania kontraktu, wykonać większą ilość zadań, niż wynikałoby to z prostej statystyki, czyli więcej niż 50% kontraktu rocznego. Ustaliliśmy wspólnie z ordynatorami, że oddziały wykonają ten plan w wysokości 55-60%. Plan ten wykonuje się przyjmując pacjentów w stanie zagrożenia życia, w trybie pilnym i w trybie stabilnym. Informowałem wszystkich Państwa i dziękowałem za to wszystkim wykonującym ten plan, że udało nam się to zrealizować niemal w 100%. W pierwszym półroczu wykonaliśmy więcej świadczeń. Efektem był rozsądny układ, iż w drugiej połowie roku świadczeń planowych pacjentów stabilnych należy zaplanować mniej.

Pragnę Państwu powiedzieć, odpowiadając już wprost na pytanie Pana radnego, iż żaden oddział nie został i nie zostanie zamknięty. Oddziały będą normalnie pracowały, dlatego, że mają zaplanowane przyjęcia pacjentów. Tylko na oddziale dziecięcym przyjmujemy pacjentów na bieżąco, tylko oddział dziecięcy nie ma kolejki pacjentów oczekujących.

Kolejka na oddziale neurochirurgicznym, mówimy o liście pacjentów oczekujących, liście, która w nienajlepszy sposób była prowadzona w latach ubiegłych, a od 1 kwietnia jest listą transparentną, jest listą dostępną dla tych, którzy taki dostęp posiadają. Jest przedkładana NFZ, nie ma wobec tego żadnej możliwości, aby ktoś zarzucał dyrektorowi szpitala, iż nie

jest przestrzegane obowiązujące prawo. Otóż na wszystkie oddziały, również na te pięć, o których udzielałem informacji, że nie będzie zapisów na przyjęcia planowe w tym roku, a na oddziale chirurgicznym, gdzie niestety ordynator nie potrafił wykonać mojego polecenia, będą musiały nastąpić przesunięcia pacjentów. I nadal pragnę podkreślić, w zgodzie z obowiązującym prawem i za to jest odpowiedzialny ordynator, w zgodzie z obowiązującym prawem, czyli przy odpowiednim powiadomieniu pacjenta, wskazaniu mu nowego terminu wykonania świadczenia, z obowiązkiem bezwzględnego dotrzymania tego terminu i takie prace na oddziale chirurgicznym w tej chwili trwają. Jeżeli dotrą do mnie informacje, bo rzeczywiście i prasa, i Pan radny przed chwilą powiedział o szeregu pacjentów, o pacjentach. Szanowni Państwo do dyrektora nie trafiła ani jedna skarga, którą dyrektor w tym zakresie mógłby rozpatrywać, więc dotyczy to tylko oddziału chirurgicznego na dzisiaj i prawdopodobnie będzie to dotyczyło oddziału neurochirurgicznego. Dlaczego? Otóż dlatego, bo szpital przyjmie wszystkich pacjentów, którzy będą musieli być przyjęci nawet 31 grudnia w stanie zagrożenia życia i co do tego nikt nie może mieć żadnych wątpliwości, a ja nie mam ich na pewno. Szpital będzie również przyjmował, nawet z konsekwencją wytworzenia nadróbek, wytworzenia tych świadczeń, których Fundusz nie będzie chciał zapłacić w stosunku do pacjentów, którzy zostali zapisani w trybie pilnym.

Ja nie od dzisiaj pracuję w ochronie zdrowia i ja doskonale wiem, że w tej sytuacji, która jest wytworzona, nastąpi bardzo duża presja na lekarzy, aby przyjmowali właśnie w takim trybie i takie przyjęcia będą. Mówimy wobec tego o pacjentach, którzy są przyjmowani, którzy zostali zapisani i nie będą zapisywani w trybie stabilnym w tym roku w pięciu oddziałach. Podaję w takim razie, o jakie komórki organizacyjne chodzi: oddział chirurgiczny, oddział neurochirurgiczny.

Największy problem mamy z oddziałem zakaźnym. Otóż gdybyśmy chcieli przyjmować, gdybyśmy chcieli ograniczyć tylko do wysokości kontraktu, to muszę powiedzieć, że tego kontraktu nie wystarczyłoby na same świadczenia ratowania życia, szczególnie w zakresie pododdziału dziecięcego. Wobec powyższego ordynator oddziału nie mógłby nikogo zapisać na żadne przyjęcia ani planowane, ani pilne. Trudno jest odmówić przyjęcia dziecku, które jest po biegunce, po wymiotach, które jest w takim stanie odwodnienia, które zagraża jego życiu, a to jest gro pacjentów. Ten temat poruszałem na rozmowach z Panem dr Paszkiewiczem, który jest specjalistą w chorobach zakaźnych, nie chciał przyjąć moich argumentów, ja byłem tym bardzo zdziwiony i w tym zakresie będę rzeczywiście gotów do tego, aby występować na drogę sądową przeciw NFZ. Trzecim oddziałem jest oddział zakaźny. Dotyczy to również w pewnej mierze oddziału okulistycznego, gdzie nie przyjmujemy już na ten rok, mimo, że mamy pełne możliwości, aby dzisiaj przyjąć pacjentów i ich leczyć, tylko nikt nam za nich nie zapłaci. Mówimy o pacjentach, którzy są w stanie stabilnym, gdzie ich przyjęcie nie stanowi zagrożenia dla trwałości narządu wzroku. Nie mówimy natomiast o tych pacjentach, którzy są zaplanowani do końca roku 2014 do leczenia zaćmy, do wszczepów soczewek. Te zabiegi normalnie się odbywają, zgodnie z kolejką pacjentów oczekujących, która jest w tym procesie kolejką odrębną do takiej wysokości, którą mamy uzgodnioną z NFZ.

W ubiegłym tygodniu, podejmując decyzję o tego rodzaju organizacji szpitala, umówiłem się na rozmowę z Panem dyrektorem wojewódzkiego oddziału NFZ i te tematy Panu dyrektorowi przedstawiłem. Zdziwiony byłem pewną audycją w poznańskim Teleskopie, gdzie winę złożono na dyrektora szpitala. Nie proszę Państwa, dyrektor wykonał wszystkie swoje obowiązki. Możemy się zastanawiać w kontekście tego, o czym powiedział Pan radny, czy rzeczywiście jeden bądź dwóch ordynatorów nie przeszacowało możliwości, a raczej nie doszacowało tej ilości przypadków, które musieli przyjąć. Panie radny analizuję to w tej chwili, bardzo głęboko to analizuję, czy rzeczywiście tak się mogło wydarzyć i czy jest to błąd, który można zarzucać. Natomiast jeszcze raz podkreślam, wszelkiego rodzaju działania są zgodne z obowiązującym porządkiem prawnym, są zgodne z artykułami 20-24 Ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych,

są zgodne z umowami z NFZ. Wobec powyższego nie mogę w tej chwili przyjąć żadnych zastrzeżeń do sposobu procedowania. Tak, ubolewam nad faktem, że nie potrafiliśmy w tych dwóch oddziałach wszystkiego przewidzieć i dostosować do wymogów NFZ. Pragnę o jeszcze jednym zapewnić, wystąpienia dyrektora szpitala do NFZ o zwiększenie kontraktu są wystąpieniami regularnymi. Posiadam w tym zakresie wystarczającą dokumentację.”

Radny p. K. SZADKOWSKI, cytując: „Panie dyrektorze, Pan wymienił cztery oddziały, czy tym piątym oddziałem jest oddział onkologii?”

Odpowiadając Dyrektor WSzZ w Koninie p. G. WRONA powiedział, cytując: „Przepraszam. Oddział chirurgiczny, oddział neurochirurgiczny, oddział zakaźny, oddział okulistyki i piątym oddziałem jest oddział kardiologiczny, natomiast wyłącznie w zakresie planowanych procedur związanych z wszczepami stentów i wszczepami stymulatorów. Jestem po dość długiej analizie problemów razem z Panem ordynatorem oddziału. Być może uda nam się uniknąć przesunięć pacjentów. Będzie to zależało od rozwoju sytuacji i tych pacjentów, których nie jesteśmy w stanie przewidzieć.

Dodam jeszcze jedno zdanie Panie radny. Każdy pacjent, który jest przyjmowany w stanie zagrożenia życia, w konstrukcji systemu sprawozdawczości, który od 2011 roku narzucił nam NFZ, wypycha z możliwości płatniczych pacjenta załatwionego w trybie planowym, bez względu na to, czy ten tryb planowy odbył się w grudniu czy w styczniu. Innymi słowy granicą ilości świadczeń jest granica wysokości kontraktu. Nie ma już takich sytuacji, które mieliśmy w przeszłości, że mogliśmy żądać od NFZ wypłaty za przyjęcia w stanie nagłym, które nastąpiły w listopadzie wstrzymując wszystkie przyjęcia w listopadzie. Dzisiaj, jeśli będziemy przyjmowali w listopadzie i grudniu pacjenta w stanie zagrożenia życia, wypycha to z listy pacjentów, których opłacił fundusz, tych, którym udzieliliśmy świadczeń w pierwszej połowie roku.”

Przewodniczący Rady, cytując: „I te świadczenia są wywieszane jako niezapłacone i te generują zadłużenie każdego szpitala. To jest bardzo prosty mechanizm, brak pieniędzy, nie starcza dla wszystkich. Wszystkie szpitale, z małymi wyjątkami, są w kraju zadłużone. Mamy do wyboru albo będziemy się zadłużać w nieskończoność, a potem organ prowadzący, w tym przypadku Sejmik musi podjąć uchwałę, że pokrywa nam co roku ujemny wynik finansowy, a jaki jest, wszyscy Państwo wiecie. Dyrektor w ciągu paru miesięcy zredukował zobowiązania wymagalne, one i tak są cały czas duże, nie mówiąc o całości zadłużenia szpitala. Bierzmy to pod uwagę i informujmy rzetelnie, mówimy o przyjęciach planowych. Nikt nie jest w stanie zaplanować jednej rzeczy, ilu przyjmie pacjentów w stanie zagrożenia życia, w trybie nagłym, sprawozdaje usługi na bieżąco i okazuje się co miesiąc, że jest ich za dużo. Zapłacą ci w pierwszej kolejności za ratujące życie, za pilne, a powieszają jako niezapłacone planowe leczenie. Oczywiście trzeba na oddziałach zabiegowych, tak jak każdego innych planować leczenie, tylko potem się okazuje na koniec roku i to będzie co roku, że w listopadzie mamy wyrobiony kontrakt na poziomie 120%. Chodzi o takie zagrożenie, że nawet jak będziesz przyjmował pacjentów w trybie nagłym i pilnym, a będziesz ich przyjmował, bo musisz ich przyjąć, że nawet z tym może być problem, ale to jest jedyna szansa z takimi świadczeniami, że możemy pójść do sądu z NFZ, bo trzeba pójść do sądu, ażeby jednak dochodzić świadczeń. W przypadku planowych świadczeń szansa zapłacenia za nie, jest prawie żadna, ewentualnie po latach jak się poprawi koniunktura w NFZ.”



Kolejny raz głos zabrał radny p. K. SZADKOWSKI, cytując: „Informacja jest jak najbardziej wskazana i po to właśnie pytam, aby ta informacja dotarła do mieszkańców Konina, jak również dziennikarzy. Ja wczoraj oglądałem TVP Info i informacja była inna. Z telefonu, który uzyskałem od osoby, która ma raka i która zadała mi pytanie, czy ona ma czekać trzy miesiące, tutaj Pan dyrektor wyjaśnił, że nie będzie problemu, żeby ta osoba była przyjęta, bo do niej dotarła informacja sprzeczna, że ona musi czekać trzy miesiące, żeby być przyjętym na oddział onkologii, więc ja dziękuję dyrektorowi za wyjaśnienie i informację, bo to właśnie jest potrzebne, a nie ta informacja, która dociera do mieszkańców Konina i mieszkańcy czują się zaniepokojeni i jest to reakcja naturalna i normalna, jeżeli taka zła informacja dociera.

Sytuację w szpitalu radni rozumieją, bo dzisiaj chyba wszyscy radni podniosą rękę „za”, aby przekazać szpitalowi kwotę 10 tys. zł na zakup sprzętu niezbędnego do pracy w szpitalu.”

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Dopowiem, że świadczenia Nielimitowane, które tak naprawdę muszą być refundowane i przyjmowane w całości, to są nowotwory, porody, noworodki. Tu nie ma limitowania. Za te świadczenia NFZ zobligowany jest płacić za wszystkie ilości świadczeń bez limitowania ich.”

Jako kolejny głos zabrał radny p. T. PIGUŁA, cytując: „Przepraszam, że ten cenny czas zabiorę, ale z tych wszystkich wypowiedzi to tak, współczuję dyrektorowi, ale przede wszystkim współczuję pacjentom, bo całe szczęście, że moja małżonka ma takiego męża jakiego ma i po przykrym wypadku USG w Kaliszu. Wielka przychylność żony Pana Przewodniczącego, część zabiegów w Koninie, część prywatnie, wizyta prywatna u ortopedy. Ludzie jak nie macie pieniędzy, siedźcie w domu, nie wychodźcie! Dochodzimy do wniosku, tu Pan dyrektor powiedział, że ten system się nie sprawdza i wszyscy się borykamy z tymi samymi problemami. Ja nie wierzę, żeby lekarz nie przyjął człowieka, ale on też nie będzie robił za powietrze, dlatego trzeba się zastanowić, czy te fundusze i te wielkie pieniądze, które tam zostają w administracji, czy one tam muszą być? Co robi Ministerstwo? Ja nie chcę tu polityki urządzić, ale ja widzę na przykładzie mojego sportu. Jest siedem programów sportowych i obsługują to ludzie, a nie idzie to do sportowców i widzę, że tak samo jest w służbie zdrowia, za dużo pieniędzy się rozchodzi, każdy budynek, każde miejsce siedzące, każdy telefon, to wszystko kosztuje i może tutaj by trzeba się zastanowić, co z tym zrobić. Bo dobrze tak jak mówię, bo żona ręką przestała ruszać i gdybym nie miał pieniędzy, musiałbym poczekać do marca na zabiegi. Na miły Bóg to są tragiczne sytuacje, to są problemy ludzi, którzy żyją i chcieliby pomocy. Ja rozumiem, tylko muszą się nad tym nasi posłowie zastanowić, co z tym zrobić, jak to rozwiązać, bo my będziemy się tutaj przepychać, kłócić, ale ludzie potrzebują pomocy.”

Odpowiadając Przewodniczący Rady, cytując: „Nie ma żadnego idealnego systemu ochrony zdrowia na świecie. Powiem więcej, taką drugą trywialną prawdę – system ten zje każde pieniądze. Powiem dla przykładu, że w ciągu 20 lat nakłady na ochronę zdrowia w naszym kraju wzrosły dwukrotnie. Państwo jesteście potwierdzeniem tylko tego, że w żaden sposób nie przełożyło się to na zadowolenie pacjentów. Jest takie samo niezadowolenie jak było. Może nieco poprawiłoby sytuację, mimo, że zobaczcie w PRL-u wszyscy szli do jednej poradni ortopedycznej, do jednej poradni ginekologicznej i do jednej poradni okulistycznej – też narzekali, a dzisiaj mamy ich mnóstwo. W mieście, w każdej z branż, które wymieniłem jest po dziesięć poradni z możliwością przebywania bardzo długo. Jeśli nie ograniczymy wizyt „duszpasterskich” w poradniach na zasadzie, że Pani Walerka

przyjdzie sobie w poniedziałek, środę i piątek, bo trzeba o czymś z Panią Hanią porozmawiać, to tak będzie. Jeśli nie będziemy szanowali siebie nawzajem i będziemy chodzili na zasadzie wizyt towarzyskich, bo tak wielu chodzi w tygodniu, to tak będzie. Mówię jako będący troszeczkę z drugiej strony i ja wiem, jak to wygląda. Zapisujemy się w kilka miejsc, a więc pociągnę sobie zabiegi fizjoterapeutyczne raz tutaj, raz tutaj i raz tutaj, a ten trzeci nieszczęśliwy nie będzie w żadnym miejscu, bo ten jest bardziej zaradny.

Może o kuriozum. Właśnie dlatego ten system zjada coraz więcej pieniędzy, że możliwość realizacji usług znacznie się poprawiła, w tym zakresie o którym Państwu powiedziałem, a więc dostępności. Dzisiaj możecie sobie wybrać w każdej dzielnicy miasta, duże poradnie są w każdej części miasta, więc tutaj wydaje mi się, że dostępność też powoduje nam to, że jednak chodzimy. Oczywiście to jest też tak, że żyjemy dłużej, a zarazem to właśnie my, starsi ludzie potrzebujemy większej dostępności do świadczeń, oni z nich będą korzystali i ta tendencja się nie zmieni.”

Ponownie głos zabrał radny p. T. PIGUŁA, cytując: „Ja się załamałem jak mi odpowiedziała Pani w przychodni, że owszem od tego poniedziałku będziemy zapisywać na przyszły rok. To ten system ludzi zmusza, oni się zapisują na przyszły rok na zabiegi, bo może się przewrócić – to jest tragiczny system.”

Przewodniczący Rady, cytując: „Ja myślę, że będziemy korzystali z obecności Pana dyrektora, ponieważ jak widzicie przychodzi regularnie na nasze sesje i będzie okazja wtedy, kiedy będą was nurtowały problemy, zadać pytania. Myślę, że dzisiaj była potrzebna wymiana poglądów, ale bym proponował, żebyśmy jednak przeszli do realizacji porządku obrad.”

Następnie Przewodniczący Rady zapytał, czy radni mają jeszcze pytania do sprawozdania z prac międzysesyjnych.

Do sprawozdania radni nie mieli więcej pytań. Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada Miasta Konina przyjęła sprawozdanie Prezydenta Miasta Konina z prac w okresie międzysesyjnym.

Sprawozdanie stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

#### **4. Podjęcie uchwał w sprawie:**

- a) zmian w budżecie miasta Konina na 2012 rok (druk nr 500),**
- b) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2012 – 2017 (druk nr 501).**

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady przypomniał, iż projekty uchwał – druki nr 500 i 501 radni otrzymali. Dodał, że drogą elektroniczną radni otrzymali autopoprawki, w związku z tym o zabranie głosu poprosił Prezydenta Miasta, celem przybliżenia istoty tych autopoprawek.

Głos zabrał Z-ca Prezydenta Miasta p. M. WASZKOWIAK, cytując: „Chciałbym złożyć autopoprawkę do budżetu miasta jak również do Wieloletniej Prognozy Finansowej. W budżecie gminy zwiększa się plan dochodów o kwotę 9.000 zł w dz. 801 – Oświata i wychowanie rozdz.80110 § 0960 z tytułu darowizny od Polskiego Związku Alpinizmu na organizację zawodów Pucharu Polski Juniorów i Juniorów młodszych we wspinaczce sportowej 2012 oraz Pucharu Polski Dzieci i Młodzików 2012 (G nr 3).

Zmniejsza się plan wydatków o kwotę 13.700 zł w dz. 801 – Oświata i wychowanie rozdz.80110 – wydatki z tego:

§ 3020 2 800 zł

§ 4040 1 000 zł

§ 4120 7 200 zł

§ 4280 2 200 zł.

Zwiększa się plan wydatków o kwotę 22.700 zł w dz. 801 – Oświata i wychowanie rozdz.80110 – wydatki na organizację zawodów Pucharu Polski Juniorów i Juniorów młodszych we wspinaczce sportowej 2012 oraz Pucharu Polski Dzieci i Młodzików 2012 oraz wynagrodzenia osobowe (G nr 3) z tego:

§ 4010 12 200 zł

§ 4170 4 980 zł

§ 4300 5 520 zł.

W Wieloletniej Prognozie Finansowej: w § 1 pkt 1 litera b projektu uchwały Rady Miasta Konina w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2012-2017 dodaje się następujące zadania realizowane przez Urząd Miejski w Koninie:

„Urządzanie, pielęgnacja i porządkowanie terenów zieleni wraz z prowadzeniem i ochroną Mini ZOO” (dz. 900 rozdz. 90004). Wydatki bieżące. Okres realizacji 2012-2014. Łączne nakłady finansowe 2.460.000,00 zł z tego w 2013 roku 2.200.000,00 zł, w 2014 roku 260.000,00 zł. Limit zobowiązań 2.460.000,00 zł.

„Realizacja Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobieganie bezdomności zwierząt na terenie miasta Konina” (dz. 900 rozdz. 90013). Wydatki bieżące. Okres realizacji 2012-2014. Łączne nakłady finansowe 38.000,00 zł z tego w 2013 roku 30.000,00 zł, w 2014 roku 8.000,00 zł. Limit zobowiązań 38.000,00 zł.

„Utrzymanie szaleatów miejskich na terenie miasta Konina” (dz. 900 rozdz. 90095). Wydatki bieżące. Okres realizacji 2012-2015. Łączne nakłady finansowe 337.000,00 zł z tego w 2013 roku 147.000,00 zł, w 2014 roku 150.000,00 zł, w 2015 roku 40.000,00 zł. Limit zobowiązań 337.000,00 zł.

„Dostawa energii elektrycznej, świadczenie usług dystrybucji energii elektrycznej” (dz. 900 rozdz. 90015, 90095). Wydatki bieżące. Okres realizacji 2012-2013. Łączne nakłady finansowe 1.647.466,00 zł z tego w 2013 roku 1.647.466,00 zł. Limit zobowiązań 1.647.466,00 zł. Dziękuję.”

Następnie Przewodniczący Rady poprosił Przewodniczącą Komisji wiodącej tj. Komisji Finansów i Gospodarki Miejskiej o zabranie głosu w celu przedstawienia wypracowanej opinii do omawianych projektów uchwał.

KOMISJA FINANSÓW I GOSPODARKI MIEJSKIEJ obradowała wspólnie z Komisją Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej. Przedstawiając wspólną opinię Przewodniczący Komisji FiGM p. T. WOJDYŃSKI powiedział, że Komisje zaopiniowały projekty uchwał pozytywnie.

Przewodniczący Rady otworzył łączną dyskusję nad omawianymi projektami uchwał.

Jako pierwszy głos zabrał radny p. Mateusz CIEŚLAK, cytując: „Mam pytanie dotyczące autopoprawki. Prosiłbym chociaż o słowo komentarza w stosunku do dwóch pozycji, które pojawiły się w tej autopoprawce, czyli co by wchodziło w zakres zadania „Urządzenie, pielęgnacja i porządkowanie terenów zieleni wraz z prowadzeniem i ochroną Mini ZOO” oraz „Dostawy energii oraz świadczenie usług dystrybucji energii elektrycznej”. Z czego one wynikają i jaki jest zakres tych zadań.”

Następnie głos zabrała radna p. E. SIUDAJ-POGODSKA, cytując: „Nasze komisje obradujące wspólnie zaopiniowały pozytywnie zmiany w budżecie. Natomiast ja bardzo apeluję o wprowadzenie jeszcze jednej zmiany. Oczywiście nie jest to możliwe dzisiaj, ale bardzo proszę o zapewnienie, o oszacowanie kosztów i wprowadzenie jako priorytetowego zadania - nowy egzamin zawodowy w szkołach ponadgimnazjalnych. Bezpośrednią przyczyną tego wniosku jest wydarzenie, które miało miejsce w tym roku szkolnym, w Zespole Szkół im. M. Kopernika w Koninie. Niezdany egzamin zawodowy przez 31 uczniów. Jeden uczeń tylko zdał, więc rozpatrywaliśmy bardzo dokładnie te sprawy i z tego wynikł taki wniosek, że każda szkoła musi mieć ośrodek egzaminacyjny, jeśli chce kształcić w danym zawodzie.

W poniedziałek 22 października odbyła się jedna z 16 regionalnych konferencji, na której przedstawiono nowe zamierzenia pt. Nowy egzamin zawodowy w szkołach ponadgimnazjalnych. Sprawa jest o tyle pilna, że deklaracje w sprawie zdawania egzaminu muszą być złożone do 31 stycznia 2013 roku, więc nie ma czasu na zastanawianie się. Wszyscy dyrektorzy zespołów szkół zawodowych z Konina i rejonu konińskiego uczestniczyli wraz z kierownikami praktycznej nauki zawodu, wraz z nauczycielami w tej konferencji i są poruszeni terminami, które rzeczywiście muszą dotrzymać. Jeszcze jest jedno novum, że egzamin zawodowy składa się z dwóch części: pisemnej i praktycznej. Egzamin pisemny będzie zdawany również elektronicznie. Wszystko jest przygotowane, jeżeli chodzi o stan prawny i ja tę interpelację i te prośby złożę pisemnie, wraz ze wszystkimi załącznikami, które są na stronie OKE w całej Polsce, ale także naszej poznańskiej. Jest podany szczegółowy standard pracowni, w których uczniowie będą zdawali egzamin pisemny i szczegółowe standardy do zawodów. Powiem tylko szybko i krótko, że wyodrębniono 8 obszarów, zlikwidowano wiele zawodów, wyodrębniono mniej zawodów. Te wszystkie zmiany będziemy omawiać z dyrektorami szkół, ale w miarę możliwości proszę Państwa, Pana Prezydenta o zastanowienie się, co możemy jeszcze w tym roku, w jaki sposób możemy pomóc szkołom, żeby mogły zaopatrzyć się w takie wyposażenie, które umożliwi zdawanie egzaminów. Szkoła musi zapewnić zdawanie egzaminów, inaczej w zasadzie nie powinna kształcić w danym zawodzie.”

Odpowiedzi udzielił Z-ca Prezydenta p. M. WASZKOWIAK, cytując: „Odpowiadam na pytanie Pana Mateusza Cieślaka. Zmiany w WPF dotyczą limitów zobowiązań i dotyczą rozpisania. Dla przykładu: „urządzenie i pielęgnacja zieleni” - 2.460.000 zł limit wydatków na 2013-2014 rok, w tym 2.200.000 zł na 2013 rok, a 260.000 zł na 2014. To samo dotyczy dostawy energii - limit zobowiązań 1.647.466 zł, w tym wydatki na 2013 – 1.647.466 zł. Dotyczy to tylko tego typu zapisów, ponieważ przetargi muszą się odbywać w końcu roku poprzedzającego, więc my musimy mieć zapewnione środki na następny rok.

Natomiast to, co mówiła Pani radna Siudaj-Pogodska. Zgodnie z procedurą Wydział Oświaty przedstawia propozycję i stanowisko na kierownictwo. Kierownictwo podejmuje decyzję, Prezydent kieruje uchwałą na Radę Miasta. Sprawa jest otwarta.”

Następnie głos zabrał Wiceprzewodniczący Rady p. Z. CHOJNACKI, cytując: „Chciałbym jedynie wzmocnić głos Pani Przewodniczącej Pogodskiej. Sprawa jest bardzo pilna. Jak doskonale wiemy w programie dzisiejszego porządku obrad była dyskusja na temat bezrobocia. Ja się boję jednej rzeczy, że wtedy, kiedy rzeczywiście zacznie obowiązywać, a zacznie obowiązywać przepis, który mówi, że szkoły otwierając jakąś dziedzinę, otwierając nowy zawód, muszą jednocześnie zapewnić egzamin i może dojść do tego, że będziemy wybierać te zawody, które będą niejako najłatwiejsze, najmniej kosztowne. Może to doprowadzić do takiej sytuacji, że będziemy kształcić ludzi, którzy niekoniecznie będą znajdować pracę w naszym rejonie. Dlatego też myślę, że sprawa rzeczywiście jest bardzo poważna, nie chcę mówić, że należałoby zwoływać jakąś komisję, absolutnie nie. Natomiast myślę, że potrzebna jest dyskusja stron zainteresowanych tematem, myślę o Wydziale Oświaty, o Komisji Edukacji i Kultury, myślę o dyrektorach, właśnie po to, żeby tą sprawę umiejętnie rozwiązać i niestety trzeba liczyć się z dodatkowymi wydatkami, natomiast one miastu się opłacają. Myślę, że wykształcenie i takie wykształcenie, dzięki któremu nasza młodzież znajdzie pracę w przyszłości, zwróci się w dwójnasób.”

Głos zabrał radny p. R. BIAŁKOWSKI, cytując: „Chciałbym też do Pani radnej Pogodskiej zgłosić taką sprawę, żeby wyjaśnić, że uczniowie, którzy pojechali do Szczecina na egzamin, to było 31 uczniów, to dosyć, że całą noc jechali i tam się okazało, że nie było sterowników, że nie mogli wydrukować tych prac.

A po drugie, to my byliśmy, jako pierwszy zespół kontrolny w CKU i tam Pan dyrektor Pachciarz pokazał nam możliwości, gdzie można by te egzaminy przeprowadzić. Są tam ponad 32 stanowiska komputerowe, gdzie by można taki egzamin przeprowadzić, tylko wystarczy oprogramowanie kupić i można ten problem rozwiązać.”

Ponownie głos zabrała radna p. E. SIUDAJ-POGODSKA, cytując: „Za egzamin zawodowy odpowiedzialna jest szkoła. Szkoła w zasadzie nie powinna kształcić, jeżeli nie może zapewnić zdawania egzaminu w swojej szkole, ewentualnie w takim miejscu, które jest najbliżej uczniów, i nie uczniowie w Szczecinie zdali, i tylko Szczecin mógł przyjąć naszych uczniów. Żadne bliższe ośrodki egzaminacyjne takiej możliwości nie miały, bo prowadziły egzaminy dla swoich uczniów. W związku z tym to była pierwsza przyczyna, rozpatrywaliśmy ją. Również uczniowie prosili o zapewnienie im zajęć tak, żeby na przyszły rok mogli się przygotować do egzaminów i taka możliwość mam nadzieję, że będzie im stworzona w CKP. Natomiast tu już nie ma wyboru. Egzamin pisemny ci uczniowie wszyscy zdali, ale będzie on zdawany w nowym roku 2013, będzie zdawany również elektronicznie, więc każda szkoła musi dysponować pracownią, urządzeniami do tego przeznaczonymi. Ja nie chciałam za bardzo szczegółowo o tym mówić, ale mam przy sobie standardy, które musi wypełnić każda szkoła.”

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Mówimy o zmianach w budżecie i WPF, więc nie rozwijamy tego tematu. On jest poważny i ja myślę, że wniosek z tego jest taki, że o to na tym przykrym doświadczeniu uczniów ze szkoły im. M. Kopernika pojawiło się rozwiązanie, które jest, wydaje mi się docelowe, o którym mówiła Pani Pogodska, a więc o potrzebie tworzenia ośrodków egzaminacyjnych w mieście, jeśli chcemy stworzyć szansę na dobre kształcenie zawodowe i wydaje mi się, że ten wniosek jest najważniejszy.”

Ad vocem głos zabrał radny p. R. BIAŁKOWSKI, cytując: „Pani Przewodnicząca, ja tutaj nie mówiłem, że jestem przeciwko temu, żeby w każdej szkole, ale teraz jest sytuacja nagląca i można by to wykorzystać, żeby w CKU w tym roku przeprowadzić te egzaminy elektroniczne.”

Przewodniczący Rady, cytując: „Wiem, że młodzież, która będzie zdawała ponownie, ma zapewniony osprzęt, bo Wydział to potwierdził, który pozwoli im się właściwie przygotować do egzaminów.”

Głos zabrał radny p. K. SZADKOWSKI, cytując: „Ja tylko słowem komentarza. Nasuwa się pytanie, ponieważ Komisja Edukacji i Kultury rozpatrywała sprawę Zespołu Szkół im. M. Kopernika i pytanie moje: kto odpowiadał, za przygotowanie stanowiska do przystąpienia do egzaminu, czyli zamontowanie, zainstalowanie sterowników? Odpowiedź była krótka Centrum Egzaminacyjne, a nie było to zrobione.”

Przewodniczący Rady, cytując: „Nie ciągnijmy dalej dyskusji w tym kierunku, bo ona jest na boku tematu, ale myślę, że poruszony na wstępie w dyskusji przez Panią Elżbietę Siudaj - Pogodską wątek potrzeby zabezpieczenia środków finansowych na uruchomienie takich ośrodków, jest rzeczą kluczową i Pan Prezydent Marek Waszkowiak odpowiedział, że jak najbardziej te środki w naszym budżecie muszą się znaleźć.”

Głos zabrał radny p. J. SIDOR, cytując: „Ja troszeczkę zmienię temat i ze szkół przejdę na szalety. Mam pytanie dotyczące utrzymania szaletów miejskich na terenie Miasta Konina. Chciałbym się dowiedzieć, na co te środki finansowe idą. Suma 337.000,00 zł i tutaj mamy w 2013 roku 147.000,00 zł, w 2014 roku 150.000,00 zł, w 2015 roku 40.000,00 zł. Ja mówiłem w zeszłym roku, że tych szaletów miejskich mamy bardzo mało, nie wiem, czy jakieś nowe zostały wybudowane. O jednym, który wiem, to jest szalet miejski przy bazarze na 11 Listopada. Nie wiem, czy jest więcej i chciałem się dowiedzieć, na co te pieniądze są przekazane.”

Odpowiadając Z-ca Prezydenta p. M. WASZKOWIAK, cytując: „Szalety – pieniądze te są przeznaczone na utrzymanie szaletów miejskich, publicznych. Pieniądze są wydatkowane metodą przetargu publicznego na okres dwóch lat. Wygrała firma Impel. Ich zadaniem jest sprzątnięcie, utrzymanie, zabezpieczenie, prąd, woda, kanalizacja, wszystkie te elementy. W mieście są cztery szalety.”

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Przypadkiem się dowiedzieliśmy, że to jest firma Impel. Ta sama firma wygrała przetarg na utrzymanie czystości i higieny w szpitalu wojewódzkim. Muszę powiedzieć, że wygląda to całkiem solidnie. Świadczy nawet dodatkowe usługi w tym zakresie w szpitalu, niejako przejmując ludzi, którzy tam pracowali. To jest potentat, ja się zdziwiłem, bo się okazało, że ta firma startuje w przetargach w skali całego kraju.”

Nie było więcej zgłoszeń do dyskusji, wobec powyższego Przewodniczący Rady poddał kolejno pod głosowanie projekty uchwał o numerach druku:

## **DRUK Nr 500**

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 22 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmian w budżecie miasta Konina na 2012 rok.

Uchwała Nr 454 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

## **DRUK Nr 501**

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 22 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2012-2017.

Uchwała Nr 455 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

## **5. Podjęcie uchwały w sprawie stawek podatku od nieruchomości (druk nr 492).**

Realizując kolejny punkt, Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały – druk nr 492 radni otrzymali.

Następnie poprosił Przewodniczącego Komisji wiodącej tj. Komisji Finansów i Gospodarki Miejskiej o przedstawienie wypracowanej opinii.

KOMISJA FINANSÓW I GOSPODARKI MIEJSKIEJ obradowała wspólnie z Komisją Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej. Przedstawiając wspólną opinię Przewodniczący Komisji FiGM p. T. WOJDYŃSKI powiedział, cytując: „Projekt uchwały został szczegółowo przeanalizowany. Proponowane zmiany w stosunku do uchwały z roku poprzedniego zakładają wzrost w granicach 4% tj. tyle, ile wynosi wskaźnik inflacji. Stawki są znacznie niższe od stawek proponowanych przez Ministra Finansów i ogłoszonych w Monitorze Polskim z 2012 roku. One są dla przykładu w poz. 1 dotyczące budynków mieszkalnych niższe aż o 15 gr. Proponowany wzrost o 4% w pozycji powierzchnia budynków mieszkalnych, wynosi 2 grosze od metra kwadratowego. Dla przykładu podam, że dla mieszkania o powierzchni 50 m<sup>2</sup> to jest złotówka rocznie. Jeżeli chodzi o budynki przeznaczone pod działalność gospodarczą, to tutaj stawka roczna 1 m<sup>2</sup> wzrasta o 82 grosze - to też jest 4%. Jeżeli chodzi o powierzchnię budynków związanych ze świadczeniem usług zdrowotnych, to stawka rośnie o 18 groszy – też w granicach 4% i podobnie jest przy pozostałych budynkach – też 18 groszy. Ten projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany, 8 radnych głosowało „za” udzieleniem poparcia temu projektowi, 2 radnych „wstrzymało się” od głosu.”

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję i powiedział, cytując: „Dziękuję za tą symulację, która pokazuje skutki finansowe dla mieszkańców. Jak było powiedziane jest to poziom inflacji. Minister Finansów również przewidział wzrost maksymalnych stawek, do których nam daleko i dobrze.”

Jako pierwszy głos zabrał radny p. J. SIDOR, cytując: „Starałem się dopytać o kilka spraw na Komisji, niestety nie było osób odpowiedzialnych, czy kompetentnych w stosunku do udzielenia odpowiedzi. We wtorek, w dniu wczorajszym, wykonałem kilka telefonów, ale nie było takiej możliwości uzyskania konkretnej odpowiedzi. Ktoś kiedyś powiedział, że sztuka podatkowania to sztuka niszczenia. Dlaczego o tym mówię? Cofnę się do sprawozdania za I półrocze 2012 roku, takie sentencje. Podatek dochodowy od osób prawnych – niska realizacja tego podatku związana jest z efektem pogarszającej się koniunktury gospodarczej kraju, słabnącą kondycją finansową firm. Rosnące w pierwszym półroczu koszty szybciej niż przychody są w dużej mierze przyczyną niskich wpływów podatku CIT do kasy miejskiej. Podatek od nieruchomości. Zaległości na dzień 30 czerwca 2012 roku od osób fizycznych i prawnych wynoszą 5.443.838,49 zł. W analizowanym okresie do zalegających podatki wysłano 714 upomnień na kwotę ok. 2 mln zł oraz wystawiono 270 tytułów wykonawczych na kwotę ponad 1.6 mln zł do realizacji przez dział egzekucji Urzędu Skarbowego. Podatek rolny kwota mniejsza, również zaleganie z podatkami. Z analizy Urzędu Skarbowego w Koninie wynika, że w I półroczu 2012 roku zostało całkowicie zlikwidowanych 279 firm i tutaj jeszcze jedna rzecz, tutaj będę się dopytywał, zaległości na dzień 30 czerwca 2012 roku wynoszą 630.408,00 zł. Do zalegających podatników wysłano 42 upomnienia na kwotę 93 tys. zł, wystawiono 27 tytułów wykonawczych na kwotę 72 tys. zł.

Do czego zmierzam. Wszyscy, którzy siedzą na tej sali, większość ma, czy jest w tej dobrej sytuacji, że jest utrzymywana właśnie z tych podatków i nie musi się martwić o przetrwanie. Tak się składa, że mogę powiedzieć również, że prowadzę działalność gospodarczą i wiem jak jest ciężko i jak jest trudno. Nie wiem dokładnie kiedy, ale to będzie gdzieś około 10 lat, mogę się mylić, oddano targowisko miejskie, budowane z puli miasta Konina, prawdopodobnie również z kredytów. Postawiono tam 284 boksy, sprawdzałem to na chwilę obecną, stoją tam 43 puste boksy. Koszt takiego jednego boks, będę może mówił w cenach netto tj. 291,30 zł plus 150 zł opłata administracyjna razy podatek VAT daje 542,80 zł. Podatek roczny od powiedzmy 10 m<sup>2</sup> tj. 205 zł rocznie razy te 542,80 zł i razy 12 miesięcy to daje sumę 6.513,60 zł. Nie wiem, do jakiego budżetu, czy do budżetu miasta, czy do budżetu PGKiM. Zastanawiałem się nad tym, do tego dochodzą składki ZUS, gdzie składka, nie wiem czy osoby, które nie prowadzą działalności gospodarczej, wiedzą, ile w tej chwili wynosi składka ZUS. Minimalna składka ZUS z chorobowym tj. 981,26 zł, czyli to daje sumę ok. 1524,00 zł, aby można było rozpocząć działalność gospodarczą chociaż w takim jednym boksie na targowisku. Nie mówię tutaj o kosztach prądu, wody i innych kosztach z tym związanych i tutaj trzeba pomyśleć o tym, że ta działalność nie może być prowadzona charytatywnie. Jeżeli coś robimy, trzeba również na tym zarobić.

Mam pytanie, nie wiem właśnie, kto mi może odpowiedzieć dlaczego jest taka sytuacja na targowisku miejskim, bo takie pytanie zadałem wczoraj Pani Ewie Walczak i Panu Romanowi Jankowskiemu, nie było odpowiedzi. Dlatego proszę o wyjaśnienie mi tej sytuacji, czy nie byłoby logiczne, obniżenie tych stawek za wynajem, z uwagi na to, że tak jak powiedziałem, stawka roczna za 10m<sup>2</sup> boks to jest 205 zł rocznie. Opłata administracyjna miesięcznie 150 zł. Ja również prowadzę księgowość, to jest naprawdę bardzo dużo.”

Przewodniczący Rady poprosił, aby radni trzymali się meritum punktu.

Odpowiadając radny p. J. SIDOR, cytując: „Podatki są również związane z bezrobociem czy zbliżającym się bezrobociem. Będę na ten temat mówił dalej, ale proszę o odpowiedź na te pytania.”

Kontynuując Przewodniczący Rady, cytując: „Podatki od nieruchomości wydaje mi się w naszej dyskusji powinny się przewijać w kontekście takim, co z tego ma mieszkaniec i ja



odpowiem bardzo prosto. Właśnie za miesiąc będziemy o tym rozmawiali, mówimy o budżecie, konstrukcji. Jeżeli my w swoich decyzjach samorządu, Prezydenta i Rady zadamy o to, ażeby te środki były wbudowane w infrastrukturę miejską, o co staramy się od kilku lat bardzo skutecznie, za to Państwu dziękuję, ponieważ to jest nasza wspólna praca, to, to jest uczciwe. Jeżeli zwracamy to w milionach złotych ulokowanych w drogach, chodnikach, oświetleniu. To są rzeczy, których mieszkańcy od nas oczekują i jestem przekonany, że jeśli w ten sposób my radni będziemy przekonywać mieszkańców do tego, że z tego będą te drogi, gorzej, jeśli nie wywiązujemy się z tego obowiązku i wydaje mi się, że to jest kontekst podatku od nieruchomości, bo temu ma służyć.”

Głos zabrał Z-ca Prezydenta p. M. WASZKOWIAK, cytując: „Podstawowym źródłem dochodu gminy są podatki od nieruchomości, czy nam się to podoba, czy nie i one są związane tak naprawdę z naszą decyzją. Podatek CIT i PIT jest związany z sytuacją gospodarczą państwa, wyznacznikami nałożonymi przez Ministra Finansów. Jest to trochę związane z naszą sytuacją, ale tak naprawdę poza nami. W przypadku podatków od nieruchomości trzymamy się w średnich stanach, niskich w kraju, nie są to wysokie stawki w stosunku do kraju. Natomiast jak są kłopoty, to każda złotówka wydana jest trudna, z tym, że proszę pamiętać o jednej sytuacji prowadzący działalność gospodarczą, jeżeli ma zaległości podatkowe jakiegokolwiek, to wypada z rynku, ponieważ nie może przedstawić zaświadczeń o braku zaległości. Do moich zadań należy między innymi rozmowa z firmami i próba pomocy w sytuacjach trudnych, a możliwych do rozwiązania i takich sytuacji w ciągu roku jest kilkadziesiąt i to dużych. Natomiast Pan Prezydent jako organ podatkowy ma prawo umorzenia. Stosuje tą metodę bardzo rozważnie i tylko w stosunku do instytucji specjalnego znaczenia dla mieszkańców, ale również te instytucje mają pełną świadomość współodpowiedzialności za miasto. Nie starają się o umorzenie w sposób ciągły, jest to często tak, że w ten sposób jedną ratę mogą zapłacić, drugą proszą o umorzenie.

To, co powiedział Przewodniczący, jeśli dzisiaj powiemy, że podatki będą „0”, to sesja budżetowa jest już wolna, ale ma Pan rację, Panie radny, że jest ciężko, ale ja wczoraj przeprowadziłem wielogodzinną rozmowę z prezesem PWiK i zobaczyłem jedną rzecz, pomimo samych nieprzychylnych sytuacji wokół usłyszałem dobre komunikaty na przyszłość, bo to jest ważne i dla mnie co innego jest ważne, jeżeli uchwalimy te podatki, to potem powinniśmy bardzo rozsądnie je wydawać, patrząc również na te wszystkie podmioty, które tu działają.

Przejdę do sprawy PGKiM. Sytuacja jest trudna, ale Pan Prezes Derdziński informuje, przygotowane zostały podstawy do decyzji Prezydenta na najbliższe kierownictwo, co do kształtowania cen, ale my nie możemy mówić tylko o targowisku. PGKiM to jest złożona struktura gospodarcza i my tam potrzebujemy kilka milionów złotych, żeby firma była bezpieczna w przyszłym roku z powodu zadań, które na nią spadną i naszym zadaniem jest pomóc Panu Derdzińskiemu przeprowadzić firmę przez rok 2013 „suchą nogą”. Proszę również, żeby decyzje dotyczące np. targowiska były budowane na podstawie informacji i opinii Pana Prezesa Derdzińskiego, ponieważ on ma pełen materiał, a nie chciałbym wywoływać negatywnych efektów społecznych, które jemu utrudnią zadanie.”

Kontynuując radny p. J. SIDOR: „Podatki są związane jak wiadomo przede wszystkim z działalnością gospodarczą. A jak wiemy 70-80% podatków w naszym mieście, w państwie na pewno jest płaconych przez małe i średnie przedsiębiorstwa. Ja w poniedziałek dowiedziałem się, że radni, szczególnie radni, którzy są pierwszą kadencją, mamy tutaj dwie uchwały: Uchwała Nr 140 RMK z dn. 19.09.2007r. - w sprawie udzielania przez miasto Konin pomocy regionalnej na wspieranie nowych inwestycji lub tworzenie nowych miejsc pracy związanych z nową inwestycją oraz Uchwała Nr 141 RMK również z dn. 19.09.2007r.

– w sprawie zwolnień od podatku od nieruchomości w ramach pomocy de minimis dla przedsiębiorców tworzących nowe miejsca pracy na terenie Miasta Konina. Są tutaj wymienione sumy, na jaki okres są zwolnienia podatkowe oraz na jaki okres i za jaką sumę trzeba zrobić inwestycje, aby te zwolnienia uzyskać oraz w sprawie zwolnień od podatków od nieruchomości w ramach pomocy de minimis dla przedsiębiorstw tworzących nowe miejsca pracy na terenie miasta Konina. O tych uchwałach się dowiedziałem w poniedziałek przeglądając strony internetowe jak również od Pana Prezydenta Nowickiego, ale niestety z tego co widzę praktycznie te uchwały sprzyjają temu, aby w Koninie otwierać markety. Dlaczego? Może jest to związane z brakiem odpowiedniej komunikacji na terenie miasta Konina i odpowiednich miejsc inwestycyjnych dla konkretnych przedsiębiorstw.

Pójdę dalej, dlaczego nie robimy nic jako miasto Panie Prezydencie i tutaj się pytam Pana jako szefa od spraw inwestycji, działalności gospodarczej, aby pobudzić to, co mówił kiedyś na sesji Pan Jan Urbański, przedsiębiorczość mieszkańców Konina. Wszedłem na stronę internetową miasta Krakowa, miasta, w którym byłem wielokrotnie. Są to stawki podatków w 2012 r. na przykład od gruntów pod różnego rodzaju działalności związane np. z produkcją zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie produkcji wyrobów piekarniczych, cukierniczych, mięsnych, w zakresie betoniarstwa, tutaj mamy wyliczone różnego rodzaju zakłady pracy czy działalności. ale zainteresowała mnie jedna rzecz, zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie branż wymienionych w załączniku nr 2 do uchwały, gdzie stawka od budynku zajętego na działalność gospodarczą jest zmniejszona do 10,97 zł. Ja mam tą uchwałę, jest tutaj wiele pozycji wymienionych, jeżeli chodzi o działalność gospodarczą. Działalność gospodarczą, którą by można również pobudzić na terenie miasta Konina, jeżeli miasto byłoby w stanie i zechciało obniżyć podatki dla przedsiębiorców, dla zakładów jednoosobowych czy firm jednoosobowych z uwagi na to, że one nie mają możliwości np. skorzystania z tych ulg, o której mówiłem, zawartej w Uchwale z 2007 roku. W tej uchwale z Krakowa jest zawartych wiele takich zawodów, np. szewstwo naprawkowe, krawiectwo naprawkowe, naprawa sprzętu AGD, ślusarstwo, stolarstwo, wytwarzanie obuwia ortopedycznego, naprawa i konserwacja wag i wiele, wiele innych. Dlaczego o tym mówię, praktycznie wszystkie te zawody muszą, będą musiały płacić dużą stawkę za m<sup>2</sup> czyli 21,32 zł w przyszłym roku, bo ta uchwała na pewno przejdzie i na samym początku są skazani na problemy związane z tym, że nie wiedzą jak ta działalność będzie się rozwijała i są zmuszeni do płacenia tych wysokich stawek. Czy nie możemy jako miasto wprowadzić zwolnień dla osób, dla zakładów, które rozpoczynają działalność podatkową. Wiem, że takie zwolnienia są w innych krajach, one dotyczą nawet okresu pół roku, jeżeli chodzi, już nie będę tutaj mówił o ZUS-ie, który musi płacić każdy. Czy nie możemy jako miasto zastosować takich ulg podatkowych dla nowo otwierających się zakładów mini czy mikro przedsiębiorstw.”

Przewodniczący Rady, cytuję: „Spróbuję się też włączyć w dyskusję, jeśli mogę. Państwo radni pamiętajają uchwałę, którą podjęliśmy i modyfikowaliśmy, również dotyczącą zwolnień od podatku od nieruchomości dla tych, którzy tworzą miejsca pracy, mamy te uchwały. Ona zawiera oczywiście dwa profile zwolnień w zależności od tego jakie nakłady ponosimy na inwestycje i ile miejsc pracy tworzymy. Natomiast każdy, kto uruchamia działalność gospodarczą, zwłaszcza osoba, która jest osobą bezrobotną wie, że jeśli jest to działalność jednoosobowa z jakiś profitów, ona może skorzystać, bo taka osoba też jest uprzywilejowaną osobą. I powiem więcej, według mnie osoby, które rozpoczynają działalność gospodarczą jednoosobową, z reguły mają tą działalność w lokalach o bardzo małej powierzchni, więc one korzystają tak naprawdę z innych profitów, które są bonusem dla jednoosobowej działalności gospodarczej, której inni nie posiadają. To jest tak, że albo jesteś dużym przedsiębiorcą, otrzymujesz zwolnienie z tego tytułu, że zatrudniasz innych ludzi, albo jesteś jednoosobowy i masz inne bonusy, musisz wybrać.”

Ponownie głos zabrał Z-ca Prezydenta p. M. WASZKOWIAK, cytując: „Kraków i Konin to są jednak różne miasta. W poniedziałek byłem na takim spotkaniu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej i dyrektor departamentu odpowiedniego wydziałowi kierowanego przez Pana Romana Jankowskiego poinformował, że miasto Kraków na wyjazdy urzędników na targi turystyczne wydaje rocznie 2.5 mln zł. To są różne miasta, różne metody.

Panie radny 20 lat temu Pański pomysł o tym, żeby szewcom i zegarmistrzom dać niższe podatki skończył się dosyć dziwnie, bo był jeden szewc i jeden zegarmistrz tutaj na narożniku. Ludzie butów nie naprawiali, więc nie ma szewców. Będą wracać, oczywiście i to niezależnie, i będą indywidualne decyzje. Przy stosowaniu pomocy proszę pamiętać również o jednym, pomocą można zrobić szkodę. Pomoc de minimis, to jest wszelka pomoc podmiotów publicznych polegająca na wprowadzeniu pewnej nierówności. Zapłacenie podatku dochodowego nie w terminie, za zgodą naczelnika Urzędu Skarbowego, jest wliczane, jako pomoc de minimis. Pomoc de minimis nie może przekroczyć 200 tys. euro w okresie 3 lat. Każdy, kto prowadzi działalność szerszą, a stara się np. o środki unijne, uważa na to. Ja przyjąłem w ostatnim czasie bardzo wiele osób fizycznych, którym Pan Prezydent umorzył zadłużenie za mieszkania, ponieważ szansa ich spłacenia była żadna i przyszli zdziwieni, że Urząd Skarbowy przysłał im wezwanie do zapłacenia podatku dochodowego, logika jest prawda? Dlatego przy tego typu zachowaniach należy być bardzo ostrożnym.

To, co powiedział Pan Przewodniczący, ta uchwała obowiązuje, ale ona nie może być narzucana z naszej strony, bo to się ludzie muszą zgłaszać, w początkowym okresie była większa aktywność niż jest dzisiaj. Panie Radny ja ciągle powtarzam, ja bym chciał płacić potężne podatki, pod warunkiem, że mam potężne zlecenia, że zarabiam. Tu jest problem i powiem uczciwie, staramy się wspomagać prowadzących działalność gospodarczą, natomiast pewnych reguł nie przekroczymy. Taką regułą jest prawo zamówień publicznych i mogę się wściekać, gdy na 10 firm startujących, 2 są z Konina, a wygrywają z Krakowa, Poznania czy Warszawy, ale to jest Panie radny również ten element, o którym mówimy. Środowisko gospodarcze Konina i okolic musi się organizować w formie konsorcjum i innych formuł współdziałania, klastrów i innych sposobów, żeby być konkurencją dla tych, którzy przyjeżdżają znakomicie przygotowani i wtedy nie będzie kłopotu.

Mówię uczciwie, każda firma, która miała problemy pojawia się u mnie, szukamy rozwiązania, ono musi być zgodne z prawem i w miarę skuteczne.”

Głos zabrał radny p. J. ZAWILSKI, cytując: „Dobrze, że ten głos kolegi Jarka się pojawił, bo nie trzeba nikomu tłumaczyć, ale Pani Kierownik na pewno też potwierdzi, że my od wielu lat chcieliśmy rozmawiać na temat zmniejszenia części tego podatku od działalności gospodarczej, właśnie tego, który płacą przeważnie wszystkie najdrobniejsze podmioty gospodarcze w Koninie. Tylko na dzisiaj się ta sytuacja troszkę bardziej skomplikowała, że obniżając jednym, obniżamy tym drugim, bogatym, którzy też tą działalność prowadzą w szerszej skali. Tutaj generalnie rzecz biorąc wystarczy podać jeden drobny przykład. Bo wiesz kolego Jarosławie, że jednoosobową działalność prowadzi też osoba, która np. posiada i wynajmuje 300 m<sup>2</sup> powierzchni innym ludziom i ona zarabia np. 12 tys. zł miesięcznie. I to jest ten sam podmiot, który jednoosobowo prowadzi działalność, co ten szewc, który zarabia 12 zł dziennie. Nie da się pogodzić, żebyśmy my tutaj wyodrębnili stawki takie, że dla szewca, fryzjera, małej gastronomii czy baru mlecznego zrobili zupełnie inne podatki niż dla wszystkich, których obowiązują podatki od działalności gospodarczej. My znamy ten ból i my wiele razy, przez wiele lat ubiegaliśmy się o to, żeby spróbować to załatwić i nie udało nam się to w poprzedniej kadencji jak i w tej kadencji i chyba trzeba jednak się przychylić, żeby ta stawka była minimalna, ale te 4% zabezpiecza chociażby tylko to, że za 5 lat nie wzrośnie to o 20%, bo później jest właśnie ten szok, który ciężko jest pogodzić. Czasami jest to też tak z podatkami od gruntów, że co ileś lat się robi takie

przeszacowanie i wtedy ktoś mówi, że wzrosło 1000%, jak 10 lat temu było poprzednie przeszacowanie.”

Ponownie głos zabrał radny p. J. SIDOR, cytując: „Panie Januszu, jeżeli się chcę to można to wyodrębnić, tak jak to zrobiło miasto Kraków i nie mówię o tym, kto posiada 12 tys. m<sup>2</sup> i wynajmuje to, co Pan powiedział. Mówię o działalności konkretnej, wykonywanej przez osoby i te zawody są tutaj wymienione. Niestety różnica jest, ja tutaj zagłębię się dalej. Dlaczego, bo też się dopytywałem, niestety tutaj nic nie zmienimy, bo jeżeli szewc i tutaj przyzna mi Pan rację, tak jak Pan powiedział, zarabia 12 zł na dzień i będzie płacił, na chwilę obecną płaci 20,50 zł za m<sup>2</sup>, a stomatolog za swój lokal płaci w tym roku 4,45 zł, porównując dochody i przychody, to niestety wiemy jaka jest różnica. Ja wiem, ile kosztuje stomatolog, bo chodzę często, wiem ile zarabia szewc, jakie stawki bierze. Wiem, że tutaj nic nie możemy zrobić z uwagi na to, że mówi o tym ustawa przeforsowana przez lobby stomatologów czy lekarzy. Po prostu w Warszawie tak jest nadal i niestety biedne społeczeństwo, ludzie, którzy chcieliby coś zrobić nie tylko w Polsce, ale i w tym miejscu niestety „są bici”. My powinniśmy o czymś takim pomyśleć, bo mamy taką moc prawną.”

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Ja powrócę do meritum sprawy, czyli podatku od nieruchomości w kontekście tego, że potem chcemy mieć więcej środków na wydatki inwestycyjne. Te podatki, jeśli wrócą w infrastrukturze do mieszkańców, która oznacza drogi, chodniki, w mojej ocenie zwiększa szanse na to, że ktoś, kto planuje budowanie się za miastem, albo w mieście, będzie rozważał. Ja zadam bardzo proste pytanie tym, którzy się wyprowadzają z miasta, a takich jest bardzo wiele. Owszem kupisz działkę taniej, ale zapytaj swojego wójta, kiedy ci zrobi drogę, bo nam wybudowanie drogi za milion zł nie stanowi żadnego problemu, w naszym budżecie, który jest ponad 300 mln zł. Natomiast w gminie, gdzie mamy przychód na poziomie 15-20 mln zł, to już jest problem. W mojej ocenie właśnie budując drogi osiedlowe, co robimy od wielu lat, zachęcamy tych, którzy rozważają, gdzie się budować, do tego, żeby się budowali w mieście. A po co właśnie, bo jeśli chcemy zwiększyć swoje dochody, to musimy zwiększyć udział w PIT, a w jaki sposób, zwiększając liczbę mieszkańców, a nie zmniejszając. W ten sposób, że będziemy zachęcali ich do tego, żeby budowali się w tym mieście, oczywiście pod warunkiem, że będą mieli gdzie pracować, ale to, co możemy ze swojej strony zrobić, a więc zwrócić te środki w infrastrukturze, to róbmy to, bo to jest nasza szansa, żeby ludzi zachęcać do budowania się właśnie tutaj, zwiększać liczbę mieszkańców, zatrzymywać ich w mieście.”

Nie było więcej zgłoszeń do dyskusji, wobec powyższego Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 492 poddał pod głosowanie.

Wynikiem głosowania: 17 radnych „za” przy 5 „wstrzymującym się” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie stawek podatku od nieruchomości.

Uchwała Nr 456 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Chciałbym udzielić jeszcze głosu dyrektorowi WSzZ, który chciał podziękować Państwu za dokonanie zmian w budżecie, a tym samym wsparcie WSzZ w Koninie.”

Głos zabrał dyrektor WSzZ w Koninie p. G. WRONA, cytując: „Oprócz bardzo dużego podziękowania, które składam na ręce Pana Przewodniczącego, jako, że to z Panem Przewodniczącym rozpoczynałem dyskusję w tej kwestii i Wysokiej Radzie, chciałbym zobowiązać się, że sprzęt, który zakupimy z tej dotacji, będzie naprawdę dobrze wykorzystany.”

## **6. Podjęcie uchwały w sprawie stawek podatku od środków transportowych (druk nr 493).**

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały oznaczony numerem druku 493 został radnym przekazany.

Z-cę Prezydenta p. M. Waszkowiaka poprosił o przedstawienie autopoprawki.

Głos zabrał Z-ca Prezydenta Miasta p. M. WASZKOWIAK, cytując: „Pan Prezydent J. Nowicki, który jest dzisiaj w Poznaniu zadzwonił, żeby złożyć autopoprawkę, która jest skonsultowana ze wszystkimi klubami, a mianowicie utrzymanie poziomu podatku od środków transportowych, chodzi o samochody ciężarowe i przyczepy na poziomie roku 2012. Uzasadnienie, proszę Państwa w roku 2012-2013 zostały wprowadzone dodatkowe opłaty, ale również w wyniku remontu Wiaduktu Brińskiego pojawiły się dużo dłuższe trasy przejazdowe dla wielu firm transportowych, dlatego uznajemy, że warto chociażby w ten sposób złagodzić sytuację, która jest trochę obiektywnie niezależna od firm transportowych.”

Z kolei Przewodniczący Rady poprosił o przedstawienie opinii Przewodniczącego Komisji wiodącej, tj. Komisji Finansów i Gospodarki Miejskiej.

KOMISJA FINANSÓW I GOSPODARKI MIEJSKIEJ obradowała wspólnie z Komisją Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej. Przedstawiając wspólną opinię Przewodniczący Komisji FiGM p. T. WOJDYŃSKI powiedział, cytując: „Propozycja, która została przedłożona Komisji zakładała wzrost tych podatków o 4%, podobnie jak przy nieruchomościach. Niestety Komisja nie zaopiniowała tego wzrostu pozytywnie, ustosunkowała się negatywnie do tej propozycji Prezydenta. Ta opinia została Prezydentowi przekazana i w wyniku tego mamy autopoprawkę.”

Następnie Przewodniczący Rady otworzył dyskusję.

Głos zabrał radny p. J. ZAWILSKI, cytując: „Chciałbym tylko potwierdzić, że zgłaszaliśmy to na wspólnej Komisji. Jest to myślę, taki jeden z drobnych ukłonów w stosunku do ludzi prowadzących firmy transportowe w Koninie, żeby oni nam z Konina nie uciekali i tak jak w imieniu klubów w poprzednim roku zgłaszałem, żeby w 2011 r. nie podnosić tych stawek i są one powiedzmy z 2010 roku. Tak chciałbym szanownej prasie zaznaczyć, że ta pomoc trwa nadal i od 2010 roku nie mieliśmy zwyczaj stawek od środków transportowych zarówno w 2011 roku, jak i w 2012 roku również nie podnosimy. Tu myślę, że należy to zaznaczyć, żeby to dobrze wybrzmiało, żeby nasze firmy transportowe w Koninie pozostały. W innych ościennych gminach czasami są stawki troszkę mniejsze, ale my do tego

dojdziemy na pewno w przyszłym roku. Dziękuję wszystkim radnym z obu Komisji, którzy się przyczynili do tego, że Pan Prezydent zgłosił autopoprawkę i te stawki zostały bez zmian.”

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 493 wraz z autopoprawką Prezydenta poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 22 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie stawek podatku od środków transportowych.

Uchwała Nr 457 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

## **7. Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia opłaty od posiadania psów (druk nr 494).**

Realizując kolejny punkt porządku obrad, Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały oznaczony numerem druku 494 został radnym przekazany.

O przedstawienie opinii poprosił Przewodniczącego Komisji wiodącej, tj. Komisji Finansów i Gospodarki Miejskiej.

KOMISJA FINANSÓW I GOSPODARKI MIEJSKIEJ obradowała wspólnie z Komisją Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej. Przedstawiając wspólną opinię, Przewodniczący Komisji FiGM p. T. WOJDYŃSKI powiedział, cytując: „Projekt uchwały zakłada utrzymanie opłat na poziomie roku ubiegłego, a więc na rok 2013 będą obowiązywać te same stawki, co w roku 2012. Także nie proponuje się żadnych zmian do obowiązującej uchwały, wobec tego Komisje zaopiniowały tą propozycję pozytywnie.”

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję i powiedział, cytując: „Myślę, że przez ten rok możemy wspólnie powiedzieć, że mechanizm, który zaproponowaliśmy – zwolnienia z opłaty po zacięciu swojego zwierzaka zaczyna działać, a więc przed lat kontestowanie tego poglądu okazuje się, że nie sprawdza się, bo mieszkańcy korzystają z tego, że można być zwolnionym, a potem mieć opłatę niższą poprzez przeprowadzenie tego zabiegu. Myślę, że ta decyzja, którą podjęliśmy rok temu, była decyzją słuszną. Ona zaczyna działać, a póki co mamy jeszcze środki na wsparcie działalności bieżącej związanej z utrzymaniem schroniska dla zwierząt. Chciałoby się powiedzieć, żebyśmy doczekali się jak najszybciej nowej siedziby z prawdziwego zdarzenia.”

Jako pierwszy głos w dyskusji zabrał radny p. K. SZADKOWSKI, cytując: „Dobrze by było w przyszłości, tak jak Janusz ma marzenia, żeby podatek się nie zmieniał również w przyszłym roku, aby właśnie z opłaty od posiadania psa, żebyśmy finansowali nasze schronisko i żeby te środki właśnie wystarczały.”

Przewodniczący Rady, cytując: „W ramach tego marzenia jest tak również, że jeśli powstanie to, co ma powstać, a więc hostel, który jest tym źródłem dodatkowym, ma dać szansę, aby zmniejszyć problem porzucanych zwierząt właśnie w okresie wakacyjnym,

bo liczymy na to, że wtedy będzie szansa, żeby przetrzymać gdzieś swojego pupila, a niekoniecznie przed wyjazdem na wczasy wywieźć go do lasu, bo tak niestety dzieje się obecnie.”

Głos zabrał Wiceprzewodniczący Rady p. Z. CHOJNACKI, cytując: „Podatki to jedna sprawa, natomiast ściąganie tych podatków druga. Temat oczywiście długi, wszyscy mamy tego świadomość, że tutaj w tym względzie jeszcze trzeba sporo poprawić. W przypadku akurat tej opłaty widzimy, że to jeszcze nie funkcjonuje tak, jakbyśmy chcieli i jeśli dobrze pamiętam, to jest ok. 30%. Zamiast wpływów, bo tutaj też się mogą pomylić, więc bardzo proszę o sprostowanie, zamiast wpływu 120 tys. zł, te wpływy będą znacznie mniejsze, natomiast pewnie pozostaje apelować, albo pomyśleć o mechanizmach, które uszczelniłyby cały system ściągania tej opłaty, ale również innych podatków.”

Głos zabrał radny p. J. SIDOR, cytując: „Ja mam pytanie do Pana Komendanta, bo w związku z uchwałą, jeżeli chodzi o stawkę opłaty za psa, również podjęty został mandat za niesprzątanie po swoich pupilach. Chciałbym się dowiedzieć, jak to jest zrealizowane, bo mnie i wiele osób krew zalewa jak osoby wychodzące z psami nic z tym nie robią, a wiedzą o tym. Czy Straż Miejska stosuje jakieś procedury, nakłada kary? Chciałem się dowiedzieć jak to wygląda w praktyce.”

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „To jest bardzo dobre pytanie, ja myślę, że wszyscy chcieliby się dowiedzieć jak to wygląda z tymi mandatami. Czy chociaż jeden udało się wynegocjować, czy też raczej pouczenia.”

Odpowiedzi udzielił Komendant Straży Miejskiej p. M. TORCHAŁA, cytując: „Od chwili uchwalenia tejże uchwały mamy oręż do stosowania postępowań mandatowych i takie są stosowane. Są stosowane zarówno za niesprzątanie jak i nieposiadanie woreczków przy sobie. Oprócz postępowań mandatowych były też wnioski do sądu i sąd skazywał te osoby. Jest to realizowane, wiadomo jest o tym, o tyle jest sytuacja utrudniona, że w większości to te pieski biegają samodzielnie, także dotrzeć do właściciela pieska jest niestety utrudnione. Ten zapis działa, na co dzień strażnicy to realizują, z tym, że mówię, jest to utrudnione o tyle, że pieski w większości nie posiadają żadnego znacznika, właściciel nie wychodzi z nim na spacer, a więc wypadłoby takiego pieska wyłapać i odwieźć do schroniska dla zwierząt. Ta sytuacja również nie wchodzi w rachubę z uwagi na to, że schronisko na dzisiaj mamy przepełnione i zgodnie z przepisami do tego schroniska więcej zwierząt nie powinno trafiać.

Dla nas jest to trochę sytuacja patowa, bo odwozimy te pieski do schroniska, które stwarzają określone zagrożenie na terenie miasta, które łącznie z TOZ wyłapujemy i takie zwierzęta trafiają do schroniska. Natomiast te zwierzęta, które gdzieś tam samoistnie się przemieszczają, będą się przemieszczały w dalszym ciągu, dopóki się problem schroniska nie rozwiąże i nie będzie można do schroniska więcej tych piesków odwozić. Ustawa o ochronie zwierząt zabrania służbom osadzania, czy przewożenia i wyłapywania zwierząt, którym nie jest w stanie zagwarantować określonych warunków.”

Ponownie głos zabrał radny p. J. SIDOR, cytując: „Chodzi mi o konkretny wymiar. Chciałem się dowiedzieć, jak to się przedkłada na kasę, czyli liczbę mandatów. Na czym polega, bo mówi Pan, że pieski sobie biegają, czyli co, pieski sobie biegają i nie mają Pana?”

Ja w to nie wierzę. Czy Straż Miejska obserwuje i reaguje ewentualnie, jeżeli właściciel psa, czy pies podejdzie do właściciela? W jaki sposób jest to załatwione, bo to jest taka trochę wymijająca odpowiedź z Pana strony.”

Odpowiadając Komendant Straży Miejskiej p. M. TORCHAŁA, cytując: „Te postępowania mandatowe, które były zrealizowane, to właśnie na podstawie obserwacji przez strażnika właściciela, który z psem wychodzi na spacer. Ale to co zaznaczyłem, w większości te psy są wypuszczane, zwłaszcza tam, gdzie są blokowiska, poza drzwi i właściciel nawet z mieszkania nie wychodzi, tylko ten piesek sam biega i wówczas w takiej sytuacji trudno jest ustalić do kogo ten piesek należy. A mamy też sytuacje takie, gdzie sąsiad zgłasza, ale nie ujawnia swoich danych, swojego nazwiska, z uwagi na to, że nie chce skonfliktować się z sąsiadami.”

Kontynuując radny p. J. SIDOR, cytując: „Nie wiem ile Straż Miejska liczy osób, ale Panie Komendancie przy dobrej organizacji bardzo łatwo tą sprawę załatwić, z uwagi na to, że psy są wyprowadzane przeważnie rano. Wystarczy rano ustawić przy każdej klatce jednego strażnika i będzie widział, tylko po prostu trzeba chcieć.”

Odpowiadając Komendant Straży Miejskiej p. M. TORCHAŁA, cytując: „Panie radny, my na swojej głowie nie mamy tylko psów, zakres naszych zadań i obowiązków jest bardzo szeroki, także trudno mi się koncentrować tylko na sprawach związanych z psami.”

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 494 poddał pod głosowanie.

Wynikiem głosowania: 21 radnych „za” przy 1 „wstrzymującym się” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie wprowadzenia opłaty od posiadania psów.

Uchwała Nr 458 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

## **8. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia „Wieloletniego Planu Inwestycyjnego Miasta Konina na lata 2013-2018” (druk nr 495).**

Realizując kolejny punkt porządku obrad, Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały oznaczony numerem druku 495 został radnym przekazany.

O przedstawienie opinii poprosił Przewodniczącą Komisji wiodącej tj. Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej.

KOMISJA INFRASTRUKTURY MIEJSKIEJ, ROZWOJU I WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ obradowała wspólnie z Komisją Finansów i Gospodarki Miejskiej. Przedstawiając wspólną opinię Przewodniczącą Komisji FiGM p. T. WOJDYŃSKI powiedział, że Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie.



Przewodniczący Rady otworzył dyskusję i powiedział: „Tytułem wprowadzenia, ponieważ uczestniczyłem w tych posiedzeniach, w zasadzie było jedno posiedzenie, planowaliśmy więcej, ale z racji tego, że wniosków było kilkanaście, z czego ogromna większość, którą między innymi, co roku bardzo ładnie, konsekwentnie przedstawia Pan radny Czesław Łajdecki, mieści się w zadaniu już ujętym, a nawet dwóch zadaniach, bo przypomnę, że jeśli wnioskujemy o budowę dróg w mieście, czy ich remont, to tą pozycję mamy w WPI. Jeśli spojrzymy na nią, ona jest od lat, dotyczy tej puli, którą od lat konsekwentnie, wspólnie realizujemy, a więc dbamy o budowę dróg w mieście i modernizację dróg krajowych. To jest stała pozycja oraz ewentualnie tych, które mogą być realizowane w ramach „schetynówki”, to są duże zadania i ta pozycja jest również dodatkową pozycją.

Tytułem wprowadzenia, jak Państwo zauważyli mamy cztery zadania, które zostały zrealizowane z pierwszej trzydziestki, w związku z tym zostały one z niej wyprowadzone jako zrealizowane i na ostatnich pozycjach od 27-30 mamy cztery nowe zadania wprowadzone, a więc: „Przebudowa obiektu mostowego w ciągu ul. Bernardynka w Koninie”. Jest to efekt tego, że za chwilę ten most znów będzie zamknięty, więc to znów skomplikuje komunikację dla mieszkańców tej części miasta. Druga pozycja, to od lat dyskutowana przez nas kwestia „Budowa schroniska dla zwierząt”. Pozostaje mieć życzenie, że czym prędzej przystępujemy do realizacji zadania, bo ja mam obawy poważne, że konsekwentnie kurczący się Związek Międzygminny za chwilę zostanie z jednym członkiem i to będzie najsmutniejsze. Wszyscy wiemy, że problem jest wspólny, tak naprawdę dotyczy wszystkich gmin w powiecie konińskim i naszym celem powinno być pozyskanie wszystkich gmin do partycypacji w realizacji zadania, które nie będzie tanim zadaniem. To jest wydatek rzędu 3 mln zł. Trzecie zadanie, to „Adaptacja budynku przy ul. 3 Maja 1 i 3 na Centrum Organizacji Pozarządowych”. Chodzi o budynek przy Placu Wolności, jako takie wsparcie dla organizacji pozarządowych, których jak wiemy, mamy w mieście blisko 200. I czwarte zadanie „Budowa domków socjalnych przy ul. M. Dąbrowskiej”. Jak wiemy jedno zadanie już jest tam realizowane. To jest, jak Państwo wiecie, nasz obowiązek, zadanie obligatoryjne, bo rolą samorządu jest zapewnienie lokali socjalnych, z tego nas nikt nie zwalnia, te zadania musimy realizować i to póki co jest jedyne tak naprawdę z rodzaju budownictwa wielorodzinnego, które ma dzisiaj szansę wsparcia krajowego. Niestety nie mamy innych narzędzi, które wspierałyby budownictwo wielorodzinne. To zachowało się z tego tytułu, że jest obowiązkiem samorządów i tu jest szansa pozyskania dofinansowania, stąd te zadania musimy realizować.

Dyskutowaliśmy również i stąd pojawiają się już zadania w drugiej trzydziestce, mamy te dwie pozycje następne, a więc „Wykonanie odwiertu wód geotermalnych”, które jak Państwo wiecie, są starania, ażeby może pozyskać jeszcze w ramach tych środków infrastrukturalnych, które są dostępne w tym okresie programowania. Pan Prezydent informował o tym, że wniosek w tej sprawie będzie złożony, jest dobrze przygotowany. Temat, który też Rada dyskutowała wielokrotnie „Budowa cmentarza komunalnego przy ul. Marantowskiej wraz z jej modernizacją”. To jest zadanie, które również musimy mieć cały czas na uwadze, bo możliwości starych lokalizacji się po prostu wyczerpują.

Zasadą jest, o czym także Państwu powtarzamy co roku, że jeśli pojawi się szansa pozyskania środków zewnętrznych na każde inne zadanie, które znajduje się w pozycji, a przypomnę mamy ich ponad 80, to oczywiście kierownicy i jednostki organizacyjne składają takie wnioski. Wysoka Rada zawsze przychylnie się do nich ustosunkowuje, bo oczywiście błędem byłoby nie skorzystać ze znacznego dofinansowania finansowego, jeśli pojawiają się środki zewnętrzne, ażebyśmy nie zrealizowali, bo zgodni jesteśmy, że wszystkie zadania, które się w tym planie znajdują, są zadaniami ważnymi.”

Jako pierwszy głos zabrał radny p. Marek CIEŚLAK, cytując: „Dyskutując nad tak ważnym dokumentem jakim jest WPI, to jest nasz, jakby powiedzieć „kręgosłup inwestycyjny” całego miasta. Patrząc na charakter zadań, widzimy przede wszystkim zadania, które tak naprawdę będą działały w kierunku poprawy życia, bytu i spraw bezpieczeństwa w naszym mieście. Chciałbym zwrócić uwagę na pewien inny aspekt sprawy, jeśli chodzi o inwestycje i kierunek jakby nadać inwestycyjny w mieście i spojrzenie na miasto troszeczkę inaczej.

Szanowni Państwo, przez 20 lat tak naprawdę zastanawiamy się i próbujemy ściągnąć inwestorów do miasta, niestety żadnej ekipie i nam radnym to się nie udaje. Jedyne, co nam się udało, to ściągnąć markety do miasta, w tej dziedzinie mamy akurat sukces. Wydawałoby się, że pobudowanie w bezpośrednim sąsiedztwie naszego miasta autostrady spowoduje, że ci inwestorzy się naprawdę pojawią i będą. Niestety skorzystało z tego, może źle powiedziałem niestety, bo to jednak Stare Miasto jest w bezpośrednim sąsiedztwie Konina i tam lokują się potencjalni inwestorzy, ci inwestorzy też oddziałują na nasze miasto i na naszych mieszkańców, dobre i tyle, tylko szkoda, że pieniądze z podatków nie wpływają do kasy naszego miasta.

Nasze miasto Konin jest od dziesiątek lat postrzegane jako miasto przemysłowe z branży elektroenergetycznej, także obserwując od dłuższego czasu ten przemysł nam się zwija. Działalność stricte przemysłowa się zwija i nie widać tutaj szans na odbicie się trendów w drugą stronę, dlatego chciałem zwrócić uwagę na inny sposób zarabiania i ściągania ludzi, mieszkańców Polski do naszego miasta. Powinniśmy być wdzięczni losowi, że nasze miasto jest zlokalizowane w tym miejscu a nie innym. Mamy takie cenne rzeczy jak jeziora i tutaj powinniśmy się naprawdę skupić, na nowym sposobie ściągania mieszkańców województw do naszego i to się dzieje, tylko nie wiem dlaczego, nie dzieje się to na terenie naszego miasta.

Wreszcie musimy sobie odpowiedzieć, z czego mamy mieć pieniądze, bo patrząc na charakter zadań w WPI, to są tak naprawdę zadania, które, konsumujemy pieniądze, wydajemy pieniądze, ale tak naprawdę proszę zwrócić uwagę, w przyszłości widzę wielką nadzieję, bo myślę tutaj o inwestycji związanej z wodami geotermalnymi, gdzie to może przynieść nam pieniądze i ściągnięcie mieszkańców innych miast do Konina.

Proszę zwrócić uwagę na to, jak rozwija się sąsiedni Ślesin w dziedzinie turystyki, nieduża inwestycja za 3 mln zł w rejonie jezior ślesieńskich spowodowała niesamowity napływ mieszkańców Łodzi, Poznania czy Kalisza. Wystarczy spojrzeć na numery rejestracyjne pojazdów. My z jeziorami, jakie mamy w Pątnowie nie robimy nic, żeby ściągnąć i zatrzymać tu turystów, tą rzekę ludzi, którzy jadą z kierunku południowego. Właśnie autostrada spowodowała, że napływ mieszkańców Łodzi, Kalisza czy Poznania jest zwielokrotniony. Oni nam przejeżdżają koło nosa i jadą do sąsiednich gmin. Pytam, dlaczego ci ludzie nie zatrzymują się w naszym mieście, ano dlatego nie zatrzymują się, bo pytam się, gdzie mają się zatrzymać. Ja jestem przerażony ankietą, jaką lokalna prasa zrobiła wśród mieszkańców z pytaniem: co byście zaproponowali przejezdnemu mieszkańcowi Polski w naszym mieście? Ja byłem porażony odpowiedziami, gdzie mieszkańcy naszego miasta odpowiadają na to pytanie, że proponujemy jeziora w Ślesinie i Bazylikę w Licheniu. Jestem porażony, ale tak naprawdę, co my możemy zaoferować mieszkańcom innych miast? Oddziaływanie nieduże na sąsiednie powiaty ma jedynie basen miejski z pewnymi atrakcjami i nic poza tym.

Zwracałem wielokrotnie uwagę, że po tych tragicznych wydarzeniach dla naszego miasta i dla naszych mieszkańców dzielnic północnych, likwidacji zakładu Cukrownia Gosławice otwierają się nam szanse na otwarcie właśnie takiego dużego kompleksu rekreacyjno-wypoczynkowego, gdzie mieszkańcy poszukują coraz więcej tych sposobów na rekreację, na wypoczynek, na to, co mają zrobić z wolnym czasem po godzinach pracy.

Z uporem maniaka przez trzy lata broniłem jak niepodległości przed zburzeniem tego dużego magazynu po magazynie cukru w zakładzie. Udało się to, ale my musimy teraz odpowiedzieć jak go zagospodarować. Przecież ten budynek, ten obiekt gabarytowo można

wykorzystać, można wykorzystać w naprawę sensowny sposób. On jest skupiony w niedalekiej odległości, przy naszym jeziorze Pątnowskim. Zwracałem uwagę, wpisałem do budżetu i mam nadzieję, że wreszcie Pan Prezydent przy kolejnym rozdaniu budżetowym i my, jako Rada wreszcie pochylimy się w sensowny sposób i wreszcie odpowiemy, co my naprawę chcemy w tym mieście. Ostatni kawałek dużej działki, siedmio hektarowej, przy nadbrzeżu jeziora może otworzyć nam naprawę rekreacyjne tereny w pewnym skupisku jeziornym i tutaj za chwileczkę powiem, co by można zrobić z tym dużym magazynem cukru, na co przeznaczyć.

Pozwoliłem sobie zaprosić do Konina członka zarządu polskiego hokeja na lodzie. Przyjechał, zobaczył i powiem szczerze, że był pod wrażeniem obiektu i przede wszystkim tego, co można z niego zrobić. Przede wszystkim miejsce Konina na krzyżówce autostrad i lokalizacji takich obiektów w Polsce powodują, że to by był naprawę strzał w 10, strzał, który ściągnie rzeszę mieszkańców do skorzystania z takiego zagospodarowania tego budynku. Proponuję, aby właśnie rozpatrzyć taką możliwość i w budżecie przeanalizować koncepcję wybudowania w tym miejscu pełnowymiarowego lodowiska całorocznego w mieście Koninie. Mało tego, to lodowisko można by było powiedzmy w okresach letnich przekształcić na rolnię, czy też inne formy wykorzystania tego budynku, czy nawet w okresie letnim zrobienie z tego pięciu czy sześciu kortów tenisowych.

Argumenty, które przedstawił członek zarządu polskiego hokeja na lodzie pozwalają sądzić, że ta inwestycja może mieć naprawę szansę powodzenia.

Mam nadzieję, że Pan Prezydent i szanowna Rada pochyli się nad tym pomysłem, nad formą, a przede wszystkim nad zrobieniem koncepcji, nad rozpatrzeniem przynajmniej tego pomysłu i ja widzę tak w całości powiedzmy rekreacyjną, geotermalną w centrum Konina i przeciwstawną z lodem, uważam to dość dobrym pomysłem.

Widzę uśmiechy na twarzach, nie wiem czy one są spowodowane tym, że pomysł się podoba, czy raczej wzięty z księżycy. Nie wprowadzałem tego do WPI, bo nie wpłaciliśmy jeszcze odpowiednich kwot pieniędzy za ten budynek, ale przy okazji tej dyskusji, chciałem zasygnalizować taki temat, ale on nie jest oderwany od rzeczywistości, ponieważ będziemy pracować nad wnioskami do budżetu, a do budżetu taki wniosek złożyłem, by właśnie element koncepcyjny rozważyć, czy w ogóle wchodzimy w to czy też nie. Ale tam też jest drugi element, nie tylko przejęcie, bo mówiłem cały czas, a okazuje się, że nie możemy przejąć. Zakup tych gruntów w bezpośrednim sąsiedztwie jeziora Pątnowskiego od Agencji Rynku Rolnego. Jeżeli my teraz przegapimy tą szansę, nie chciałbym doczekać takich czasów, w których Rada Miasta i ówczesny Pan Prezydent Kazimierz Pałasz i Andrzej Sybis zaniechali bardzo dobrego pomysłu przejęcia plaży kopalnianej w Pątnowie. To był wielki błąd i nie chciałbym doczekać momentu i powiedzieć później „a nie mówiłem”. Mam nadzieję, że tego momentu nie dożyję.”

Jako następny głos zabrał radny p. K. SZADKOWSKI, cytując: „To co Marek mówi, to jest bardzo dobre. Przyznam się, że teraz czwartek, piątek uczestniczyłem w Ogólnopolskiej konferencji dotyczącej rekreacji, baseny, sport. Tam było odniesienie czy na tym w ogóle można zarabiać, czy da się zarabiać. Geotermia, czyli to, co wprowadzamy do WPI, to jest też fajny pomysł, ale trzeba od razu zaznaczyć, żebyśmy mieli świadomość, że to nie jest kwestia wybudowania basenu, tak jak na początku było to w Uniejowie, ale to musi być kompleks, o czym mówi kolega Kazimierz, że to nie tylko basen. Tam musi być rekreacja, tam musi być boisko, tam musi być hotel. Tam musi być pomysł na to, jak to może się utrzymać w ciągu całego roku. To jest również jak w Uniejowie, bale solankowe, to na pewno przyciąga ludzi. Pomysł lodowiska, to jest fajny pomysł, ale uważam, że powinniśmy, tak jak od kilku lat zastanawiamy się, mam nadzieję, że budżet 2013 roku, bo wielu kolegów radnych ma to w swoich wnioskach - potrzeba budowy hali sportowej, nie aż tak dużej na kilka tysięcy osób, ale hali sportowej, którą można podzielić na trzy, tak jak jest na

ul. Popiełuszki, w starej części Konina, bo taka potrzeba jest. Jest taki pomysł, więc mam nadzieję, że on zostanie uwzględniony w budżecie miasta.

Korzystając z okazji, ponieważ tutaj taki trochę lobbying kolega Marek uprawia w sprawie lodowiska, to ja bym chciał również zaapelować do kolegów i koleżanek radnych, bo jest wniosek złożony, zresztą inwestowanie w rekreację, to jest strzał w dziesiątkę i to jest przykład również basenu w Koninie, gdzie mało było miejsca, ale to, co zostało, jak była możliwość wykorzystania tego miejsca, gdzie trzeba zaznaczyć, że przez kilka lat stało to puste i się waliło, przyniesie skutki. Ja w tej chwili mam informację, że jak wprowadziłem saunę, ogromnym zainteresowaniem one się cieszą. Szanownej Radzie za to dziękuję, bo były potrzebne na to pieniądze. To nie jest tak, że ja znalazłem sobie pieniądze na remont sauny, to wszystko kosztuje.

Wracając do lobbingu, który wprowadził kolega Marek, chciałbym zaapelować, również złożyłem taki wniosek. Są tereny przy ul. Kurów, tam, gdzie kiedyś były baseny odkryte. Z różnych powodów nie ma możliwości, aby powstały tam baseny odkryte. To jest kwestia decyzji, które zostały wydane ze względu na bezpieczeństwo, że za blisko jest ujęcia wodnego, ale jest możliwość, żeby to miejsce zagospodarować na takie mini centrum. Budynki są, ale na przykład kort tenisowy, boisko do piłki plażowej czy na przykład to, o co apeluję i to jest super pomysł, który wchodzi w Polsce – małe parki wodne. To nie są baseny, ale parki, gdzie ktoś może się ochłodzić i dzieciak może się pobawić z wodą. Ja uważam, że to jest dobry pomysł i należy w tym kierunku rekreacji iść, ale również jakiegoś pomysłu dla seniora, bo często się okazuje, bo społeczeństwo się starzeje, patrzeć w tym kierunku. Do południa będą to szkoły i seniorzy, a po południu będą to właśnie osoby indywidualne, tak jak ja to obserwuję na swoim obiekcie.”

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Jako człowiek, który na tenisie i siatkówce się trochę zna, to mogę powiedzieć, że tenis się w tym miejscu kompletnie nie sprawdzi, podobnie jak siatkówka plażowa. Siatkówka plażowa się najlepiej sprawdza, jak sama nazwa mówi, na plaży. W mieście jak mamy zakończenie wakacji, to jest jedyny raz kiedy tam się gra w siatkówkę plażową, a potem to miejsce służy jako wychodek dla piesków z okolicznych bloków, niestety tak to wygląda. Ma rację Pan Kamil Szadkowski, że rzeczywiście szkoda tej infrastruktury i warto ją zagospodarować, szkoda, że nie możemy w jakiś sposób tego przeskoczyć, ale to są przepisy wodne, które nam nie za bardzo pozwalają tam reaktywować tereny rekreacyjne.”

Ad vocem radny p. K. SZADKOWSKI powiedział, cytując: „Pamiętajmy, że jeżeli my myślimy o geotermii, to kompleks, a to są znowu ogromne środki i są te środki jeszcze do pozyskania.”

Głos zabrał Wiceprzewodniczący Rady p. Z. CHOJNACKI, cytując: „Dzisiejsza dyskusja na ten temat myślę, że jest taką okazją do tego, żeby pomarzyć, bo ja uważam, w dobrym tego słowa znaczeniu mówię o marzeniu, bo co prawda WPI obejmuje przedział 2013-2018, czyli to jest 5 lat, i dużo i mało. Jeśli chodzi o konkretne planowanie, to jest dużo, natomiast ja myślę, że powinniśmy też myśleć o znacznie bardziej odległej perspektywie. Ja myślę, że powinny powstawać plany, projekty nie tego, co będziemy robić za 5 lat, ale za 15, 20 czy 50 lat, wtedy to jest plan inwestycyjny. Oczywiście im bardziej idziemy w przyszłość tym to planowanie jest trudniejsze, to jest zupełnie inna jakość planowania. Niemniej myślę, że naszemu działaniu i myśleniu powinno takie spojrzenie towarzyszyć. Zwykle urządzenie parku, drzewo musi wyrosnąć, trzeba to zaplanować itd. Są miasta, że dzisiaj, oczywiście to jest w ogóle inna skala, w ogóle nie porównywalna, ale miasto Berlin

planuje park w miejscu, gdzie funkcjonowało do tej pory lotnisko i wiedzą, że w 2050 roku tam powstanie park. Oczywiście jak już powiedziałem, to nie ta skala, natomiast taki element troszeczkę fantazjowania, poszukiwania modelu naszego miasta za 15, 20 czy 50 lat powinien nam towarzyszyć.”

Przewodniczący Rady, cytując: „Myślę, że my możemy jasno powiedzieć, że podświadomie ten nasz plan taki się stał. Patrzymy, że na przestrzeni lat taki się stał, bo jak spojrzymy na całość zadań, ponad 80ciu, to szansa realizacji rzeczywiście jest niewielka i wydaje mi się, że rzeczywiście wiele tych pozycji jest taką wizją, jak powiedział Pan Chojnacki, na lata, bo nie wiemy do końca, kiedy uda się je zrealizować. Wiele z nich są to wydatki nawet nie kilku, ale kilkudziesięciu milionowe, ale dobrze, że one tam są, bo dają nam zawsze szansę powrotu do dyskusji przy okazji, kiedy debatujemy, co roku na temat tego planu, jak te szanse i te zadania znacznie kosztowniejsze się przybliżają, czy też oddalają.”

Głos zabrał radny p. J. SIDOR, cytując: „Zgadzam się z Markiem Cieślakiem, nie zgadzam się z kolegą Kamilem Szadkowskim, że jest to lobbing przez kolegę Marka. Uważam, że trzeba się naprawdę pochylić nad tymi terenami, o których kolega mówił, które miasto może przejąć, z dostępem do jeziora Pątnowskiego, jak również zastanowić się nad tym, co zrobić z tą halą. Lobbing, bo tutaj też kolega mówił o geotermii, to bardziej uprawia kolega Kazimierz Lipiński, z uwagi na to, że podczas, kiedy była podejmowana uchwała 27 czerwca na temat geotermii, czy spółki Geotermia, która się wtedy zawiązywała, mówiliśmy o tym, mówił o tym kolega Marek Cieślak, ja, jak również Jan Urbański, z terenami na osiedlu Zatorze, Międzylesie, aby coś takiego budować tam, a nie na Pocijewie. I tutaj też są głosy sprzeciwu z tą inicjatywą, którą kolega radny Lipiński wyszedł, a mianowicie z pozyskaniem tego terenu, tych 8,5 ha po replice stadionu 10lecia czyli stadionu 30lecia w Koninie. Pan Lipiński jest niezainteresowany, bo i tak to przejdzie.

Najważniejsza rzecz, jeżeli mogę powiedzieć, dla naszego miasta, aby miasto nasze mogło się rozwijać i jednocześnie mieć możliwość ściągania podatków dla dalszej inwestycji, nawet do realizacji tych zadań, o których mówił kolega Marek Cieślak, czy też tej sprawy kompleksu geotermalnego, to są dwie rzeczy, a mianowicie punkt 1 - Nowy przebieg drogi krajowej nr 25 w granicach miasta Konina oraz punkt 10 - Przygotowanie terenów inwestycyjnych pod działalność przemysłową i usługową w obrębie Konin - Międzylesie. Jeżeli tego pierwszego i dziesiątego punktu nie zrealizujemy, to to, o czym marzymy w naszym mieście, to są po prostu mrzonki.”

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Tu uspokajam, w zapisie, gdzie mówimy o odwiercie geotermalnym, nie przesadzamy jego lokalizacji. Tu będziemy dyskutować i zobaczymy, gdzie projekt się zrealizuje. Tym zapisem nie określamy gdzie.”

Głos zabrał radny p. Mateusz CIEŚLAK, cytując: „Ja tylko ze smutkiem patrzę, że nie ma Pana Prezydenta, do którego kieruję pytanie w związku z projektem uchwały, bo tutaj rozgadaliśmy się na inne tematy, natomiast chciałem się zapytać, czy ta kwota, wartość inwestycji w punkcie czwartym, czyli budowa łącznika między ulicą Poznańską – Rumiankową - Zakładową a Goliną, czy nie powinny być zaktualizowane, w obliczu ostatnich informacji o tym, że gmina się wycofała.”

Odpowiadając Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Ja chętnie się wypowiem w tej kwestii, bo mam wiedzę po ostatnim spotkaniu. Rzeczywiście kwota powinna być, myślę, że tak naprawdę, jak spojrzymy na to, kwoty tych zadań są mocno przygotowane, że tak powiem w formie ekstrapolacji, pewnie powinno się ją zweryfikować, ale myślę, że to będzie dobre na etapie jak przystąpimy do realizacji, kiedy jest szansa? Wniosek do „schetynówki” na łącznik można złożyć dopiero w roku przyszłym, bo w tym roku będzie on służył, jako droga objazdowa, więc na ul. Rumiankowej nic nie można robić.

W świetle decyzji gminy Golina na dziś, ja zakładam, że jest to decyzja czasowa, ona może ulec zmianie, natomiast dokumentacja, na którą wydajemy 700 tys. zł jest i tak do wykorzystania. My powinniśmy przystąpić do realizacji tego rozwiązania w granicach miasta Konina w wariantcie połowicznym. Nikt nam nie każe budować na łączniku między ul. Zakładową a ul. Rumiankową drogi czteropasmowej. My możemy rozpocząć tylko budowę drogi dwujezdniowej i tutaj z Prezydentem rozmawiałem, z Panem Kierownikiem również, w tą stronę powinniśmy pójść, bo rozwiązanie komunikacyjne jest miastu bardzo potrzebne, jako zadanie wieloletnie. W pierwszym etapie będzie można zrobić w ramach „schetynówki” 2012-2014 ul. Rumiankową, potem łącznik do ul. Zakładowej i rozważyć trzeci etap, jak Państwo wiecie drogę równoległą do ul. Zakładowej za Powiatowym Urzędem Pracy, za PKS-em, w kontekście aktywizacji tych terenów, które są po tamtej stronie, w wymiarze uruchomienia działalności gospodarczej. Tam są spore tereny pod tym względem, jak również przyszłościowo, terenów pod budownictwo jedno i wielorodzinne, bo to jest teren, również mówimy o Międzyzlesiu, który po tej stronie ul. Kleczewskiej jest niedoceniany, ale on będzie miał szansę być aktywizowanym jeśli go zrealizujemy. Ale jest to słuszna uwaga Pana radnego Cieślaka, że na dzisiaj, jeśli mamy przystąpić do realizacji, to nie w takiej skali inwestycji, dokumentację jednakże możemy wykorzystać, a na szerokość, drugi etap inwestycji, zawsze może być zrealizowany, w sytuacji, kiedy koniunktura na rynku nam się poprawi, bo tak naprawdę to jest zadanie, jeśli mówimy o rozbudowie na przyszłość. Dopiero, jeśli rzeczywiście będzie wola współpracy gminy Golina w kontekście tego, aby droga szła dalej i wyszła na poziomie Węglewa. Dzisiaj widać, że przeraziła gminę Golina kwestia finansowania tego zadania, natomiast uważam, że my w żaden sposób nie powinniśmy rezygnować z samego rozwiązania komunikacyjnego, które miastu jest potrzebne, bo to, co dzisiaj jest łącznikiem, jest prowizorką, która jest na dzierżawach od mieszkańców, nie może być prowadzona w nieskończoność. Tak naprawdę docelowo drogi w tym miejscu być nie może, bo sami widzicie jak wygląda wjazd na łącznik od ul. Rumiankowej i jak zjazd na ul. Zakładowej. To jest dzisiaj rozwiązanie przymusowe, bo ono takie być musi i się sprawdza, pokazuje, że droga jest potrzebna w tym miejscu, ale niedokładnie w tym, tylko kawałek dalej ten łącznik musi powstać.

Tutaj nie potrafię odpowiedzieć czy jest potrzeba zmieniać, ja zakładam, że to jest ocena szans. Panie Kierowniku proponujemy tutaj zmianę, żebyśmy może ten zapis rzeczywiście w tej drugiej części, ja bym proponował, żeby to zostawić, bo za dwa lata np. gmina Golina zmieni zdanie. Nie ruszajmy, tu radni przez aklamację mówią, żeby nie tykać. Dokument jak wiemy jest dokumentem wieloletnim, żywym. Wolą jest, a żeby to było wspólne zadanie.

A propos tej gminy Golina, dokończę jeszcze, im, wierzcie, naprawdę zależało, ponieważ sami mają tereny pod inwestycje i budownictwo wielorodzinne. To rozwiązanie ich interesuje, oczywiście w sytuacji, kiedy mieliby to zrobić finansowo sami, tak jak wam powiedziałem przy drogach dla gminy, nie do udźwignięcia. Natomiast w sytuacji, kiedy będzie miało status drogi wojewódzkiej ma szansę realizacji, więc to jest okres finansowania 2014-2020, ale dla nas, najważniejsze jest to, że mamy dokumentację do wykorzystania w wymiarze poprawy komunikacji w mieście i to możemy zrobić.”

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 495 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 22 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie przyjęcia „Wieloletniego Planu Inwestycyjnego Miasta Konina na lata 2013-2018”.

Uchwała Nr 459 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

## **9. Podjęcie uchwały w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla niepublicznych szkół i placówek oraz zakresu i trybu kontroli prawidłowości ich wykorzystania (druk nr 496).**

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały oznaczony numerem druku 496 został radnym przekazany.

Przewodniczącą Komisji wiodącej tj. Komisji Edukacji i Kultury poprosił o przedstawienie opinii do projektu uchwały.

KOMISJA EDUKACJI I KULTURY obradowała wspólnie z Komisją Kultury Fizycznej, Sportu, Turystyki oraz Spraw Młodzieży, Komisją Rodziny, Zdrowia i Spraw Społecznych oraz Komisją Praworządności i Porządku Publicznego. Przedstawiając wspólną opinię Przewodnicząca Komisji EiK p. E. SIUDAJ-POGODSKA powiedziała, cytując: „Debatowaliśmy nad tą uchwał, gdyż jest ona rzeczywiście długa i bardzo szczegółowa i porządkująca. Radni czterech komisji zaopiniowali ten projekt pozytywnie.”

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Jako pierwsza głos zabrała radna p. E. SIUDAJ – POGODSKA, cytując: „Dla mnie wielkim zaskoczeniem jak zostałam radną w tej kadencji było, że my dajemy tyle pieniędzy na szkoły niepubliczne, a nikt tego nie kontroluje czy one są wydane zgodnie z celem czy nie. Byłam zdumiona, że podobno nie można tego robić. Byłam przyzwyczajona do porządku, jeżeli biorę pieniądze od kogoś, od instytucji czy od ludzi, to po prostu się z tego rozliczam.

W związku z tym ta uchwała właśnie w sposób bardzo szczegółowy, wskazany również w kontroli przez NIK pod koniec ubiegłego i na początku tego roku, porządkuje te wszystkie sprawy w sposób nieulegający wątpliwości.

Ustawa o systemie oświaty zawiera właśnie delegację do takich uszczegółowień przez wszystkie podmioty, które dotują edukację w artykułach 80 i 90, w wielu ustępach, które mówią o szczegółach. Proszę Państwa dotowane są przedszkola, szkoły podstawowe, gimnazja, szkoły ponadgimnazjalne, bardzo często ulokowane w obiektach miejskich, obok szkoły samorządowej i także w tej uchwale jest tryb rozliczania dotacji. Jest ta zmiana, że stan faktyczny podaje się nie 27 dnia miesiąca, tylko pierwszego dnia miesiąca i ułatwia to zakończenie roku budżetowego.

Również w rozdziale V uchwały jest bardzo szczegółowo opisany tryb i zakres kontroli prawidłowości wykorzystania dotacji. Ustawa daje nam możliwości kontrolowania nie tylko sposobu wydawania pieniędzy publicznych, ale także interesowania się jakością

procesu dydaktycznego. Powinniśmy również wymagać, żeby za te pieniądze ta jakość była dobra, natomiast wiele szkół, szczególnie zawodowych i szczególnie ponadgimnazjalnych, finansowanych, właśnie dotowanych, uzyskuje słabe wyniki. Widzieliśmy to 16 października tutaj w tej sali na spotkaniu z przedstawicielem OKE, prezentującym wyniki we wszystkich szkołach miasta Konina i powiatu konińskiego. W związku z tym, wprawdzie uprawnienia do kontroli są ściśle określone w ustawie o systemie oświaty na organ nadzorujący pedagogicznie i organ prowadzący jednostki oświatowe, ale nie obojętne jest temu, kto płaci, jakie osiąga efekty. W związku z tym też powinniśmy się o to upomnieć. Kontrolowany jak może się zachować, wszystko jest tutaj opisane, również w postanowieniu końcowym napisane jest, że traci moc poprzednia uchwała, która obowiązywała do tej pory. Również musielibyśmy się zastanowić, co robić, jeżeli ktoś uporczywie powtarza te same błędy, czyli np. w przypadku dotowanych szkół niepublicznych, zawyża liczbę słuchaczy, wychowanków czy uczniów. W związku z tym naprawdę kontrole zauważyły, bo w trakcie prowadzenia kontroli przez NIK, zostały zainicjowane przez Wydział Oświaty także kontrole doraźne. Okazało się, że tam, gdzie było zgłoszonych kilkudziesięciu uczniów czy słuchaczy, nagle zrobiło się ich kilkunastu. Dziennik lekcyjny jest dokumentem finansowym, bo on pokazuje na ilu uczniów, na ilu wychowanków czy słuchaczy jest dotacja, bo ta dotacja idzie za uczniem i tutaj nie jest to tylko przypadłością naszego miasta i naszego powiatu, bo w Polsce różne nieprawidłowości również się zdarzają. Ja byłam przy uchwalaniu tej ustawy i tych punktów, to były nowe zupełnie punkty, które dawały możliwość prowadzenia szkół, przedszkoli przez inne podmioty niż państwo i inne niż samorząd, natomiast nie możemy dopuścić do tego, żeby to się wynaturzyło.”

Przewodniczący Rady, cytując: „Dziękuję Pani radnej również za wkład pracy w przygotowanie tego projektu uchwały, który wiele rzeczy porządkuje.”

Głos zabrał radny p. J. ZAWILSKI, cytując: „Ja muszę tu potwierdzić w pełnej rozciągłości to, co koleżanka powiedziała. Jest mi tylko smutno, bo będąc w poprzedniej kadencji członkiem Komisji Oświaty, jednocześnie również byłem członkiem Komisji Rewizyjnej. Myśmy próbowali dokonać pewnych kontroli, ale nie było to możliwe, ponieważ Komisja Rewizyjna nie miała możliwości wejścia do podmiotów zewnętrznych, mimo, że pieniądze były publiczne, ale niestety ówczesne kierownictwo, czyli odpowiedni Prezydent i odpowiedni Kierownik Wydziału byli osobami bardzo kompetentnymi i zapewniano nas, że wszystko jest w majestacie prawa. Dzisiaj wychodzi na to, po kontroli, że niekoniecznie. Kosztowało to na pewno podatników troszeczkę więcej niż powinniśmy na ten cel wydać.

Chciałbym, żeby było jasne i czytelne, że generalnie rzecz biorąc to szkolnictwo, może troszeczkę ubliżę co niektórym, ale powiem, że jest tylko jednym dobrym interesem. To nie ma nic nieraz wspólnego z uczeniem, nauczaniem, bo niestety, ale tam się żyje po prostu dla tego interesu, żeby mieć tych słuchaczy, tych uczniów tylko wpisanych. Moja sugestia byłaby takowa, żeby każdy z podmiotów tych spoza jednostek naszych, czyli te organy prowadzące tą szkołę, ale niepubliczne dawały taki wykaz, żeby każdy słuchacz miał swój pesel, bo ci sami słuchacze pojawiają się w różnych szkołach. Oni mają możliwość uczenia się w różnych szkołach, ale żeby to nie było tak, że jeden uczeń w tych samych godzinach chodzi do dwóch szkół. Od tego trzeba by zacząć, żeby to było przypilnowane.

Druga sprawa, wnioskowałbym również, bo w Unii rolnik jak coś przeskrobie, a ma dotację z Unii, to ma zabraną tą dotację i ma karę karencji kilku lat, że nie będzie dostawał tej dotacji, mimo, że tą ziemię uprawia. I tu niestety powinien być podobny efekt, że jeżeli ktoś celowo oszukuje zmieniając liczbę uczniów, zawyżając ją konkretnie, w celu osiągnięcia swoich własnych korzyści, powinien być też ukarany zabranieniem tej dotacji na jakiś czas. Kara



powinna być dotkliwa, bo nikt nie zmusza i nikt im nie zabiera tej dotacji, ale jednocześnie żeby uszanowali to, że gramy uczciwie w obydwie strony.”

Odpowiadając Z-ca Prezydenta p. D. WILCZEWSKI powiedział, cytując: „Ja bym miał bardzo uprzejmą prośbę, żebyśmy rozgraniczyli sposób zarządzania oświatą w poprzedniej kadencji i zarządzanie oświatą w tej kadencji. To są dwa różne światy, bo tutaj nie sposób się zgodzić i taki przekaz medialny będzie wysłany w świat, że obecne kierownictwo nie zrobiło nic, żeby skontrolować ten obszar funkcjonowania oświaty. Otóż to właśnie z mojej inicjatywy były wysłane kontrole do tych szkół prywatnych, gdzie Pani Magda Kuznowicz miała zakreślony obszar kontroli wydatków bieżących, a więc sprawdziliśmy czy pieniądze, które dostajemy, a jak dostajemy zaraz wytłumaczę, czy te pieniądze są przekazywane w sposób właściwy, te wydatki bieżące, które są enumeratywnie wyliczone, a definicja wydatku bieżącego jest w ustawie o finansach publicznych, a więc nie w ustawie o systemie oświaty, a w ustawie o finansach publicznych.

Pani Pogodska bardzo dobrze powiedziała jakie są skutki, bo dzisiaj powinniśmy się zastanowić, dlaczego szkoły prywatne już nie deklarują 348 uczniów tylko np. 65 uczniów, skąd to się bierze. Wnioski o zwrot nienależnie wydatkowanych pieniędzy również zostały skierowane, oczywiście czekają nas procesy sądowe, my jesteśmy gotowi na to, bo naszym obowiązkiem jest stanie na straży finansów publicznych. To tyle, jeśli chodzi o obowiązek miasta.

Teraz powiem o pewnej głupocie. Otóż NIK, z którego kontroli ja się bardzo cieszę, bez względu na konsekwencje, które z tego powodu wynikły, dlatego, że mieliśmy możliwość dyskusowania i wniosek jest prosty. Ustawa o systemie oświaty ma się nijak do rzeczywistości i wymaga natychmiastowej zmiany przez Sejm Polski, przez Parlament. Takie wnioski znalazły się właśnie w wytycznych NIK również. Na czym to polega. Otóż założmy, że funkcjonuje szkoła X na rynku, która dostaje zgodnie z prawem dotację czy subwencję na jednego ucznia. Ustawa o systemie oświaty w art. 90 i pochodnych dalszych mówi w ten sposób, że nie więcej niż określony procent, czyli, mimo, że np. szkoła prywatna dostaje na ucznia powiedzmy 100 zł, my możemy przekazać tej szkole np. nie więcej niż 50%, jeżeli ta szkoła nie realizuje obowiązku szkolnego, a 100% jeżeli obowiązek szkolny realizuje. Zmierzam do tego, to, co Januszu mówiłeś przed chwilą bardzo słusznie, czy miasto w związku z tą procedurą dotowania uczelni prywatnych poniosło szkodę w finansach publicznych. Otóż nie poniosło, ponieważ bez względu to, co NIK ustalił, miasto przekazywało tyle ile się należy, z jednym wyjątkiem, o którym się niedługo tutaj dowiemy. Tak to było, czyli my nie przekazujemy 100% subwencji dla szkół, które nie realizują obowiązku szkolnego, tylko tak jak mówi to ustawa o systemie oświaty w wysokości procentowej.

To, co powiedziała Pani Pogodska, bardzo mądra rzecz, zresztą powiem uczciwie, bez wazeliniarstwa, że z Panią Siudaj – Pogodką współpracuje nam się bardzo dobrze, dlatego, że jest to osoba, która dysponuje niesamowitą wiedzą w zakresie nadzoru pedagogicznego, a więc już nie finansowego, za który ja się czuję odpowiedzialny, żeby zawsze pieniędzy starczyło, ale ten nadzór pedagogiczny właśnie, jakości kształcenia. I tutaj mamy pewne ustalenia, że te szkoły, które nie osiągają satysfakcjonujących wyników na egzaminach, będą objęte te szkoły indywidualnymi programami naprawczymi. Ponieważ nie można i tu musimy sobie zdawać sprawę, odbiję w inny temat na kilka sekund. Nie możemy wszystkich szkół wrzucać do wspólnego worka, że one kształcą źle, ponieważ są szkoły, których zarządy fantastycznie sobie radzą w obszarze zarządzania finansowego i zarządzania jakością kształcenia, ale są też szkoły, którym trzeba po prostu pomóc. I tutaj z Panią Pogodką mamy takie ustalenia, że wdramy system indywidualnych programów naprawczych dotyczących jakości kształcenia. To tyle, jeśli chodzi o samorządowe.

Natomiast o prywatnych, tu jest też temat, bo było tak, że Kuratorium Oświaty pełniło funkcje tak, jak to Pani Pogodska bardzo mądrze powiedziała kiedyś, tą funkcję nadzoru nad jakością, ale też pomagało pokazywać, gdzie są błędy i szkoły prywatne mogły w tym błędy jakby nadzorować. Teraz rola kuratorium, nie wiem dlaczego się zmieniła do funkcji kontrolnej. Oni kontrolują tą jakość przerzucając na dyrektorów i na kadre pedagogiczną. Czy to jest słuszne, nie wiem. Mi się wydaje, że kuratorium jest również powołane po to, żeby pomagać nauczycielom i dyrektorom w jakości kształcenia w szkołach i nad tym musimy wspólnie popracować. Temu służy również ten pakiet szkolenia nauczycieli.

Wracając do tej uchwały. Nie możemy powiedzieć, że ponosi winę poprzednia Rada Miasta, która uchwaliła taką uchwałę i nie możemy też się zastawiać tym, że przecież wojewoda w trybie nadzorczym jej nie uchylił, chociaż miał pewne, enumeratywnie mógł to zrobić i tego nie zrobił. Chciałbym skończyć tą dyskusję, ta uchwała jest myślę, że ostatnim etapem naprawy tego systemu nadzoru finansowego nad oświatą konińską. Mam nadzieję, że się nic, o czym nie wiem, nie pojawi, będziemy gasili ewentualne pożary. Na dzisiaj, to jest ostatni etap, który ja bym tutaj mógł podnieść i bardzo dziękuję Pani Pogodskiej za to przede wszystkim, że mogliśmy bardzo merytorycznie porozmawiać i podebatować i w końcu wypracować nie tylko ten model, ale poprzednie, bo przed nami to nie koniec. Przed nami teraz praca dwuletnia na temat jakości kształcenia w szkołach i myślę, że wspólnie tym tematem się zajmiemy i doprowadzimy do sukcesu tak jak wspólnie Państwo, to jest Wasza zasługa, doprowadziliście do uporządkowania systemu finansowania oświaty, gdzie teraz jest policzona każda złotówka. Mamy wgląd w każdą godzinę pracy nauczyciela, mamy wgląd w podział grup, mamy wgląd we wszystkie takie elementy, które do tej pory w moim przekonaniu nie były sprawdzane, bo to kontrola, to jest złe słowo. Musimy wiedzieć, na co te pieniądze z budżetu państwa, z subwencji, z naszej dopłaty samorządowej idą. Bardzo dziękuję wszystkim, którzy pomogli w tym temacie.”

Głos zabrał Wiceprzewodniczący Rady p. Z. CHOJNACKI, cytując: „Chciałbym Panu Prezydentowi szczególnie za jedną rzecz podziękować, mianowicie za to, iż powiedział, że nie można tych wszystkich tzw. niepublicznych szkół wrzucać do jednego worka. Ja bym nie chciał, żeby powstało takie wrażenie, że Rada Miasta Konina jest przeciwko takim placówkom. Te placówki są różne i oczywistą rzeczą jest, że ta uchwała, o której mówimy jest jak najbardziej pożądana z tej prostej zasady, o której już żeście Państwo mówili – dajemy pieniądze, chcemy wiedzieć, w jaki sposób są wykorzystywane i czy kształcenie jest na właściwym poziomie. Chodzi o zachowanie tej prostej zasady. Myślę, że ta uchwała tą zasadę zachowuje.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 496 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 20 radnych „za” Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla radnych „za” - niepublicznych szkół i placówek oraz zakresu i trybu kontroli prawidłowości ich wykorzystania.

Uchwała Nr 460 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

**10. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 441 Rady Miasta Konina z dnia 26 września 2012 roku w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu pt. „Dobre przedszkole na dobry start”, Nr: PO KL/9.1.1/1/12 w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki (druk nr 497).**

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały oznaczony numerem druku 497 został radnym przekazany.

Przewodniczącą Komisji wiodącej tj. Komisji Edukacji i Kultury poprosił o przedstawienie opinii do projektu uchwały.

KOMISJA EDUKACJI I KULTURY obradowała wspólnie z Komisją Kultury Fizycznej, Sportu, Turystyki oraz Spraw Młodzieży, Komisją Rodziny, Zdrowia i Spraw Społecznych oraz Komisją Praworządności i Porządku Publicznego. Przedstawiając wspólną opinię Przewodnicząca Komisji EKiK p. E. SIUDAJ-POGODSKA powiedziała, że projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Jako pierwszy głos zabrał Z-ca Prezydenta Miasta p. D. WILCZEWSKI, cytując: „Oczywiście kolejny raz podziękowania wszystkim, w szczególności p. Marioli Wasilewskiej – Dyrektor Przedszkola Nr 4 za ten projekt, bardzo fajny, ważny, przede wszystkim finansowany z zewnątrz.

Chciałbym też zakomunikować pewną śmieszność. Otóż było tak, że tych wniosków przedszkoli było składanych bardzo dużo. W tym roku do Wojewódzkiego Urzędu Pracy, do funduszu EFS i tam był taki zarzut do Miasta Konina, że Miasto Konin osiągnęło taki wskaźnik wychowania przedszkolnego, że wam zakręcamy kurek. Co my zrobiliśmy? Otóż, tam była pewna furtka, że możliwe są partnerstwa z organizacjami pozarządowymi, fundacjami, stowarzyszeniami, które w ramach tej współpracy, jak np. Przedszkole Nr 32, którego projekt mam dziś w buchalterii uszykowany, udostępnia dwa pomieszczenia, za to fundacja zatrudniając pedagogów konińskich, którzy nie mają pracy, otwiera dwa oddziały dla dzieci mam, które wracają do pracy i w ten sposób się takie przedsięwzięcia wydarzyły. Ja jestem pełen spokoju, że w tym systemie finansowania zewnętrznego przedszkoli, dlatego w tym całym porządkowaniu systemu nie słyszeliście nic o przedszkolach, dlatego, że przedszkola dzięki pracownikom Wydziału Oświaty są bardzo dobrze nadzorowane. Jest pełne zrozumienie wśród dyrekcji tych placówek i wśród nauczycieli i teraz pewne obawy rodziły się w związku z rokiem 2014, kiedy 6-latki pójną do szkół. Natomiast pojawia się w tym momencie „światełko w tunelu”, szkoda, że jest to tylko zapowiedź Pani Minister Szumilas, a nie coś na piśmie, bo ja jestem do tego przyzwyczajony, że coś raz powiedziane się potem zmienia i to jest problem, która mówi, że będziemy mogli przyjmować dzieci poniżej 3 roku życia do przedszkoli, bo dzisiaj jest tak w przepisach napisane, że tylko w szczególnie uzasadnionych przypadkach, kiedy np. rodzic ma pracę i nie ma co z tym dzieckiem zrobić. To jest błąd, bo co się dzieje z tymi rodzicami, którzy nie mają pracy, a chcieliby korzystać z wychowania przedszkolnego, a zapisane jest, że tylko w uzasadnionych przypadkach, a jeżeli to będzie ustawowo stwierdzone, że przyjmujemy dzieci młodszego rocznika, czyli te 2,5 latki, to będzie wszystko zapewnione, bo w tym wypadku kiedy będzie rok 2014 i nam wyskoczą do szkoły przedszkolaki, to jedyna akcja

ratunkowa, która nam zostanie, to przerzucać nauczycieli wychowania przedszkolnego do szkół. Jest to możliwe, a w momencie gdyby była zgoda na roczniki niższego rzędu, to wtedy mamy „wilka sytego i owcę całą”, czyli tutaj cały czas funkcjonuje system, natomiast szkoły mają nadgodziny, nowe przyjęcia.

Wracając do tego, o czym zacząłem, działania finansowane z Unii Europejskiej pozwolą „suchą nogą”, bo to są programy dwuletnie przejść do roku 2014, a na tym nam bardzo zależy, żeby spokojnie ten okres deficytu przejść.”

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 497 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 20 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmiany Uchwały Nr 441 Rady Miasta Konina z dnia 26 września 2012 roku w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu pt. „Dobre przedszkole na dobry start”, Nr: PO KL/9.1.1/1/12 w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

Uchwała Nr 461 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

## **11. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wysokości opłat za usuwanie pojazdów z drogi i przechowywanie pojazdów na parkingu strzeżonym oraz wysokości kosztów powstałych w wyniku wydania dyspozycji usunięcia pojazdu (druk nr 499).**

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały oznaczony numerem druku 499 został radnym przekazany.

O przedstawienie opinii poprosił Przewodniczącego Komisji wiodącej, tj. Komisji Finansów i Gospodarki Miejskiej.

KOMISJA FINANSÓW I GOSPODARKI MIEJSKIEJ obradowała wspólnie z Komisją Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej. Przedstawiając wspólną opinię Przewodniczący Komisji FiGM p. T. WOJDYŃSKI powiedział: „Projekt uchwały w załączniku określa wielkości opłat za usunięcie pojazdu i te kwoty tam są wyszczególnione i uzależnione od całkowitej dopuszczalnej masy pojazdu i kształtują się za rower – 110 zł, za pojazd o masie całkowitej powyżej 16 ton – 1.247 zł, podobnie jest również za każdą dobę przechowywania pojazdu. Jest to kwota od 17 zł do nawet 196 zł za pojazdy niebezpieczne. Te stawki zostały określone w obwieszczeniu Ministra Finansów, który ogłosił to w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej i to są stawki maksymalne i o przyjęcie tych stawek maksymalnych wnioskuje Prezydent Miasta. Wobec tego komisja przychyliła się do propozycji i pozytywnie zaopiniowała ten projekt 10 głosami „za”.”

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję.

Jako pierwszy głos zabrał radny p. K. SZADKOWSKI, cytując: „Komisja Praworządności i Porządku Publicznego na wspólnym posiedzeniu chciała dyskutować o projekcie uchwały, jednak nie było to możliwe, ponieważ nie było osoby, która byłaby w stanie przedstawić projekt uchwały, więc projekt uchwały przyjęliśmy informacyjnie.”

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Pan Przewodniczący Wojdyński przedstawił istotę projektu, który przedstawia stawki maksymalne proponowane przez Ministerstwo Finansów i takie przedkłada Pan Prezydent Radzie.”

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 499 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 21 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie ustalenia wysokości opłat za usuwanie pojazdów z drogi i przechowywanie pojazdów na parkingu strzeżonym oraz wysokości kosztów powstałych w wyniku wydania dyspozycji usunięcia pojazdu.

Uchwała Nr 462 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

## **12. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia dotyczącego zapewnienia (poprawienia) ochrony przeciwpowodziowej terenów położonych w Koninie, obręb Morzysław w rejonie stanowiska pośredniego kanału Warta – Gopło (druk nr 479).**

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały oznaczony numerem druku 479 został radnym przekazany.

O przedstawienie opinii poprosił Przewodniczącego Komisji wiodącej tj. Komisji Praworządności i Porządku Publicznego.

KOMISJA PRAWORZĄDNOŚCI I PORZĄDKU PUBLICZNEGO obradowała wspólnie z Komisją Edukacji i Kultury, Komisją Kultury Fizycznej, Sportu, Turystyki oraz Spraw Młodzieży oraz Komisją Rodziny, Zdrowia i Spraw Społecznych. Przewodniczący Komisji PIPP p. K. SZADKOWSKI poinformował, że Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 479 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 21 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia dotyczącego zapewnienia

(poprawienia) ochrony przeciwpowodziowej terenów położonych w Koninie, obręb Morzysław w rejonie stanowiska pośredniego kanału Warta – Gopło.

Uchwała Nr 463 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

### **13. Podjęcie uchwały w sprawie przekazania mienia komunalnego na rzecz ENERGA-OPERATOR S.A. Oddział w Kaliszu (druk nr 480).**

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały – druk nr 480 radni otrzymali.

O przedstawienie opinii poprosił Przewodniczących komisji wiodących tj. Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej oraz Komisji Finansów i Gospodarki Miejskiej.

KOMISJA INFRASTRUKTURY MIEJSKIEJ, ROZWOJU I WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ obradowała wspólnie z KOMISJĄ FINANSÓW I GOSPODARKI MIEJSKIEJ. Przedstawiając wspólną opinię Przewodniczący Komisji FiGM p. T. WOJDYŃSKI powiedział, że Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie 10 głosami „za”.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję i powiedział: „Jest to jedna z uchwał infrastrukturalnych, gdzie przekazujemy mienie do gospodarowania podmiotom odpowiedzialnym na przyszłość.”

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 480 poddał pod głosowanie.

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 21 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie przekazania mienia komunalnego na rzecz ENERGA-OPERATOR S.A. Oddział w Kaliszu.

Uchwała Nr 464 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

### **14. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina, rejon ulic: Adama Mickiewicza – Obrońców Westerplatte (druk nr 483).**

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały – druk nr 483 radni otrzymali.

O przedstawienie opinii poprosił Przewodniczących komisji wiodących tj. Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej oraz Komisji Finansów i Gospodarki Miejskiej.

KOMISJA INFRASTRUKTURY MIEJSKIEJ, ROZWOJU I WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ obradowała wspólnie z KOMISJĄ FINANSÓW I GOSPODARKI MIEJSKIEJ. Przedstawiając wspólną opinię Przewodniczący Komisji FiGM p. T. WOJDYŃSKI powiedział, cytując: „Projekt uchwały dotyczący przystąpienia do opracowania, praktycznie do zmiany tego planu zagospodarowania przestrzennego skrzyżowania ulic A. Mickiewicza – Obrońców Westerplatte, a to jest teren zajęty przez obecną synagogę i była szkołę talmudyczną, został negatywnie zaopiniowany przez komisje.”

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję i powiedział: „Jak wiemy po raz kolejny projekt uchwały powraca, znamy kulisy porozumienia, do którego nie doszło niestety, między nowym właścicielem obiektów zabytkowych skądinąd. Otwieram dyskusję, co Państwo sądzą na temat tego projektu uchwały, jeśli nie będzie zgłoszeń, przejdziemy do głosowania.”

Jako pierwszy głos zabrał radny p. Tadeusz PIGUŁA, cytując: „Ja, jako niespecjalista chciałbym wnioskodawcę zapytać, co by tam miało być, co Miasto z tego tytułu by zyskało, bo znamy sytuację, jaka tam była, znamy zważnione strony, ale trzeba wysłuchać, co tam ma być, bo chyba warto nad tym się zastanowić. Musimy najpierw wysłuchać, bo suche punkty nic nam nie wnoszą.”

Odpowiedzi udzielił Zastępca Prezydenta p. Marek WASZKOWIAK, cytując: „Wnioskodawca, czyli właściciel zakupił synagogę, trwały negocjacje dotyczące wynajęcia synagogi na bibliotekę, one się nie powiodły. Elementem całej procedury miała być zamiana własności miejskiej, to znaczy garaży stojących za szkołą talmudyczną, żeby cały ten obiekt miał zwartą i przejrzystą strukturę.

Maria i Włodzimierz Maciaszek złożyli wniosek o dwie rzeczy. Pierwsza sprawa, to zmiana planu szczegółowego, ponieważ w zapisach planu są usługi publiczne, wszelka inna działalność wystawiennicza, restauracyjna, hotelowa wymaga zmian, ale również złożyli wniosek o wykup garaży stojących za synagogą, żeby działka była zwarta. Na komisji w trakcie dyskusji padało, żeby to wystawić na przetarg nieograniczony, czy przetarg ograniczony dla wszystkich sąsiadów. Z powodu struktury budynków, tam potrzebne byłyby najpierw nakłady na usunięcie tych budynków, żeby ta działka była dostępna dla sąsiadów z drugiej strony.

Ja powiem tak, co właściciel chce. Chce, żeby synagoga była terenem wystawienniczym, salon wystawienniczy, czy coś podobnego. W drugiej części, w szkole talmudycznej, żeby były usługi typu hotelarstwo, restauracja. Tak naprawdę, jeżeli wpisemy zapis usługi, to nasze możliwości ingerowania są ograniczone, nie możemy powiedzieć, że wolno robić to, a nie to. Ale o takie rzeczy wniósł właściciel.

Szanowni Państwo, wiem, że Pan Prezydent Nowicki rozmawiał z klubami, dyskusje odbyły się również na klubach, ja dzisiaj rano z nim rozmawiałem, jest jeden element, który powinien nasze emocje ostudzić. Zgłasza się ktoś, ktoś chce włożyć własne pieniądze, chce inwestować, to jest jak gdyby jeden element, czy możemy mu przeszkadzać? Drugi element, istnieje strona formalno-prawna, czy możemy na wniosek wnioskodawcy, właściciela w nieskończoność odpowiadać nie? Czy istnieją elementy prawne, które może wykorzystać przeciwko Miastu dochodząc swoich praw? Myślę, że wążąc te dwa elementy, ja bym

procedurę uruchomił tak z działką, jak i planem szczegółowym. Plan szczegółowy to nie jest kwestia tygodni, czyli on musi mieć też świadomość, że to będzie trwało.

Dlatego proszę Państwa o poparcie tych dwóch uchwał przedstawionych przez Prezydenta Miasta.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Dziękuję Panu Prezydentowi za wyjaśnienie nowych okoliczności.”

Następnie głos zabrał radny p. Jan URBAŃSKI, cytując: „Ja mam pytanie, ile Miasto będzie kosztowała zmiana w planie zagospodarowania przestrzennego?”

Przewodniczący Rady powiedział: „Zawsze mamy ten problem, że niestety cały czas nie możemy się doczekać dobrej woli z drugiej strony, ktoś nas stawia pod ścianą i stawia nam warunki.”

Odpowiedzi udzieliła Kierownik Wydziału UA p. M. SZTUBA, cytując: „Trudno powiedzieć, jakie będą to koszty, są one trudne do oceny, jeśli siłami Wydziału, czyli pracownika, który jest zatrudniony, trzeba zamówić mapę - około 1,5 tys. zł, zlecić prognozę oddziaływania i skutki finansowe, to każdy z dokumentów około 5 tys. zł. Może się w 20 tys. zł zamknie, może 15 tys. zł, trudno powiedzieć. Te pieniądze, jeżeli będę miała w budżecie na przyszły rok wolne, nie obwarowane umowami już zawartymi, możemy prowadzić takie postępowanie. Jak ich nie będę miała, to sukcesywnie to postępowanie może być prowadzone. Jeżeli zadanie będzie zlecone, siłami zewnętrznymi, robi to jakaś firma z zewnątrz, to poniżej 20 tys. zł nie zejdzie.”

Jako następna głos zabrała radna p. Teresa KOŁODZIEJCZAK, cytując: „Ja chciałam zapytać, czy jeśli zmienimy tę uchwałę, czy zostanie zachowany wygląd zewnętrzny tego budynku?”

Druga sprawa, czy możemy określić jakiś termin, bo często takie nieruchomości stoją całymi latami i nic tam się nie dzieje.”

Zastępca Prezydenta p. Marek WASZKOWIAK odpowiedział, cytując: „Tak naprawdę należy to do konserwatora zabytków. Myślę, że zgody konserwatora na zmianę formy nie będzie. Natomiast co do czasu, oddziaływanie administracji jest ograniczone.”

Kierownik Wydziału UA p. M. SZTUBA dodała, cytując: „Na pewno trudno będzie określić rozpoczęcie i zakończenie budowy, bo niestety nie można w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego takich danych umieścić. Terenu nie uzyskał inwestor od Miasta, tylko od innej firmy i kiedy będzie chciał rozpocząć inwestycję, tak że raczej tutaj instrumentów nie mamy do wymuszenia, żeby to działało szybko i sprawnie.

Jeżeli chodzi o parametry, to mamy takie parametry w planie, jak wysokość, zachowanie historycznej zabudowy, ale jeżeli przyniesie nam od konserwatora uzgodniony projekt, to niestety nie mamy instrumentów, żeby to zmienić.”



Przewodniczący Rady powiedział: „Gwoli wyjaśnienia, gdybyśmy uchwałą naruszyli interes prawny właściciela, wówczas oczywiście on może uruchomić drogę administracyjno-prawną, która polega wówczas na zwróceniu się w pierwszej instancji, do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, później do NSA, ale tylko w sytuacji, kiedy uchwała jest podjęta i zawiera zapisy, które są niekorzystne dla właściciela.”

O głos poprosił radny p. Jarosław SIDOR, cytując: „W planie ulic A. Mickiewicza - Obrońców Westerplatte mamy zaznaczony praktycznie cały teren, łącznie z garażami, które wejdą w następnej uchwale. Mamy zrobić zmianę zagospodarowania przestrzennego na coś, na co Miasto, czy Rada Miasta nie wyraziła zgody. To jest pierwsza rzecz. Zwróćcie Państwo uwagę na zarys.

A druga rzecz, bo tutaj Pan Prezydent powiedział, że jedna część ma być przeznaczona na cele gastronomiczne, druga na wystawiennicze, czy będzie to nie wiadomo, również coś takiego padło. I tutaj przeczytam taką sentencję: „Przedmiotem zmiany planu jest taka modyfikacja zapisów miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina, która dopuści lokalizację obiektów usługowych o innym charakterze, niż publiczne, a także zabudowy mieszkaniowo-usługowej z uwzględnieniem stosunków własnościowych na tym terenie”. W sentencji nie ma nic o żadnych terenach wystawienniczych po synagodze, no i może on nie spełniać roli obiektu kulturalnego, tak jak było to do tej pory. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Pan Prezydent mówił wprost, że przeznaczenia synagogi zmienić nie można, natomiast na terenie szkoły talmudycznej i garaży ktoś miał w planie, cytuję - pobudować restaurację oraz hotel, takie były ostatnie informacje.

Natomiast kolejność, o której wspomniał Pan Jarosław Sidor ma ogromne znaczenie, przywołam przykład Kulczyk parku. Cała afera wokół Prezydenta Grobelnego wynikała z tego, że niestety sprzedano w pierw teren, który w zapisie w planie był zielenią miejską, po czym Rada Miasta Poznań „strzeliła sobie w stopę”, żeby nie powiedzieć w kolano, zmieniła plan, a tym samym znakomicie zmieniła wartość gruntu. Więc popełniła można powiedzieć szkolny błąd, bo jeżeli zamierzamy komuś sprzedać, bądź wystawić na przetarg nieograniczony jakiś teren i wiemy, jakie plany mogą być z tym związane, to w pierw należy dokonać zmiany w planie, co natychmiast zmienia wycenę gruntu, a dopiero potem przystąpić do jego zbycia w przetargu nieograniczonym, albo ograniczonym, to wszystko jedno, ale kolejność powinna być taka, w pierw zmieniamy plan, bo to ma wpływ bezpośredni na wartość gruntu, który zamierzamy sprzedać.”

Głos zabrał Zastępca Prezydenta p. Marek WASZKOWIAK, cytując: „W odpowiedzi na pytanie, które zadał Pan Jarosław Sidor, w piśmie skierowanym do Prezydenta właściciele piszą w ten sposób: „i chcemy odnowić synagogę na cele wystawienniczo-widowiskowo-koncertowe z zachowaniem historycznego kształtu i struktury budynku. Rozpoczęliśmy prace architektoniczne w porozumieniu z konserwatorem zabytków. Szkołę talmudyczną chcemy przebudować na hotel i restaurację, gdyż jest to zgodne z oczekiwaniem byłych właścicieli, a jednocześnie Stary Konin nie posiada hotelu o wysokim standardzie”. Dalej piszą właściciele, że „społeczność żydowska chętnie będzie korzystała z tego obiektu przyjeżdżając tutaj”. To jest deklaracja, czy będą przyjeżdżali ludzie, czy będzie coś się działo, to nie wiem, tylko taki jest wniosek właściciela i taka jest jego deklaracja.”

Jako następna głos zabrała radna p. Elżbieta SIUDAJ-POGODSKA, cytując: „Co się dokładnie kryje pod zapisem usługi publiczne? Czy deklaracja właścicieli jest spójna z tym

zapisem, bo są pytania, żeby jednak ten charakter tego obiektu w jakiś sposób zachować. Ja miałam wiele pytań od osób, którym leży na sercu historia Starego Konina.”

Odpowiedzi udzieliła Kierownik Wydziału UA p. M. SZTUBA, cytując: „Pod usługami publicznymi możemy rozumieć usługi pod administrację, służbę zdrowia, coś, co jest użyteczności publicznej. Taką może być ta część synagogi, którą Pan Maciaszek proponuje zachować, składa deklarację, że zachowa. Jednak usługa hotelowa i restauracyjna nie wchodzi w zakres usług publicznych i jeżeli chciałby zmienić obiekt na takie przeznaczenie, to niestety wymaga to zmiany planu, jest w tej chwili niezgodne z ustaleniami całego planu zagospodarowania przestrzennego.”

Następnie o głos poprosił radny p. Janusz ZAWILSKI, cytując: „Nie trzeba sobie tutaj „owijać wełnę w bawełnę”, tylko trzeba powiedzieć jedno, że zmieniając plan zagospodarowania przestrzennego na takie zapisy, jakie proponuje wnioskodawca, my stworzymy, że ten teren będzie możliwy do zagospodarowania takiego, jakie chce właściciel. Mało tego, jest to teren, który może być sprzedany każdemu i ja się obawiam, że ta wystawiennicza działalność będzie polegała na tym, że przy wejściu będą dwie gabloty, które będą przedstawiały asortyment spożywczy sprzedawany przez Biedronkę. Dlatego nie wiem, czy jest sens, my może będziemy chcieli, albo mieli nawet możliwość chęci kupienia tej synagogi, jeżeli ona w dalszym ciągu nie będzie zmieniona, wtedy ona będzie dla nas inaczej kosztowała z tym zapisem, jaki jest obecnie, a niestety później będzie dużo droższa.

To musi Rada też wziąć pod uwagę, czy to jest dla nas interes, żeby ten zapis zmieniać, skoro ten zapis był od zawsze, obecny właściciel z takim zapisem to kupował, z taką świadomością to kupował. Myślę, że jeżeli chce być mecenasem sztuki, to on niczego nie musi tam zmieniać.

A wracając do hotelu i restauracji, przepraszam najmocniej, w Koninie nie mamy ani jednego, który byłby rentowny i nie przypuszczam, żeby każdy następny pobudowany był rentowny. Nie przypuszczam, żeby taki hotel mógł powstać i mieć proporcję trzech, czy czterech gwiazdek nie mając tam parkingu, zaplecza potrzebnego do tego celu, bo tam jest po prostu plac za mały. Nie mamy się co oszukiwać, te zapisy są wymuszane na nas tylko po to, żeby ten plac miał większą wartość przy obecnym zbyciu, bo wydaje mi się, że właściciel ma teraz z tym kłopot. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Wnioski niestety nasuwają się same, kupując od Gminy Żydowskiej ten człowiek kupił to za naprawdę nieduże środki, ale dlatego, że sam tym argumentem pewnie szermował, szanowni Państwo co ja mogę tam zrobić, ten plan mi na nic nie pozwala.

Jak to wpływa na wartość gruntów, kiedy zmienimy plan, to sami możecie sobie na to odpowiedzieć, jest to czysty zysk, zaryzykuję, że wielokrotny zysk.”

Z kolei głos zabrał radny p. Zdzisław STRZECH, cytując: „Nie chciałbym dolewać oliwy do ognia, ale uważam, że bardzo dużo złego stało się, kiedy Gmina Żydowska podjęła decyzję o sprzedaży swojego kościoła, bóżnicy. Nie postąpiła tak, jak inne wyznania, jak na przykład kościół ewangelicki, który przekazał swój kościół sąsiedniej gminie Władysławowo. Dzisiaj potrafią to w sposób właściwy zagospodarować i kiedy autobusem przejeżdżałem z wiernymi kościoła ewangelickiego z dumą podnosili głowę, jak potrafi gmina zagospodarować ich kościół i pozostaje w historycznym kształcie.

Stało się, bo moim zdaniem Gmina Żydowska, czy to nieodpłatnie, czy za jakieś skromne pieniądze powinna przekazać tę bóżnicę samorządowi Konina po to, by zachować w pamięci dla potomnych obecność swojej Gminy Żydowskiej w życiu Konina. W tej bóżnicy powinna być sala, która przypomni przyszłym pokoleniom obecność Gminy Żydowskiej w rozwoju naszego miasta i o tym co zrobili. Wystarczy poczytać książki, a to nie wystarczy. To powinno być namacalne dla każdego z nas i powinny do bóżnicy zaglądać wycieczki od przedszkola, szkół, itd. Moim zdaniem ta bóżnica wcześniej, czy później, nie wiem za jakie pieniądze, może za takie same pieniądze co kupił ten właściciel, odsprzedać to naszemu miastu, zachować w pamięci naród żydowski, który tu mieszkał, tu się urodził, który kształtował historię naszego miasta.

Na dzisiaj nie poprę tego projektu, póki nie będzie szczegółowego określenia, tu właściciel zadeklaruje, co tam będzie, czy na komisji, czy sesji, nie zrobię tego, to co Pan Prezydent powiedział, między innymi restauracja. Czy ktoś sobie to wyobraża? Ja nie wszedłbym do takiego lokalu, do bóżnicy, bo szanuję każdy kościół, każde wyznanie z osobna i tam kufla piwa bym nie wypił. Likwidowano bóżnice, likwidowano kościoły, katedry w czasach okupacji hitlerowskiej, w czasach komunizmu po II wojnie światowej. Wielkim nakładem różnych wyznań odbudowano kościoły, katedry, przywrócono mieszkańcom, przywrócono historii, jesteśmy dumni z tego. I dzisiaj na pewno nie przyczynię się do tego, swoim głosem, żeby tę historię zburzyć. Dziękuję bardzo.”

Głos zabrał radny p. Mateusz CIEŚLAK, cytując: „Ja zajrzałem w istniejący plan zagospodarowania przestrzennego, bo cały czas mówimy o dwóch uchwałach, zmiana planu, ale również i sprzedaż gruntu, który miałby wchodzić w ramach tego planu. Chciałbym wrócić do mojego wniosku z Komisji Infrastruktury, żeby zbadać, czy sąsiadujący z tą działką naszą miejską właściciele nie są zainteresowani wykupem, bo obecnie w planie zagospodarowania ta działka jest funkcjonalnie połączona właśnie z działką, która jest od strony ulicy Westerplatte, tak jest w planie zagospodarowania.

Teraz powinniśmy wyjść od istniejącego planu, sprawdzić potencjalnie, czy jest ktoś inny zainteresowany nabyciem działki tej naszej miejskiej, który też sąsiaduje z tą działką wewnątrz i wtedy, kiedy nie będzie takiego odzewu i chęci, to wtedy oczywiście wrócimy do tematu już przystosowania tej działki do nowych warunków i nowego właściciela, który nabędzie tą działkę. Dziękuję.”

Głos zabrał radny p. K. SZADKOWSKI, cytując: „Kolega Mateusz powiedział to, co ja chciałem zaproponować, aby ewentualnie przełożyć ten projekt uchwały na następną sesję Rady Miasta. Sprawa jest dość skomplikowana, bo każdy z nas wie, słyszy co ma być w 2013 roku, że bezrobocie ma się zwiększyć i każde miejsce pracy jest dla nas na wagę złota, można powiedzieć. Jeżeli mają być utworzone miejsca pracy, chociażby jedno, to jest to warte rozważenia. A z drugiej strony ten Pan wiele rzeczy nam obiecywał, sugerował co chce zrobić i do realizacji podszedł nieco inaczej, a wiele razy była sytuacja taka, jak w tej chwili, że trochę stoimy pod murem, żeby temu Panu pomóc, a z drugiej strony jak my coś chcemy od tego Pana, no to niestety nic. Tu mówi o galerii, ale sobie zadają pytanie, my jako Miasto chcieliśmy finansować synagogę, żeby pozostawić tam bibliotekę, ten Pan powiedział, że nie. Jeżeli biblioteka nie wiąże się z kulturą, to zadają sobie pytanie, tym bardziej, że ten Pan mógł jeszcze zarobić na tym. Cenę, jaką zaproponował Miastu, żeby płaciło za wynajem, była w żadnym wypadku nie do przyjęcia.

Więc tutaj jest takich kilka sprzecznych informacji od tego Pana, ja sądzę, że należy projekt uchwały przełożyć na posiedzenie Komisji Infrastruktury i jeszcze raz rozważyć, to, o czym mówił radny Mateusz Cieślak, poprosić ewentualnych właścicieli działek obok, czy nie są oni zainteresowani kupnem tej działki. I to co powiedział Pan Przewodniczący, kiedy

zmienimy plan zagospodarowania, cena działki dużo wzrośnie. Jeszcze chcę zaznaczyć Panie Przewodniczący, trzeba pamiętać o kosztach, jakie Miasto poniosło, co prawda na rzecz biblioteki, która tam była, ale wydaliśmy pieniądze i to nie były wcale małe pieniądze.”

Przewodniczący Rady powiedział: „I to jest jedyna rzecz, której jesteśmy pewni. Mam więc pytanie, czy to jest wniosek formalny, żeby dzisiaj zdjąć projekt uchwały z porządku obrad? Dzisiaj, czy odkładanie za miesiąc nie ma żadnego znaczenia, nawet jeśli Komisja Infrastruktury podejmie swoje działania, to nic nie zmienia.”

Ponownie o głos poprosił radny p. Janusz ZAWILSKI, cytując: „Mam wniosek formalny, żeby rozpocząć głosowanie. Jest procedura, która pozwala wnieść ten projekt za jakiś czas, więc nie ma powodu, żeby nie rozstrzygnąć tego w przyszłym terminie ustawowym.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Mam dwa wnioski. Wniosek Kamila Szadkowskiego, żeby przełożyć na następną sesję...”

Radny p. Janusz ZAWILSKI, cytując: „Nie wiem, czy radny Kamil Szadkowski złożył wniosek, bo mówił o wniosku, ale go nie złożył. Ja złożyłem pierwszy wniosek formalny o przeprowadzenie głosowania.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Jeśli mam dwa wnioski, to ten jest dalej idący. Mam tylko pytanie do radnego Kamila Szadkowskiego, czy ma wniosek formalny w tej sprawie.”

Głos zabrał radny p. K. SZADKOWSKI, cytując: „Panie Przewodniczący, zgłaszam wniosek formalny, aby projekt uchwały przełożyć na następne posiedzenie, będziemy mieli dużo większą wiedzę. A pamiętajmy też o tym, jeżeli to ma dać jakąś szansę na stworzenie miejsca pracy, to jestem „za”.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Dalej idący jest wniosek, żeby dzisiaj przeprowadzić głosowanie nad projektem uchwały.”

Następnie Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek radnego p. Janusza Zawilskiego, aby przystąpić do głosowania nad projektem uchwały.

Wynikiem głosowania: 10 radnych „za”, 9 „przeciw” i 2 „wstrzymujących się” – Rada Miasta Konina przyjęła ww. wniosek.

Dalej Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały oznaczony numerem druku 483.

Wynikiem głosowania: 0 radnych „za”, 9 „przeciw” i 12 „wstrzymujących się” - Rada Miasta Konina nie podjęła uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Konina, rejon ulic: Adama Mickiewicza – Obrońców Westerplatte.

## **15. Podjęcie uchwały w sprawie obciążenia nieruchomości służebnością gruntową (druk nr 485).**

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały – druk nr 485 radni otrzymali.

O przedstawienie opinii poprosił Przewodniczących komisji wiodących tj. Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej oraz Komisji Finansów i Gospodarki Miejskiej.

KOMISJA INFRASTRUKTURY MIEJSKIEJ, ROZWOJU I WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ obradowała wspólnie z KOMISJĄ FINANSÓW I GOSPODARKI MIEJSKIEJ. Przedstawiając wspólną opinię Przewodniczący Komisji FiGM p. T. WOJDYŃSKI powiedział, że Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 485 poddał pod głosowanie.

Wynikiem głosowania: 20 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie obciążenia nieruchomości służebnością gruntową.

Uchwała Nr 465 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

## **16. Podjęcie uchwały w sprawie zbycia nieruchomości w drodze bezprzetargowej (druk nr 491).**

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały – druk nr 491 radni otrzymali.

O przedstawienie opinii poprosił Przewodniczących komisji wiodących tj. Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej oraz Komisji Finansów i Gospodarki Miejskiej.

KOMISJA INFRASTRUKTURY MIEJSKIEJ, ROZWOJU I WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ obradowała wspólnie z KOMISJĄ FINANSÓW I GOSPODARKI MIEJSKIEJ. Przedstawiając wspólną opinię Przewodniczący Komisji FiGM

p. T. WOJDYŃSKI powiedział, że Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie 10 głosami „za”.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 491 poddał pod głosowanie.

Wynikiem głosowania: 21 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zbycia nieruchomości w drodze bezprzetargowej.

Uchwała Nr 466 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

## **17. Podjęcie uchwał w sprawie:**

- a) zbycia nieruchomości (druk nr 486, 487, 488, 498, 489, 490),**
- b) nabycia nieruchomości (druk nr 478, 482),**
- c) zamiany nieruchomości (druk nr 484).**

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekty uchwał oznaczone numerami druku nr 486, 487, 488, 498, 489, 490, 478, 482 i 484 zostały radnym przekazane.

O przedstawienie opinii poprosił Przewodniczących komisji wiodących tj. Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej oraz Komisji Finansów i Gospodarki Miejskiej.

KOMISJA INFRASTRUKTURY MIEJSKIEJ, ROZWOJU I WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ obradowała wspólnie z KOMISJĄ FINANSÓW I GOSPODARKI MIEJSKIEJ. Przedstawiając wspólną opinię Przewodniczący Komisji FiGM p. T. WOJDYŃSKI powiedział, cytując: „Druki Nr 486, 487, 488 i 498 dotyczą praktycznie jednego terenu. Te wszystkie cztery projekty uchwał zostały zaopiniowane pozytywnie. Projekt uchwały druk Nr 489 również został pozytywnie zaopiniowany, natomiast projekt uchwały druk Nr 490 został negatywnie zaopiniowany.”

Przewodniczący Rady otworzył łączną dyskusję nad wszystkimi projektami uchwał i powiedział, cytując: „W tej chwili mamy opinię do projektów uchwał dotyczących zbycia nieruchomości i może najpierw dyskusja nad tymi projektami.”

Głos zabrał Wiceprzewodniczący Rady p. T. WOJDYŃSKI: „Do punktu 17 a, wszystkich projektów uchwał. Cztery projekty, które dotyczą terenu na Zatorzu za sądem – projekty uchwał druki Nr 486, 487, 488 i 498, to jest ta droga za sądem, która się kończy przy Wiadukcie Briańskim. Te projekty uchwał zostały pozytywnie zaopiniowane. Projekt uchwały druk Nr 490 – chodzi tutaj o teren na Starówce, opinia negatywna, jest to działka obok synagogi.”

Głos zabrał radny p. Mateusz CIEŚLAK, cytując: „Chciałbym zabrać głos w kwestii druku Nr 490, czyli znowu tego kwartału na Starówce. Chcę tylko zwrócić uwagę, że obecnie nie dostaliśmy tego w materiałach – wyrysu z planu zagospodarowania przestrzennego, natomiast funkcjonalnie w planie działka Nr 276 jest połączona z działką Nr 275/2 jako MU, czyli one funkcjonalnie w planie zagospodarowania przestrzennego mają tę samą funkcję.

Stąd znowu powtarzam, przypominam mój wniosek i prośbę, aby zbadać, czy tej działki nie powinniśmy sprzedać w formie przetargowej. Nie mówię, że zmieniać teraz, bo to by było zbyt pochopne i narażałoby nas na straty finansowe, natomiast najpierw wy badać, czy sąsiedzi nie są zainteresowani zakupem tych działek. To, że są tam istniejące obiekty w fatalnym stanie budowlanym, to nie przeszkadza w nabyciu działki przez sąsiadów i zagospodarowaniu tej działki w inny sposób. Tak naprawdę chodzi tylko o to, i to jest mój wniosek, żeby tej uchwały nie przegłosowywać. Zbadać zasadność tej formy sprzedaży i wrócić z tą uchwałą po sprawdzeniu, czy ta forma sprzedaży, forma bezprzetargowa jest zasadna.”

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Czyli to jest wniosek formalny o to, żeby ten projekt uchwały zdjąć dzisiaj z porządku obrad?”

Radny p. Mateusz CIEŚLAK odpowiedział, że tak.

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Taki wniosek poddam pod głosowanie. Ten projekt uchwały jest jako ostatni, a więc pozwólcie Państwo że najpierw poddam pod głosowanie te, które nie budzą wątpliwości z tego bloku.

Przewodniczący Rady poddał kolejno pod głosowanie projekty uchwał:

#### **DRUK Nr 486**

Wynikiem głosowania: 21 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zbycia nieruchomości – obręb Czarków.

Uchwała Nr 467 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

#### **DRUK Nr 487**

Wynikiem głosowania: 21 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zbycia nieruchomości – obręb Czarków.

Uchwała Nr 468 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

#### **DRUK Nr 488**

Wynikiem głosowania: 21 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zbycia nieruchomości – obręb Czarków.

Uchwała Nr 469 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

### **DRUK Nr 498**

Wynikiem głosowania: 21 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zbycia nieruchomości – obręb Czarków.

Uchwała Nr 470 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

### **DRUK Nr 489**

Wynikiem głosowania: 21 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zbycia nieruchomości – obręb Chorzeń.

Uchwała Nr 471 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek formalny złożony przez radnego p. Mateusza Cieślaka dotyczący zdjęcia z porządku obrad projektu uchwały oznaczonego numerem druku 490.

W jednomyślnym głosowaniu: 21 radnych „za” – Rada Miasta Konina pozytywnie zaopiniowała wniosek o zdjęcie projektu uchwały z porządku obrad.

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Jednocześnie deleguję zadanie do Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej, żeby utworzyła podkomisję, która zbada sprawę.

Możemy przejść do dwóch kolejnych bloków, dotyczących nabycia nieruchomości i zamiany.”

O przedstawienie opinii do pozostałych projektów uchwał poprosił radnego p. T. WOJDYŃSKIEGO.

Przedstawiając opinię do pozostałych projektów uchwał radny p. T. WOJDYŃSKI powiedział, cytując: „Projekty uchwał oznaczone numerami druku 478 i 482 zostały pozytywnie zaopiniowane. Do projektu uchwały oznaczonego numerem druku 484 były uwagi i ostatecznie został negatywnie zaopiniowany.”

Przewodniczący Rady otworzył łączną dyskusję nad projektami uchwał zawartymi w drukach 478, 482 i 484.

Głos zabrał radny p. K. SZADKOWSKI, cytując: „Chciałbym powiedzieć w imieniu kolegi radnego p. Czesława Łajdeckiego, że jest to jak najbardziej zasadne, aby nie robić zamiany tej nieruchomości przy ul. Bankowej, piękne miejsce, żeby przeznaczyć na sprzedaż. Uważam, że są inne tereny, tym bardziej, że zamiana dotyczy takich kawałków, o ile się nie mylę, przy ul. Zakładowej. Wniosek p. Łajdeckiego jest zasadny, aby takiej uchwały nie podejmować.”



Jako następny głos zabrał radny p. J. ZAWILSKI, cytując: „Uważam, że najbardziej czytelnym będzie po prostu tylko to, że jeżeli my potrzebujemy kupić ten kawałek ziemi przy tej drodze, to go trzeba wykupić. A jeżeli ten oferent, który dostanie pieniądze za to, stanie do przetargu w Starym Koninie, to my nie będziemy mieli nic przeciwko temu i to będą jasne i czytelne zasady, które spowodują, że ten projekt uchwały oznaczony numerem druku 484 był niestety na komisji zaopiniowany negatywnie.”

Głos zabrał Z-ca Prezydenta Miasta p. M. WASZKOWIAK, cytując: „Podtrzymuję swoje zdanie, które powiedziałem na komisji. Zamiany są elementem szukania rozwiązania sfinansowania gospodarki gruntowej w mieście. Zgadzam się z Państwem, zresztą moi współpracownicy również, po komisji dyskutowaliśmy ten temat, żeby przystąpić do metody przetargowej, natomiast liczę również na zobowiązanie Państwa radnych, że najbliższa Komisja Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej i Komisja Finansów i Gospodarki Miejskiej siądzie z nami i przedyskutuje sposób finansowania regulacji gruntowych między Miastem a mieszkańcami,”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady poddał kolejno pod głosowanie projekty uchwał:

#### **DRUK Nr 478**

Wynikiem głosowania: 21 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie nabycia nieruchomości – obręb Przydziałki.

Uchwała Nr 472 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

#### **DRUK Nr 482**

Wynikiem głosowania: 21 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie nabycia nieruchomości – obręb Nowy Dwór.

Uchwała Nr 473 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

#### **DRUK Nr 484**

Wynikiem głosowania: 0 radnych „za”, 21 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” - Rada Miasta Konina nie podjęła uchwały w sprawie zamiany nieruchomości – obręb Starówka na Chorzeń.

Głos zabrał radny p. Marek CIEŚLAK, cytując: „Zakończyliśmy blok uchwał zbycia, nabycia, zamiany. To wszystko jak procedujemy opieramy się na materiałach, jakie dostarcza nam p. Jakubek i nie tylko. Kolejny raz proszę Panie Prezydencie o zobowiązanie Pana Kierownika Jakubka, żeby więcej razy nie przynosił takich materiałów, jak przynosi. W każdym materiale mapka ma być pokryta planem zagospodarowania przestrzennego i tego, jakiej działki dotyczy. Częściowo zauważyłem, że robi to tendencyjnie. Na czym zależy, to proszę bardzo jest pokryte, drugie jest niepokryte. My nie mamy później pełnych

wiadomości do tego. Na przykładzie projektu uchwały oznaczonego numerem druku 490 pytaliśmy, czy ma dostęp do drogi, otrzymaliśmy odpowiedź od Pana Kierownika, że nie ma, tylko trzeba sprzedać. Kolega Mateusz Cieślak wszedł w plan zagospodarowania przestrzennego, tam było to wyraźnie widoczne, że jednak było odwrotnie. Prosiłbym, żeby Pan Kierownik dostarczał nam materiały pełne. Pełna mapa, plan zagospodarowania przestrzennego i numer działki. Przecież to wszystko technicznie można nałożyć. Ciągłe jest to przypominane, ale niestety Kierownik nie dostarcza i nie respektuje.”

Głos zabrał Z-ca Prezydenta p. M. WASZKOWIAK, cytując: „Wypowiedź Pan radnego Marka Cieślaka stawia w takim świetle Pana Kierownika, że on poza plecami – nie wykonuje poleceń, nie. Materiały są przygotowywane, ja je podpisuję, biorę za nie odpowiedzialność. Chcę powiedzieć jedną rzecz. Wydział Pana Jakubka ma dostęp do map gruntowych, plan szczegółowy jest oddzielnie. Technicznie ja wiem, że to jest możliwe do zrobienia, natomiast to powoduje określone potrzeby nakładów i porządkowanie spraw. My mamy takie sytuacje z wodą, ze śmieciami, z geodezją, wszędzie mamy zaczęte systemy, ale one są nieskończone. Moim marzeniem jest, że jak będę odchodził, to, to wszystko będzie funkcjonowało, bo to jest potrzebne do zarządzania miastem. Panie radny, zawsze, gdy są wątpliwości, wszyscy moi kierownicy są do Państwa dyspozycji i można to wyjaśnić. Nie chciałbym, żeby był cień wątpliwości, że coś tam jest nie tak, natomiast żeby to było jasne, plan szczegółowy nie wyjaśnia spraw własnościowych.”

## **18. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia opinii o wysokości ceny za odzysk i unieszkodliwianie jednej tony zmieszanych (niesegregowanych) odpadów komunalnych na 2013 rok (druk nr 502).**

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały oznaczony numerem druku 502 został radnym przekazany.

O przedstawienie opinii poprosił Przewodniczącą Komisji wiodącej, tj. Komisji Finansów i Gospodarki Miejskiej.

KOMISJA FINANSÓW I GOSPODARKI MIEJSKIEJ obradowała wspólnie z Komisją Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej. Przedstawiając wspólną opinię Przewodniczący Komisji FiGM p. T. WOJDYŃSKI powiedział: „Projekt uchwały był rozpatrzony przez dwie komisje, dotyczy on ceny za odzysk i unieszkodliwienie 1 tony zmieszanych odpadów komunalnych na rok 2013. Do tej pory ta cena wynosiła 168 zł, w projekcie proponowana jest na 195 zł netto, to jest wzrost o 16%. Projekt ten został pozytywnie zaopiniowany przez komisje. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję.

Jako pierwszy o głos poprosił radny p. Janusz ZAWILSKI, cytując: „Na posiedzeniu wspólnym komisji był Pan Kierownik Matysiak, który dość lakonicznie przedstawił nam sytuację, że jest to podwyżka związana z tym, że Marszałek ustalił jakąś wysokość, no i musimy to przyjąć, bo nie ma innego wyjścia.

Przemyślałem trochę tę sytuację, bo nawet dopytywałem na posiedzeniu komisji, że niestety my wszyscy musimy sobie zdawać sprawę, że to jest podwyżka za wywóz śmieci dla mieszkańców Konina o 16%. Pan Matysiak określił nam nawet sumę, że od 12 do 14 zł wzrośnie to na mieszkańca na miesiąc, taką kwotę nam powiedział, więc to już jest bardzo zatrważające, żeby coś takiego mieszkańcom zafundować.

W związku z tym, widzę na sali Prezesa MZGOK Pana Jana Skalskiego, który szkoda, że nie był na komisji, bo być może by nam powiedział, na czym ten zabieg polega. Ja nawet nie wiem, czy mogę się pozytywnie ustosunkować do czegoś, kto mi powiedział, że Pan Marszałek przysłał jakąś opłatę i nic więcej my na ten temat nie wiemy. Troszeczkę jest to za lakoniczne, żeby podjąć taką decyzję. Ta decyzja skutkuje dla wszystkich mieszkańców miasta Konina w tym roku, którzy wywożą śmieci. Wnioskowałbym, żeby Pan Prezes Skalski nam powiedział, czy podjęcie tej uchwały jest dzisiaj konieczne, ponieważ nie ma innego terminu, żeby to podjąć. Jeżeli nie jest konieczne, to wnioskujebym o zdjęcie tego z dzisiejszych naszych obrad i omówienie tego na komisji w szczegółach, żeby było wiadomo, jasno i czytelnie, dlaczego ta podwyżka jest.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Pana Prezesa zapraszamy do mikrofonu. Padło fundamentalne pytanie, jak to się przełoży na podwyżkę dla mieszkańców. Drugie zasadnicze pytanie, które uzależnione jest od tego, czy będzie wniosek formalny, czy nie, czy Rada musi podjąć dzisiaj uchwałę, czy może ją podjąć za miesiąc, czy za dwa.”

Głos zabrał Prezes MZGOK Spółka z o.o. w Koninie - p. Jan SKALSKI, cytując: „Odpowiadam w odwrotnej kolejności, jest niezbędne, aby Wysoka Rada w dniu dzisiejszym taką uchwałę podjęła ze względu na to, iż jeżeli Państwo nie podejmiecie tej uchwały, to zablokujecie działania dla 35 gmin będących udziałowcami w Spółce. Niezbędna jest ta uchwała w układzie opinii Państwa, do końca listopada cena ta musi być uchwalona, zatwierdzona przez Walne Zgromadzenie Spółki. W alternatywie przekażę Państwu o ile Walne Zgromadzenie Spółki, gdzie głównym udziałowcem w 99,3% jest Miasto Konin, jeżeli Walne Zgromadzenie nie zatwierdzi ceny wyliczonej w Spółce na podstawie kalkulacji, to wówczas z automatu, zgodnie z umową wykonawczą, wszystkie gminy, głównie ciężar będzie spoczywał na mieście Koninie, podejmują uchwały o tak zwanej rekompensacie eksploatacyjnej.

To wypływa z wymogów UE przy realizowaniu projektu finansowanego ze środków UE, tak więc uprzejmie proszę, aby w dniu dzisiejszym Wysoka Rada przychyliła się do tej propozycji i uchwaliła opinię. Ja ze swojej strony, o ile będzie mnie stać, to na każde pytanie odpowiem Wysokiej Radzie i teraz odpowiadam.

Spółka wysyłając prośbę o wyrażenie opinii do 36 gmin, w załączniku podaliśmy kalkulację ekonomiczną ceny, która została określona na podstawie wykonania kosztów roku 2011 oraz przewidywanych przychodów roku 2013, przy zachowaniu oczywiście generalnej żelaznej zasady UE nieprzekroczenia wskaźnika ROA. Wskaźnik ROA dopuszczony jest do 9%, my w swej kalkulacji, akcentując to, przyjęliśmy wskaźnik 0,20, dlatego też w kalkulacji ekonomicznej planu rocznego na przyszły rok wychodzi nam tylko 90 tys. zł zysku, co oczywiście nie pokrywa w żaden sposób elementu przy realizacji projektu, tego głównego, gdzie mamy na przestrzeni do końca 2014 roku wygospodarować 10 mln zł własnych, jako udział własny w tejże inwestycji, jako rzecz, którą zadeklarowaliśmy się w umowie, gdy podpisywałem umowę na środki UE, że tą kwotą będę dysponował. Na dzień dzisiejszy Spółka dysponuje z odpisu za rok ubiegły, tak zwaną rezerwą, 200 tys. zł.

Dla Państwa informacji przekazuję, iż podobne zakłady, podobne instalacje, jak my, bo tylko do takich należy się porównywać, bo nie będę się porównywał do jakiegoś dołu poźwirowego, gdzie sypane są odpady często niezgodnie z literą prawa. Przy takich

instalacjach w Województwie Wielkopolskim ceny na dzień dzisiejszy kształtują się następująco, nasz najbliższy sąsiad na trasie Turek – Kalisz ma cenę 220 zł. Nowo otwarty zakład w Lesznie Wielkopolskim ma cenę 224 zł. My do tej pory mieliśmy najniższą cenę w Polsce.

Zapewne rodzi się u Państwa pytanie, jak sobie w związku z tym radziliśmy. Jak Państwo przypominacie sobie, my funkcjonowaliśmy do tej pory jako zakład budżetowy i korzystaliśmy, nie ukrywam, z uprzejmości Państwa, że z budżetu miasta Konina określone środki były przekazywane na zakład budżetowy i to rząd od 1 mln zł do 1,8 mln zł w najlepszym roku. Jak powstała spółka, ja tych środków nie mam, w związku z tym, że spółki rządzą się innymi zasadami ekonomicznymi, przy tej kalkulacji cenowej, przy zachowaniu wskaźnika 0,20 ROA, zysk netto wyniesie, tak jak powiedziałem, 90 tys. zł. Jest to wielkość bardzo mała.

Proszę Państwa, też gwoli informacji, zapewne Państwo spotkaliście się z określeniem medialnym „rewolucja śmieciowa”, to co się w Polsce teraz dzieje. Tak, faktycznie nasz tytuł projektu jest uporządkowanie gospodarki w regionie i w tym tytule uporządkowanie gospodarki również się mieści uporządkowanie sfery ekonomicznej, bo główna zasada UE brzmi następująco, zaśmiecający, produkujący odpady płaci. U nas do tej pory tej zasady nie stosowano. My jesteśmy jako jedyne miasto w Polsce, gdzie selektywna zbiórka mieszkańca nic nie kosztuje. My dajemy worki, pojemniki, transport za darmo, w całej Polsce już mieszkańiec płaci, zgodnie z nową ustawą o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Lada tydzień, czy lada miesiąc, będziecie Państwo uchwalać nową stawkę, tak zwaną opłatę śmieciową. To Państwo zdecydujecie, ile mieszkańiec będzie płacił, ale jeżeli ta stawka będzie ekonomicznie niezasadna, to musicie Państwo, przepraszam za słowo „musicie”, wkalkulować w tą swoją decyzję, że budżet Miasta będzie pokrywał tę różnicę, jeżeli nie chcecie, żeby Spółka jako podmiot prawa handlowego upadła przed zrealizowaniem projektu.

A propos projektu, to korzystam z okazji i informuję, Rada Nadzorcza Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska całkowicie zaakceptowała nasze wnioski kredytowe i w związku z tym tylko i wyłącznie dzieli nas od osiągnięcia mety w realizacji projektu otrzymanie od Krajowej Izby Odwoławczej, od Pana Prezesa, decyzji na piśmie, ostatniego wyroku Komisji Odwoławczej oraz otrzymania protokołu od Krajowej Izby z tak zwanej kontroli wstępnej. Planujemy podpisanie umowy z wykonawcą na 12-15 listopada. Jesteśmy po pierwszych rozmowach z wybranym wykonawcą, który zadeklarował się, po bardzo szczegółowej wizji lokalnej, iż odstąpi od terminu wyznaczonego w specyfikacji naszej. To znaczy daliśmy 40 miesięcy ze względu na to, że już trudno zaskoczyć w kalendarzu z tymi 40 miesiącami, że w ramach porozumienia skróci okres budowy do 34 miesięcy, tak więc inwestycja w ogóle nie będzie narażona na jakieś tematy odroczenia terminu unijnego, a tym terminem unijnym jest 31 grudnia 2015 roku, wtedy ma być rozliczona inwestycja.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Panie Prezesie, nie było odpowiedzi na pytanie, jak to się przełoży na podwyżkę dla mieszkańców za odprowadzenie nieczystości. Było pytanie, czy podwyżka za tonę na składowisku przekłada się na podwyżkę odbioru śmieci od mieszkańców.”

Prezes MZGOK p. Jan SKALSKI odpowiedział, cytując: „Ta cena, czy ta cyfra, jak powiedziałem, wynika z kalkulacji poniesionych kosztów przez planowane przychody. Ja tę kalkulację, tak jak powiedziałem, przesłałem do wszystkich wójtów i burmistrzów, i Pana Prezydenta. Ja przyznaję się, że nie mam kalkulacji przeliczeniowej na jedną osobę, dlatego że tę działalność robi Miasto, robi Wydział Gospodarki Komunalnej, przelicza, bo w przeliczeniu na jedną osobę, czy w przeliczeniu, jak do tej pory na jeden pojemnik, to ma Wydział i Prezes Derdziński. Natomiast informuję Państwa, że innego wyjścia nie ma, jak

obliczenie opłaty śmieciowej wg wymogów ustawy o utrzymaniu czystości. Tam są tylko cztery warianty, od głowy, od mieszkańców, itd.”

Głos zabrał Zastępca Prezydenta p. Marek WASZKOWIAK, cytując: „Panie Prezesie, ja bym chciał, żeby Pan powiedział, w 168 zł opłata marszałkowska ile wynosi i ile będzie wynosiła.”

Prezes MZGOK p. Jan SKALSKI odpowiedział, cytując: „To jest błędne określenie Panie Prezydencie, niefachowe, jest to opłata za gospodarce korzystanie ze środowiska, a pospolicie jest nazywana opłatą marszałkowską, jako że środki wysyłamy, czy odbiorcą środków jest Marszałek. W kwestii naszej konkretne, w skali roku ta opłata wynosi od 3 do 4 mln zł. Na dzień dzisiejszy opłata za korzystanie ze środowiska wynosi 104 zł, nie ma jeszcze ogłoszenia ile będzie wynosiła, do końca października Minister Ochrony Środowiska zawsze ogłasza na rok następny.”

Kontynuując Zastępca Prezydenta p. Marek WASZKOWIAK powiedział, cytując: „Mamy szacunkowe przeciekowe informacje, o jakich wartościach się dyskutuje, stąd jest to przełożenie. Chciałbym zwrócić Państwa uwagę, w całości musi to być przełożone na metr sześcienny, który się odbiera od mieszkańców.”

Natomiast ja chciałbym zwrócić uwagę na dwa elementy. Pierwszy element, to udział gospodarki selektywnej będzie nam obniżał opłatę marszałkowską, to co jest odzyskane to nam zmniejsza i to co w wyniku spalania zostanie potem składowane na składowisku, będzie również zyskiem, stąd wybrana metoda w mieście Koninie.

Natomiast ja bym chciał powiedzieć Państwu w ten sposób, wyliczenia Spółki były na znacznie wyższym poziomie, Pan Prezydent prowadził negocjacje jako Przewodniczący Związku, również jako Zgromadzenie Wspólników, i jako Prezydent z władzami Spółki, aby ograniczyć podwyżkę do 195 zł, bo ona jest również akceptowalna na poziomie innych gmin. Jest to wyjściowa wartość do tego, co nas czeka, gdy zaczniemy analizować ustawę „śmieciową”, która będzie wchodziła 1 lipca przyszłego roku. Mówię już zupełnie uczciwie, staramy się znaleźć czy wariant pogłówny, czy wariant od metra w taki sposób, żeby koszty dla najbiedniejszej części mieszkańców, przyrost był minimalny. Szacujemy, że w wariantcie pogłównym koszt od jednej osoby w granicach 12 zł by się musiał kształtować. Mówię to w wyniku wstępnych analiz, ale one nie są jeszcze gotowe.”

Ponownie o głos poprosił radny p. Janusz ZAWILSKI, cytując: „Ad vocem tylko chciałem powiedzieć i chyba powiadomić szanowną Radę, że od tegoż momentu będziemy mieli dwa głosowania, na które nie bardzo będziemy mieli wpływ, już mamy na wodę, a teraz będziemy jeszcze mieli na 1 tonę śmieci, którą i tak tylko opiniujemy, bo jeżeli nie zaopiniujemy, to i tak zarządzający, czy władający Spółką może uchwalić ją według własnego uznania, czy własnych wyliczeń.”

Chciałem się jeszcze tylko zapytać, czy zawsze przy podniesieniu ceny, bo chciałem, żeby to dobrze wybrzmiało, zawsze po podniesieniu ceny jest to równoznaczne z podwyżką z PGKiM ceny wywozu śmieci na jednego mieszkańca. Bo jeżeli PGKiM wywozi do Pana Prezesa śmieci, to wiadomo, że ilość ton zliczonych musi być zapłacona wg nowego cennika. No nie przypuszczam, żeby PGKiM chciało do interesu dokładać, to się przekłada bardzo czytelnie i my musimy o tym pamiętać, bo postawiono nas w sytuacji dbania o dobro mieszkańców. Więc my dopytujemy, czy może Pan Prezes jeszcze jednego rąbka tajemnicy uchyli, co jest największym czynnikiem wpływającym na to, że z tych 168 zł zrobiło się

195 zł. Co było największym czynnikiem, że ta opłata uległa podwyższeniu, bo ja nie wiem, czy my możemy traktować, czy my możemy też przesłać jasną informację mieszkańcom, że dotychczas mieszkańcy nie byli obciążani za selektywną zbiórkę odpadów, czyli plastyki, butelki, makulatura i inne, no to teraz oni nie będą obciążani bezpośrednio jeszcze pół roku, ale pośrednio Spółka ma z tego tytułu koszty i musi je w tonę śmieci wrzucić. I niestety ta opłata zaczyna działać, można powiedzieć, od 1 stycznia.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Szanowni Państwo, tutaj wymieniałem poglądy i okazuje się, że prawdopodobnie mamy ostatnią sposobność mieć na to wpływ w ten sposób, bo za chwilę, jak wejdzie nowa ustawa „śmieciowa” w życie, to nasza rola sprowadzi się do tego, że będziemy określali wysokość para podatku kolejnego, który będzie tylko kwestią do ustalenia, czy będzie liczony od metra powierzchni, jaką zamieszkujemy, czy też na głowę mieszkańca.

Natomiast dyskutujemy na temat tego, co mamy dzisiaj, a dzisiaj mamy taki właśnie projekt uchwały, nad takim debatujemy, a pewnie za rok przyjdzie nam debatować nad innym. A więc dzisiaj dyskutujemy nad tym, co jest przedmiotem projektu uchwały.”

Z kolei głos zabrał radny p. Marek CIEŚLAK, cytując: „Pytanie do Pana Prezesa. Panie Prezesie, Polska jak wchodziła do Unii deklarowała, ale Unia też przedstawiała pewne prognozy i plany, jeśli chodzi o kwoty do 2015 roku, zwiększające koszty wywozu 1 tony niezmięszanych, niesegregowanych śmieci, ile po prostu można odkładać, tam chyba też była kwota. Jak się mają te kwoty do 2015 roku narzucane przez Unię do kwoty, którą teraz mamy i czy ta kwota, którą teraz mamy, ona wpłynie na cenę, którą będziemy musieli podjąć, jeżeli chodzi o nową ustawę „śmieciową”. Czy ona się po prostu znów zmieni w momencie, bo ona na pewno będzie musiała być w tym roku podjęta. Teraz podejmujemy tonę niezmięszanej, czy ona będzie miała wpływ na tę jednostkę, którą będziemy podejmowali.

Przy okazji chciałbym wyjaśnić, koledze też odpowiedzieć, może się zabawię w rzecznika prasowego Pana Prezesa, niekoniecznie cena musi iść do góry, ponieważ w tej chwili jest istota taka tej ustawy, że śmieci odbiera pewna firma i to firma będzie płaciła na bramie za przywóz tych śmieci, niekoniecznie ona musi podnieść. Zmieni się sytuacja w lipcu, kiedy właścicielami śmieci będzie Miasto, to my będziemy decydować od początku do końca o cenie, ale w tej chwili może się zdarzyć, że żeby firma była konkurencyjna, po prostu tej ceny w ogóle nie podniesie, weźmie w swoje koszty. To tak gwoli wyjaśnienia, ale tak jak mówię, może tak być, niekoniecznie musi.

Przy okazji, jeśli chodzi tutaj o tę kwotę, widzę, że ona jest podana w netto, jaki podatek VAT jest narzucony na to, bo teraz musimy do kwoty 195 zł doliczyć podatek, a nic w tym projekcie uchwały nie mówimy o podatku.”

Następnie głos zabrał radny p. Jan URBAŃSKI, cytując: „Ja trochę jestem zbulwersowany, Pan Prezes apeluje, żebyśmy dzisiaj podjęli uchwałę, w zasadzie ta uchwała nawet jest nieformalna, ponieważ wpłynęła w terminie nieustawowym, to jest raz. Czy nie było wcześniej czasu na przygotowanie tej uchwały? Dlaczego radni nie otrzymali kalkulacji? Na jakiej zasadzie radni mają opiniować uchwałę, do której nie ma żadnej kalkulacji? To, że Miasto otrzymało, nie wiem czyja to jest wina, może osoby, która uzasadniała, Prezydent Waszkowiak.

Uzasadnienie też jest dla mnie trochę dziwne, ponieważ jest tu zapis taki, że powstała regionalizacja zgodnie z PGO. Regionalizacja była już wcześniej. Powiem więcej, było

12 regionów, w tej chwili jest tylko 9, region się powiększył i to jest uzasadnienie do tego, że należy podnieść koszty, cenę? Nie jest to dobre uzasadnienie.

Parę rzeczy mi się tutaj wyjaśniło, ponieważ i tak byłem zdziwiony, Miasto opiniuje to, co robi Spółka w zasadzie. Nie znam tej umowy, która też tu w uzasadnieniu jest dziwnie napisana, że na podstawie § 4 umowy wykonawczej na świadczenie usług. Chciałbym też tę umowę zobaczyć, bo z tego wynika, że Rada Miasta tylko może pozytywnie cenę opiniować, tak tu jest wszystko napisane, jest to jakieś bałaganiarstwo, nie wiem, kto za to odpowiada.

Niewątpliwie jest to uchwała przygotowująca kolejne uchwały, które nas czekają, a mianowicie tę uchwałę o określeniu stawki opłat za odbiór śmieci, górnej stawki, bo określamy górną stawkę tylko. To jest określenie również ceny tylko za jeden składnik śmieciowy, ten najgorszy. Natomiast należy nam się tutaj trochę wyjaśnień, dlaczego tak późno, dlaczego operujemy cenami netto, a Pan Prezes podaje cenę z Orlego Stawu brutto. 195 zł my mamy tu proponowaną netto, natomiast Orli Staw ma podaną cenę brutto, mam cennik przed sobą.

Tak więc Radzie należą się pewne wyjaśnienia Panie Prezydencie.”

Głos zabrał Wiceprzewodniczący Rady – p. Z. CHOJNACKI, cytując: „Ja również miałem jedno szczegółowe pytanie, bo tak naprawdę z uzasadnienia wynika, że jedynym powodem owej wyżki ceny jest właśnie owa regionalizacja. Tutaj chciałbym zadać konkretne pytanie, na ile fakt regionalizacji, w jakim stopniu przekłada się na podwyżkę. Z dyskusji wnioskuję, że tych czynników, tych determinantów powodujących wzrost opłat jest więcej, regionalizacja nie jest jedyną. Natomiast chciałbym wiedzieć, w jaki sposób owa regionalizacja, to jest czynnik od nas niezależny, bo to jest konkretne zarządzenie na poziomie województwa, na ile właśnie ten czynnik przekłada się na wzrost cen dość istotny. Dziękuję bardzo.”

Odpowiedzi udzielił Zastępca Prezydenta p. Marek WASZKOWIAK, cytując: „Kilka czynników, to co powiedział Pan Jan Urbański, że opiniujemy ceny i tak naprawdę, jeżeli w oparciu o regionalizację, to nie ma to większego znaczenia. My nigdy nie mieliśmy potrzeby opiniowania z tego powodu, że Związek Międzygminny wniósł zbyt dużo demokratyzacji do normalnego działania gospodarczego. Spółka jest spółką i tam jest Zarząd, Rada Nadzorcza i Zgromadzenie Wspólników podejmuje wszystkie decyzje i kończy się sprawa. Ponieważ właścicielem tej Spółki są gminy, gminy chcą opiniować to coś, co robią ich przedstawiciele w Zgromadzeniu. Są z tego tytułu problemy.

Pan Prezes Skalski powiedział o umowie wykonawczej. Narodowy Fundusz i UE nie rozmawiałyby z Panem Prezesem, gdyby nie miał ścieżki dochodowej corocznej przez najbliższe 20 lat. Czyli udziałowcy zobowiązali się, że jeżeli ich gremia polityczne, jakimi są rady gminy, zaopiniują negatywnie podwyżki, to Pan Prezes swoje pieniądze, bo to instalacja musi działać i spłacać wszystkie należności do Banku Narodowego Funduszu i być pewną instalacją, stąd jest ta umowa wykonawcza.

Element regionalizacji. Dla nas Narodowy Fundusz był jednoznaczny, wszystkie gminy muszą być, żeby to było istotne, ale gdy Prezydent Nowicki rusza w pielgrzymkę po gminach mówiąc, że potrzebne są gwarancje, to odpowiedź zawsze mamy taką samą.

Natomiast, bez względu na wszystko, ja wiem, że opinie na temat spalarni są różne, natomiast szansa na to, żeby opłaty dotyczące korzystania ze środowiska się zmniejszyły, to musi się zmniejszać masa składana na składowisku, nie ma innej drogi. Czyli spalanie i segregacja, i wtedy będzie taniej.

Natomiast ja odpowiem Panu Janowi, dlaczego tak późno. Przeze mnie, bo ja uważałem, że to jest niepotrzebne. Uważałem, że ta decyzja powinna zapaść w gremiach Spółki, natomiast przekonano mnie, że takie są warunki umowy z pozostałymi gminami.”

Głos zabrał Prezes MZGOK p. Jan SKALSKI, cytując: „Być może Panu radnemu uszło uwadze, umowę wykonawczą w ubiegłym roku Państwo zatwierdziliście, tak więc mówimy o akcie prawa lokalnego obowiązującego póki co. Właśnie § 4 mówi i reguluje, jak postępować tworząc cenę na przyszły rok. Jest to, mówiąc po reżysersku, napisany scenariusz i ten scenariusz Spółka realizuje.

Natomiast, jeżeli Pan Przewodniczący pozwoli, odpowiem na kilka pytań, na kilka pytań jeszcze jestem winien odpowiedzi. Do Pana radnego Zawilskiego, co jest najbardziej kosztotwórczym tematem, więc odpowiadam, w strukturze kosztów Spółki, kosztów wykonanych, jeszcze raz mówię, nie planowanych, tylko wykonanych, 36% stanowi opłata tak zwana marszałkowska, 28% płace i pozostałe. Tak więc główną kosztotwórczą pozycją jest opłata środowiskowa, na którą nie mamy wpływu w żadnym wypadku. Wg informacji z ostatniej konferencji Ministerstwo Środowiska waha się, czy opłatę podwyższyć na przyszły rok o stopę inflacji, czy też podwyższyć zgodnie z zapowiedziami o 50 zł. Tak więc na to nie mamy żadnego wpływu.

Natomiast do Pana radnego Cieślaka, Unia Europejska nie określa warunków tworzenia cen, natomiast jak Państwo wiecie, określiła w dyrektywie odpadowej dla każdego asortymentu odpadów uzyskanie tak zwanego poziomu zysku. My w przyszłym roku, pod koniec roku będziemy liczyć słupki, jaki gmina Konin posiada procent odzysku odpadów biodegradowalnych. Jest określona stawka, że jeżeli samorząd nie osiągnie poziomu, a ten poziom jest wynoszący 50% w stosunku do ogólnej masy przyjętych odpadów biodegradowalnych w roku 1995, według wzoru Ministra Środowiska to się oblicza, będziemy płacić, w przyszłym roku już to nas dotyczy. W roku 2020 następną wiązkę UE przygotowała za zmniejszenie generalnie ilości składowanych odpadów nieprzerobionych. Jeżeli tego nie wykonamy, my się cieszymy, bo już będziemy mieli spalarnię i temat wykonany, ale inne samorzady tego nie wykonają. Na dzień dzisiejszy licznik w Brukseli bije odpadowy, 67 tys. euro dziennie Polsce UE może naliczyć z tego tytułu tylko, że nie udało się Sejmowi, naszemu parlamentowi znowelizować, dostosować naszej ustawy odpadowej do wymogów UE.

Odnosnie wypowiedzi Pana radnego Urbańskiego – regionalizacja, plan wojewódzki, to wbrew pozorom Panie radny region zmniejszył nam się w sposób istotny, ale to można byłoby przeboleć. Ustawa o utrzymaniu czystości wprowadziła taki element, jak kara. Ja przyjmując 1 tonę odpadów spoza regionu VIII, w którym my jesteśmy, płacić będę mógł karę w wysokości 500 zł. Przewoźnik, który przywiezie mi z innego regionu, nawet gdybym zdecydował się przyjąć i zapłacić tę karę, również będzie płacił ponad 100 zł i dwukrotne udowodnienie przewoźnikowi powoduje wykreślenie go z rejestru przedsiębiorców. Tak więc regionalizacja już w tej chwili jest odczuwalna u mnie w Zakładzie, bo to nie jest tajemnicą przecież, że Zakład przyjmował odpady z Poznania, przyjmował ze Zgierza, ze Swarzędza, itd. W tej chwili jak Województwo Wielkopolskie uchwaliło plan wojewódzki przedsiębiorcy przestali mi przywozić i we wrześniu strata Spółki już wyniosła z tego tytułu prawie 400 tys. zł.”

Następnie głos zabrał radny p. Jarosław SIDOR, cytując: „Jeżeli można, to odniosę się do kosztów, które będą ponosić mieszkańcy, o tym już mówiłem w roku 2011. Tutaj taka rodzina 3-osobowa z domu jednorodzinnego płaciła 305,85 zł na rok, a w tym roku 345,64 zł. Tak więc prawdopodobnie będzie to wyższa stawka w przyszłym roku na pewno, bo ktoś tutaj powiedział, że jest to 16%, do tego trzeba doliczyć wprowadzenie wyższych podatków, itd., gdzieś może około 20%.

Ale mam pytanie do Pana Prezesa, bo Pan Prezes powiedział tutaj o tak zwanej opłacie marszałkowskiej, którą musimy odprowadzić w wysokości 104 zł za tonę, dlatego że mamy wysypisko śmieci. Proszę mi powiedzieć, czy po powstaniu spalarni śmieci, czy



zakładu utylizacji ta cena spadnie automatycznie i odczują to mieszkańcy Konina i o ile, czy jest to po prostu gwarantowane.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Już Pan Prezes to powiedział. Po pierwsze najpierw jest zagrożenie karą, jeżeli nie zmniejszymy ilości śmieci na składowisku, to jest pierwsza dyrektywa unijna, która mówi nam jasno, ile w każdym roku mamy osiągnąć mniej, a tym samym, jeżeli będziemy zmniejszali ilość śmieci na składowisku, automatycznie koszty utylizacji 1 tony odpadów nam spadną.”

Głos zabrał Prezes MZGOK p. Jan SKALSKI, cytując: „Po wybudowaniu zakładu termicznego unieszkodliwiania odpadów przechwytujemy całą opłatę środowiskową marszałkowską do budżetu Spółki. Tak więc jest to ewidentna korzyść i w związku z tym można wtedy mieć pole manewru do cenotwórczej perspektywy w latach, gdy spalarnia będzie funkcjonować.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Ja mam nadzieję, że będziemy na naszym zakładzie termicznej utylizacji w przyszłości wręcz zarabiać, bo rzeczywiście gminy muszą, a jeśli nie, to mają alternatywę tylko jedną, będą płacić wyższe kary za odprowadzanie śmieci na składowiska. Mają dwie alternatywy, albo skorzystają z naszego Zakładu, mówimy o tych gminach, które nie są członkami, założycielami Spółki. Pozostali chcąc skorzystać z naszego Zakładu utylizacji będą musieli pokusić się o opłatę.”

Po raz kolejny o głos poprosił radny p. Janusz ZAWILSKI, cytując: „Już na zakończenie chciałem powiedzieć, że my bardzo dziękujemy Panu Prezesowi za to wyjaśnienie. W tej chwili wiemy, co można, a czego nie możemy. Ale mam gorącą prośbę, że jak będzie w przyszłości dotyczyło coś ceny, którą będziemy opiniować lub podejmować, to żeby Pan Prezes był i nam to wytłumaczył, bo nam na komisji nikt inny niczego nie chciał powiedzieć. To jest taka gorąca prośba, bo jak będzie Pan Prezes i wytłumaczy, to jest to logiczne i jest to do przyjęcia. Tylko o to prosimy, że nie musimy mieć później kaca moralnego, że podejmujemy działania z niewiedzą. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady powiedział: „To jest bezsporna uwaga, rzeczywiście ten materiał otrzymałem rzutem na taśmę. Tutaj Pan Prezes przedstawił nam w pierwszej części swojego wystąpienia powody, dla których to właśnie teraz musimy projekt rozpatrzyć i zaopiniować.”

Nie było więcej zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 502 poddał pod głosowanie.

Wynikiem głosowania: 15 radnych „za”, 3 „przeciw” i 1 „wstrzymujący się” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia opinii o wysokości ceny za odzysk i unieszkodliwianie jednej tony zmieszanych (niesegregowanych) odpadów komunalnych na 2013 rok.

Uchwała Nr 474 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

## **19. Informacja o dokonanej analizie oświadczeń majątkowych za 2011 rok.**

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Kolejny punkt porządku obrad to informacja o dokonanej analizie oświadczeń majątkowych za 2011 rok.

Informuję Państwa Radnych, iż artykuł 24h ustęp 12 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, nakłada obowiązek przedłożenia Radzie informacji o dokonanej analizie oświadczeń majątkowych, przez osoby, którym zostały one złożone.

Taką informację przekazałem Państwu Radnym, wraz z informacjami złożonymi przez: Wojewodę Wielkopolskiego; Prezydenta Miasta Konina; Naczelnika Urzędu Skarbowego w Koninie i Naczelnika Urzędu Skarbowego w Czarnkowie.

Czy mają Państwo pytania do przedłożonej informacji?”

Do informacji o dokonanej analizie oświadczeń majątkowych za 2011 rok radni nie mieli pytań. Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada Miasta Konina przyjęła do wiadomości przedłożoną informację o dokonanej analizie oświadczeń majątkowych.

Informacja stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

## **20. Informacja o pracach Młodzieżowej Rady Miasta Konina.**

Przewodniczący Rady powiedział, że następny punkt porządku obrad to informacja o pracach Młodzieżowej Rady Miasta Konina.

§ 5 pkt 3 Uchwały Nr 241 Rady Miasta Konina z dnia 27 lutego 2008 roku w sprawie powołania Młodzieżowej Rady Miasta Konina i nadania jej statutu stanowi, iż „Rada Miasta Konina, co najmniej raz w roku wysłucha informacji o pracach Rady przedstawionej przez jej Przewodniczącego”.

Przewodniczący Rady poprosił Mateusza KOŁODZIEJCZAKA – Przewodniczącego Młodzieżowej Rady Miasta Konina o przedstawienie informacji.

Głos zabrał Mateusz KOŁODZIEJCZAK – Przewodniczący Młodzieżowej Rady Miasta Konina, cytując: „Szanowny Panie Prezydencie, Panowie Prezydenci, Panie Przewodniczący Rady Miasta, Wysoka Rado, Szanowni goście.

Młodzieżowa Rada Miasta Konina to grupa społeczna, której ideą jest rozpowszechnianie samorządności wśród młodzieży oraz wspieranie aktywności młodych mieszkańców naszego miasta.

Zgodnie z tymi założeniami od momentu rozpoczęcia obecnej kadencji, Młodzieżowa Rada Miasta Konina pracuje bardzo aktywnie na rzecz młodych. Nasze działania zaczęliśmy od ogłoszenia konkursu na logo Młodzieżowej Rady Miasta wśród szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Z licznie zebranych prac, na jednej z sesji wybraliśmy najlepszą, która stała się oficjalnie naszym logo.

Projekt Szuflada to przedsięwzięcie zakończone sukcesem. Grono młodych ludzi pokazało swój talent wokalny, plastyczny i poetycki. Najlepsi uczestnicy zostali uhonorowani nagrodami. Dla naszej rady był to obraz potencjału, jakim „dymią” nasi rówieśnicy.

W tej kadencji, sesje naszej rady nie odbywały się tylko w Ratuszu, ale także w szkołach na terenie miasta. Na obradach tych zazwyczaj poruszaliśmy tematy, które dotyczą lub będą w najbliższej przyszłości dotyczyć ludzi młodych, np. „Koniński Ekosystem”, „Transplantologia” czy „Wykorzystanie Bulwarów Nadwarciańskich”. Podczas wizyt mogliśmy zapoznać się z pracą samorządów szkolnych danych szkół. W tym miejscu składam serdeczne podziękowania na ręce dyrektorów konińskich szkół za życzliwość okazaną nam podczas sesji oraz gorące przyjęcie.

Młodzież to sport, a sport to zdrowie, które jest jednym ze sztandarowych kierunków Młodzieżowej Rady Miasta. Nasi rajcy rozegrali mecz towarzyski z nauczycielami Zespołu Szkół Górniczo – Energetycznych oraz z Radą Miasta Konina, której to jeszcze raz gratulujemy świetnego wyniku i bardzo dobrej kondycji. Wędkarstwo to też sport. W czerwcu tego roku zorganizowaliśmy zawody wędkarskie. Rowery radzie także są bliskie, co podkreślił pomocą przy organizacji Konińskiej Masy Rowerzystów.

Ostatnie pół roku dla naszej Rady to czas wyteźonej pracy zakończonej sukcesem. Dwójka młodych ludzi wraz z opiekunem Justyną Wiśniewską, reprezentując nasze miasto, udało się do Żerkowa na trzydniowe Forum Rad Młodzieżowych, które pozwoliło nam na rozpoczęcie współpracy z innymi radami. Wymiana doświadczeń i szkolenie na temat pracy samorządowej ukierunkowały nas do dalszej pracy. Ogromnym prestiżem było zajęcie II miejsca w województwie wielkopolskim na najlepiej działającą radę młodzieżową. Pomagaliśmy w utworzeniu Młodzieżowej Rady Miasta w Nowym Tomyszu oraz Wrześni, a także pomagamy w tworzeniu Młodzieżowej Rady Gminy w Rzgowie. W czerwcu bieżącego roku jako przewodniczący Młodzieżowej Rady Miasta Konina, podczas Wielkopolskich Obrad Rad Młodzieżowych w Poznaniu, zostałem wybrany na Przewodniczącego Wielkopolskiej Rady Młodzieżowej. Jako rada współ-organizowaliśmy Sejmik Dziecięcy Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, w którym uczestniczył Rzecznik Praw Dziecka.

Wraz z Zespołem Szkół im. Mikołaja Kopernika i Radiem KONIN zorganizowaliśmy koncert charytatywny z licytacją, na rzecz dziewczyny chorej na cukrzycę. Zbieraliśmy na zakup pompy insulinowej.

Objęliśmy patronat nad koncertem „Rock z Mikołajem”.

Uczestniczyliśmy też w dwóch audycjach radiowych w Radiu KONIN.

Jako Rada uczestniczymy w uroczystościach państwowych i szkolnych, okazując tym swój patriotyzm i godną postawę młodego polaka.

Nasz plany na przyszłość to kontynuacja przedsięwzięć jakie zaczęliśmy w tej kadencji. Cały czas pracujemy nad nowymi pomysłami, które mają na celu aktywną działalność młodych ludzi w naszym mieście, aby Konin był miastem otwartym na potrzeby młodych. Staramy się by powierzone w nas nadzieje nie były tylko „pustymi słowami”.

Wysoka Rado prosimy o jeszcze bardziej szerszą współpracę z naszą radą. Mamy nadzieję, że idea młodzieżowych rad w naszym mieście nie zostanie nigdy przerwana. Za okazaną współpracę serdecznie dziękujemy: Panu Prezydentowi, koordynatorowi Rady Panu Zenonowi Chojnackiemu, Kierownikowi Biura Rady Pani Hannie Bryskiej i Pani Magdalenie Michnickiej, Pani Justynie Wiśniewskiej, Radiu Konin oraz całej Radzie Miasta Konina.”

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Gratulujemy, bo jakby to nie było, jest to duży zaszczyt, że miałeś okazję objąć funkcję tego, który szefuje Wielkopolskiej Radzie Młodzieżowej Miast.”

Następnie o zabranie głosu poprosił Wiceprzewodniczącego Rady p. Z. CHOJNACKIEGO, który z ramienia Rady jest koordynatorem prac MRM.

Głos zabrał Wiceprzewodniczący Rady p. Z. CHOJNACKI, cytując: „Dziękuję uprzejmie. Ja myślę, że te brawa nie były wymuszone, wręcz przeciwnie, sądzę, że sama Rada i sam Przewodniczący na te brawa zasłużyli, bo istotnie Rada działa w dość trudnych warunkach. Nie myślę tutaj o technicznych warunkach, ale tak naprawdę to są osoby, które co jakiś czas kończą szkołę, kończy się kadencja, trzeba tworzyć od nowa strukturę tej rady. To są takie obiektywne, od nas niezależne przeszkody. Ja bym jedynie pozwolił sobie podać prezydium MRM. Tak jak żeśmy słyszeli funkcję Przewodniczącego MRM pełni Mateusz Kołodziejczak, funkcję Wiceprzewodniczących pełnią Nadia Pietrzak i Witold Bryl, funkcję Sekretarza pełni Szymon Kronowiecki. Tutaj jeszcze kilka danych statystycznych, odbyło się dziesięć posiedzeń MRM, podjęto 23 uchwały o pewnej modyfikacji, pewnym nowym stylu pracy MRM. Myślę, że to był dobry pomysł, by wyjść do środowisk, gdzie tak naprawdę młodzież działa w sposób bardzo ciekawy.

Jak najbardziej podziękowania, które Przewodniczący MRM skierował pod adresem Pani Kierownik Hanny Bryskiej i pod adresem Pani Magdaleny Michnickiej jak najbardziej są zasadne, ja również do tych podziękowań pragnę się przyłączyć.”

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Dziękuję Panu Wiceprzewodniczącemu za czas, który poświęca na koordynowanie prac MRM, wspierając ją w swoich działaniach.

Chciałbym też parę zdań skierować do Was, bo myślę, że rzeczywiście największym zagrożeniem dla was jest duża rotacyjność Waszych członków, bo zanim opanują niektórzy specyfikę działania w takiej strukturze często kończą szkoły. Tak naprawdę trudno czasem znaleźć ten trzon ludzi aktywnych, którzy są w stanie organizacyjnie to wszystko zawrzeć. Często spoczywa to na jednej osobie. To jest znakomite utrudnienie, które niestety spowodowało na przestrzeni lat to, że wiele Młodzieżowych Rad Miasta, które powstały, po prostu się zwinęło. Wam się udaje działać i za to Wam składam gratulacje, poszukujecie sposobu na Waszą aktywność i właśnie wyjście do środowiska jest najlepszym tego sposobem. Życzę Wam wiele wytrwałości i myślę, że możecie śmiało liczyć na nasze wsparcie, każdego z nas z osobna. Myślę, że takie kontakty bezpośrednie, jeśli jest jakikolwiek problem, z którym chcielibyście sobie poradzić i jest potrzeba wsparcia pojedynczego radnego, śmiało możecie się do nas zwracać, bo wiemy, że rzeczywiście bez tego wsparcia często ciężko jest Wam działać. Życzę więc dużo samozaparca, wytrwałości i zapewniam Was, że trzymamy kciuki, żeby się Wam udało w kolejnych latach.”

Do informacji o pracach Młodzieżowej Rady Miasta radni nie mieli pytań.

Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada Miasta Konina przyjęła do wiadomości przedłożoną informację o pracach Młodzieżowej Rady Miasta Konina.

## **21. Przyjęcie informacji Prezydenta Miasta Konina o wyznaczeniu podmiotów do przyjmowania skazanych.**

Przewodniczący Rady powiedział, że kolejny punkt porządku obrad to przyjęcie informacji Prezydenta Miasta Konina o wyznaczeniu podmiotów do przyjmowania skazanych.

Dalej powiedział, cytując: „Zgodnie z § 2 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 1 czerwca 2010r. - Prezes Sądu Rejonowego sporządza corocznie, nie

później niż do dnia 15 października, opinię dotyczącą potrzeb sądu rejonowego w zakresie wykonywania pracy przez skazanych oraz przesyła ją niezwłocznie właściwemu organowi gminy.

Następnie zgodnie z § 3:

- właściwy organ gminy wyznacza podmioty,  
- informację o podmiotach właściwy organ gminy przekazuje do właściwego prezesa sądu rejonowego w terminie 30 dni od dnia otrzymania opinii. W tym samym terminie właściwy organ gminy informację o podmiotach oraz opinię Prezesa Sądu Rejonowego przedstawia radzie gminy.”

Następnie Przewodniczący Rady zapytał, czy radni mają pytania do przedłożonej informacji.

Do informacji radni nie mieli pytań.

Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada Miasta Konina przyjęła informację Prezydenta Miasta Konina o wyznaczeniu podmiotów do przyjmowania skazanych.

Informacja stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

## **22. Wnioski i zapytania radnych.**

Kolejny punkt porządku obrad to wnioski i zapytania radnych.

Na początku Przewodniczący Rady poinformował, że kolejna sesja odbędzie się 28 listopada.

Dalej Przewodniczący Rady poinformował, że proponuje sesję budżetową przed świętami - 19 grudnia. Dodał, że Pan Prezydent przyjął raport PWSZ z badania opinii interesantów o pracy urzędu. Prezentacja wyników odbędzie się 26 października o godz. 12,00 w Sali Ratuszowej.

Następnie powiedział, cytując: „Informacja na przyszłość, a dotycząca tego, co Państwo otrzymali na skrzynki, a więc dokument przygotowany przez Akcję Konin, a nazywa się Strategią obywatelską Miasta Konina. Ludzie się bardzo napracowali w zakresie pierwszej części diagnozy i przygotowania dokumentu, który tak się nazywa i taką jest strategią obywatelską. Państwo sami musicie sobie wypracować opinię do tego jak ten dokument ma być wykorzystany, bo powiem szczerze, choć jest ogrom pracy wykonany przez ludzi i wspomnianych tam profesjonalistów, to w mojej opinii dokument jest tak naprawdę wyrazem oczekiwań skali partycypacji społecznej, tak naprawdę częścią strategii, której być powinien.

To, co w rozumieniu jednostki samorządu terytorialnego, a więc gminy jest strategią, ten dokument nie wypełnia. On jest ogromną pracą wykonaną, pokazuje skalę oczekiwania partycypacji społecznej, tylko teraz musimy sobie odpowiedzieć na pytanie, jak wielu ludzi chce być tak aktywnych. Obawiam się, że w naszym mieście niewielu. W każdym mieście niewielu, ponieważ ci, którzy chcą działać są tutaj, w samorządzie, są w Radzie Miasta, w Urzędzie Miasta i są w stowarzyszeniach. Więc jeśli ten dokument wykorzystalibyśmy w ten sposób, jak umożliwić tym, którzy chcieliby być bardzo aktywni, włączeni, to jak

najbardziej, natomiast twardo stąpając po ziemi powiem uczciwie, jeśli dokument ma się wpisać w możliwości budżetowe, przychody, wydatki gminy, no to on się w tej materii nie mieści, on dotyczy tej części bardzo delikatnej strategii, która się powinna zawsze znaleźć w strategii społecznej i tak sobie wyobrażam, że tak powinniśmy go wykorzystać, ale oczekuję od Państwa opinii, ponieważ z tym dokumentem będzie coś musiał zrobić Pan Prezydent, ponieważ o tym mówimy od dłuższego czasu, że mamy potrzebę aktualizacji Strategii rozwoju miasta i to cały czas jest aktualne, ale w żaden sposób nie może być oderwane od naszych realiów budżetowych.

Ja osobiście troszeczkę odnoszę wrażenie po lekturze tego dokumentu, że w zasadzie niewiadomo po co jest Rada Miasta i Prezydent, bo po to jest organ stanowiący i wykonawczy w mieście, który ponosi odpowiedzialność za to co robi. Ja życzę wszystkim Państwu, którzy pracują nad dokumentem powodzenia w kolejnych wyborach samorządowych, ale to jest to pole aktywności, gdzie podejmujemy decyzje, bierzemy za nie odpowiedzialność i tego się już nie da zrobić w wymiarze stowarzyszeniowym, ponieważ my tutaj stanowimy prawo miejscowe, odpowiadamy w jakimś stopniu za wydatkowanie środków finansowych, które powierzają nam mieszkańcy i instytucje wyżej ulokowane.

Jeszcze raz powtórzę mój apel, abyście wypracowali swoją opinię, będzie sposobność, aby na posiedzeniach Komisji o tym dyskutować, ale po lekturze tego dokumentu uważam, że tak naprawdę cały czas jest aktualne zapotrzebowanie na profesjonalną strategię rozwoju miasta w oparciu o to, co już jest w dokumentach wykonawczych do strategii – Wieloletni Plan Inwestycyjny, strategię sektorowe, my je już mamy, one wszystkie wymagają aktualizacji, natomiast ten dokument przygotowany przez ludzi, którzy się bardzo napracowali jest jak najbardziej do wykorzystania, ale w moim odczuciu, on tak naprawdę wpisuje się w część strategii, która jest jakże ważną materią - strategią społeczną. Tak go postrzegam i tak należy myśleć go wykorzystać, bo rzeczywiście praca ogromna jest wykonana, ale aktualnym cały czas jest potrzeba aktualizacji naszej strategii którą mamy.

Myślę, że bez zlecenia tego na zewnątrz się nie obejdzie, bo powiem tak, przed laty pewnie wielu radnych pamięta naszą wspólną deklarację, że chcemy mieć strategię i ona się urodziła, oczywiście jest niedoskonała, ponieważ z całą ułomnością przygotowali to ludzie w dobrej wierze z takimi umiejętnościami, jakie posiadają. Dzisiaj wiemy, że ten dokument wymaga aktualizacji, ja zaryzykuje stwierdzeniem, że wymaga profesjonalnej roboty ludzi, którzy się zajmują pisaniem strategii tylko dla samorządów z wykorzystaniem tego, co napisali ci ludzie, którym wypada z tego miejsca podziękować za ogrom pracy którą wykonali, ogrom pracy zwłaszcza w zakresie diagnozy, bo pokazuje mniej więcej oczekiwania społeczne w naszym mieście i w zakresie tego, jak postrzegają miasto i tego jak część, która chce być aktywna widzi ze swojego położenia partycypację społeczną. Według mnie czasami momentami chyba za szeroko, ja mimo wszystko życzę im szansy tych wielu przedsięwzięć, które tam ma odnaleźli w samorządzie. Każdy z nich zakładam taką aktywność zgłasza i w przyszłości życzę im powodzenia, ażeby się mogli tutaj odnaleźć, bo tutaj tak naprawdę wszyscy radni wiedzą o tym, że niestety w twardej rzeczywistości weryfikujemy swoje marzenia, swoje plany, one tutaj zbijają się z twardą rzeczywistością możliwości naszego miasta, które wynikają z przepisów prawa krajowego, ustaw oraz uchwał, które podejmujemy, które jak najbardziej muszą być spójne z prawodawstwem ogólnym. Myślę, że będziemy do tego tematu powracać, ja na razie sygnalizuje żebyśmy przebrnęli przez to, bo trzeba trochę czasu poświęcić na to i będziemy w kontakcie z Panem Prezydentem. Myśl, że będziemy wymieniać poglądy jak ten materiał zagospodarować.”

Dalej powiedział, cytując: „Drogą elektroniczną przekazałem Państwu treść odpowiedzi Pana Prezydenta na interpelację złożoną przez radnego Mateusza Cieślaka, a dotyczącą rozszerzenia wytycznych do projektowania nowych ulic osiedlowych w mieście Koninie.

Nie było innych interpelacji radnych, które wpłynęły w okresie międzysesyjnym. Treść odpowiedzi na interpelację jest Państwu znana, nie będę jej odczytywał. Mam pytanie do Pana radnego Mateusza Cieślaka, czy chce dopytać w kwestii interpelacji. Odpowiada, że nie, odpowiedź na piśmie jest wystarczająca.”

Następnie Przewodniczący Rady poinformował, że jeżeli na zgłoszony wniosek lub zadane pytanie będzie konieczność udzielenia odpowiedzi na bieżąco, wówczas będzie udzielał głosu Prezydentowi Miasta Konina. Na pozostałe wnioski i zapytania będą udzielone odpowiedzi w punkcie 18 porządku obrad lub w terminie 14 dni, zgodnie z zapisem § 28 punkt 3 Statutu Miasta Konina.

Dalsze przewodniczenie przejął Wiceprzewodniczący Rady p. Zenon CHOJNACKI. Udzielił głosu radnym w kolejności zgłoszeń.

Jako pierwszy głos zabrał radny p. Marek CIEŚLAK, cytując: „Dwa lata temu samorząd Miasta Konina, gminy Ślesin i Starostwa Powiatowego w 1/3 kosztów finansował opracowanie dotyczące stanu fauny i flory naszych jezior: Pątnowskiego, Mikorzyńskiego, Ślesińskiego i Licheńskiego. Czy to opracowanie zostało już zakończone? Bo jeżeli tak, to po prostu się dopytuję, bo mam nadzieję, że jakaś oficjalna informacja, czy też zapoznanie radnych z tym dokumentem się odbędzie i kiedy ono nastąpi.

Jak wyglądają prace dotyczące wyznaczenia linii brzegowej jeziora Pątnowskiego, ponieważ tam były perturbacje. Jak w tej chwili ta sprawa jest zakończona, bo między innymi ten temat blokuje nam rozpoczęcie zmiany planu zagospodarowania przestrzennego rejonu Łężyna. Chciałbym przypomnieć Panie Prezydencie, że na ten plan czeka bardzo duża liczba mieszkańców i podmiotów. Jeśli jest zakończona, chciałbym wiedzieć, czy bezzwłocznie po wyznaczeniu tej linii brzegowej, temat zmiany planu zostanie automatycznie wznowiony.

Tą sprawę poruszał na ostatniej sesji kolega Marcin Sypniewski, ale ja tym tematem zajmuję się od dwóch, czy trzech lat i powiem szczerze, że czytając odpowiedzi w tym temacie, a dotyczącym oświetlenia ul. Kanałowej, jestem bardzo zdziwiony, że w tym momencie pada taka odpowiedź, gdyż przeznaczyliśmy 15 tys. zł na wykup opraw na ul. Kanałowej. I nie tylko jest tutaj poruszany temat ul. Kanałowej, ale temat jest troszeczkę szerszy, gdyż dotyczy też sześciu opraw, które są w bezpośrednim sąsiedztwie ul. Przemysłowej w rejonie przychodni w Gosławicach i nie można tego rozdzielać – ul. Kanałowa i sześć lamp ul. Przemysłowa. Myślałem, że to jest już dawno zakończone, a z odpowiedzi wynika, że pisma zostały skierowane do Elektrowni, także chyba rok za późno, czy to dopiero zostały skierowane. Gdzie jest sprawa tych lamp dotyczących bezpośrednio ul. Przemysłowej.”

Jako następny głos zabrał radny p. Mateusz CIEŚLAK, cytując: „Dwa tematy. Pierwszy dotyczący wejść do niektórych kamienic na Placu Wolności. Jest szczególnie wrażliwe miejsce po wprowadzeniu ruchu kołowego na Placu Wolności. Po wprowadzeniu ruchu pojawił się problem z chodnikami, gdyż w niektórych kamienicach wejścia wychodzą prawie do latarni miejskich, gdzie nie ma możliwości przejazdu ani wózkami dziecięcymi ani innymi wózkami, chociażby dla niepełnosprawnych. Prosiłbym o uregulowanie tego tematu ze względu na to, że to są wejścia na naszym pasie drogowym, to pewnie będziemy musieli na własny koszt to przebudować, ale problem jest, bo osoby z wózkami muszą omijać latarnie wchodząc na drogę.

Drugi temat bardziej istotny, bo dotyczący Wiaduktu Brińskiego. Pamiętam, że kiedyś były dyskusje mówiące o tym, że Wiadukt Briński był budowany na jednej płycie i to uniemożliwiło nam remont połówkowy. Chciałbym się zapytać, czy nowy projekt, który jest realizowany, posiada tę wzdłużną dylatację, umożliwiającą w przyszłości remont połówkowy z możliwością zachowania częściowego ruchu.”

Głos zabrał radny p. J. SIDOR, cytując: „Zadam pytanie w imieniu swojego ojca, a będzie ono dotyczyło po raz kolejny ul. Makowskiego (zdjęcia zostały wyświetlone na ekranie). To jest ul. Makowskiego, 150 metrów dalej zaczyna się ul. Wyspiańskiego – taki łącznik między ul. Matejki a Leśną. O co chodzi, chodzi właśnie o ten płot. Ten temat ciągnie się już kilka lat. Dzięki uprzejmości sąsiada, który mieszka po drugiej stronie, ta ulica mogła być dokończona. Niestety do dnia dzisiejszego nie jest dokończony chodnik od tego miejsca gdzie się urywa, aż do ul. Wyspiańskiego. Powiem więcej. O wszystkich rozmowach wie bardzo dobrze siedzący tutaj Pan Tadeusz Jakubek i nie robi nic w tym kierunku, aby tą sprawę doprowadzić do końca. Nie wiem, czy to jest niemoc, czy niechęć. Tutaj od strony ul. Chełmońskiego właściciel tego gruntu, gdzie nie jest dokończony chodnik otrzymał na preferencyjnych warunkach grunt, z tego co mi przekazywał ojciec i ma w tej chwili wielką działkę, a do dnia dzisiejszego nie można dokończyć budowy chodnika. Jest to tylko jedna sprawa, którą mam na tej sesji, ale bardzo proszę o wyciągnięcie konsekwencji w stosunku do Pana Kierownika Jakubka, jak również Pana Kierownika Grzegorza Pajaka za nieskończony temat ul. Makowskiego.”

Jako następny głos zabrał radny p. J. ZAWILSKI, cytując: „Tak muszę troszeczkę z żalem powiedzieć Panie Prezydencie, że tak ostatnio, to nawet Pan do mnie nie pisze i mi jest przykro. Czasami jak zapytam to dostanę tu odpowiedź, ale odpowiedź od Prezydenta na piśmie nie przychodzi, a tak to sobie mile wspominam Pana Prezydenta, ale może teraz się troszeczkę coś poprawi.

Mam króciutkie zapytania. Utworzyliśmy tą najnowszą strefę parkowania na ul. Kleczewska-Broniewskiego. Mieszkańcy bloku na ul. Kleczewskiej 10 czują się wykluczeni. Strefa płatnego parkowania jest na Alejach 1 Maja, a mieszkańcy ul. Kleczewskiej 10 nie mają żadnego parkingu, żadnego miejsca parkingowego i osoba, która mnie zmusiła do interwencji, chciała wykupić stałą kartę parkowania, abonament za 90 zł. Nie może, ponieważ przepisy jej na to nie zezwalają. Strefa płatnego parkowania jest przy Alejach 1 Maja, a oni mają adres Kleczewska 10. Oczywiście tutaj u Pana Komendanta w Straży Miejskiej odmówiono z uwagi na to, że nie załapują się na te warunki. Tu jest dokładnie tak napisane w Uchwale Nr 390, którą mam przed sobą w § 1, ust. 2a dodającym ust. 5 w § 10 Uchwały Nr 248 w sprawie SPP, że dokumentem uprawniającym do nabycia abonamentu SPP przez mieszkańca *„jest dowód rejestracyjny, w którym osoba wykupująca abonament wykazana jest jako właściciel lub współwłaściciel, dowód osobisty właściciela pojazdu ze stałym zameldowaniem lub zaświadczeniem o tymczasowym zameldowaniu przy ulicy objętej pobieraniem” SPP*. I to jest jedna rzecz.

Człowiek, który jest z ul. Kleczewskiej 10 nie może, mimo, że on nie ma dojazdu z żadnej innej strony, bo ja już nie dyskutuję o ul. Broniewskiego 2, która ma możliwość zaparkowania na ul. Tuwima, ma przed sobą parę miejsc parkingowych. Trzeba jakąś poprawkę zrobić, żeby ci ludzie nie czuli się wykluczeni, bo są takie sytuacje i ja rozmawiałem. Wszyscy w Straży Miejskiej są bardzo chętni do załatwienia sprawy, tylko ona nie jest możliwa z tego tytułu, że nie mają uprawnień do tego. Chodzi o to, żeby poprawić jedno zdanie, żeby było *„ulicy objętej pobieraniem SPP lub w najbliższym otoczeniu”*, ale żeby to było tak sformułowane, żeby Straż miała do dyspozycji, że oni o tym zadecydują. Często jest tak, że ktoś jest na Alejach 1 Maja zameldowany, wyjście sklepu jest na



ul. Dworcową, a nie może kupić abonamentu, bo SPP jest na ul. Dworcowej. Ten punkt w Uchwale Nr 390 trzeba by troszeczkę zredagować, żeby jedno lub dwa zdania dołożyć, stanowiące o tym, żeby ci ludzie nie czuli się pokrzywdzeni, że nie mogą parkować.

Druga sprawa, miałbym prośbę, żeby cokolwiek do budżetu na przyszły rok włożyć i próbować pomóc mieszkańcom ul. Kleczewskiej 10, którzy troszeczkę parkują po macoszemu na pobliskim parkingu przy sklepie sportowym, oczywiście na terenie PSS. Czy można by poprosić o interwencję u Pana Prezesa PSS, żeby on się zgodził, że zrobimy tam parking dla mieszkańców, wyłożymy kostką te 100 czy 200 metrów kwadratowych i będzie w tym miejscu parking. Nie myślę, żeby mieszkańcy protestowali, że to będzie przejazd przed ich oknami, ale bym prosił, żeby jednocześnie, gdyby Pan Prezes PSS nie chciał się zgodzić, żeby zadeklarować naszą wolę, że my mu też w życiu nie pomożemy, jeżeli o cokolwiek będzie prosił, bo już tak było. Nie pozwolić mu rozbudować sklepu na ul. Broniewskiego, tylko dlatego, że kiedyś się nie zgodził na ten parking. Może kiedyś zmieni zdanie i może będzie to dla niego interesem.

Mam jeszcze zapytanie, bo borykamy się z trudnościami w przedszkolach. Ostatnio chodząc z konieczności po tych placówkach oświatowych, tak mi się nasunęło, w związku z tym, że jest parę takich dużych przedszkoli, w których są jeszcze ulokowane inne instytucje i czy my mamy takie możliwości, żeby nawet myśleć o tym, że jak rozbudowujemy przedszkole, to nie musimy dobudowywać, tylko przenieść co niektóre instytucje z tych budynków przedszkoli w których są. Przedszkole Nr 32 – bardzo duże przedszkole. Są tam na pewno takie pomieszczenia, które można zaadoptować. Są przedszkola, w których są ulokowane inne firmy. Przekażę to na następnej sesji, bo będziemy jeszcze po tych placówkach chodzić, więc nie ma problemu.

Z uporem maniaka chciałbym zapytać czy nadal Pan Prezydent podtrzymuje, że niestety na ul. Poznańskiej nie może być 70 km/h. Jest mi wstyd przed ludźmi, że tam nie może być 70 km/h. Dla mnie jezdnia jest od tego żeby jeździć.”

Następnie głos zabrał radny p. J. URBAŃSKI, cytując: „Mam dwa krótkie pytania dotyczące energetyki.

Sprawa pierwsza. Kiedy będą zakupy grupowe dla obiektów publicznych w Koninie?

Sprawa druga. Swego czasu często było widać na ulicach jak firmy czyszczą klosze w lampach ulicznych. Te lampy wyglądają fatalnie. My płacimy za energię elektryczną, natomiast te lampy ledwo świecą. Gdzieś tam są czyste klosze i od razu rzuca się w oczy. Czy zaniechano tego sposobu, że tak powiem poprawiania oświetlenia? Czy to będzie kontynuowane? Czy należy po prostu zwrócić się do operatora żeby to czynił.”

Głos zabrał radny p. Z. STRZECH, cytując: „Popieram wniosek radnego Zawilskiego w sprawie podwyższenia prędkości na ul. Poznańskiej. Być może Komisja Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej powinna się tym zająć, jak to żeśmy praktykowali w poprzedniej kadencji, podnosząc prędkość na ul. Europejskiej, ul. Przemysłowej i przeprawie przez rzekę Wartę.

Druga sprawa. Dobrze, że wywołał temat radny Sidor - niedokończona budowa dróg i tylko bez obrazków Panie Prezydencie powiem. Niedokończone budowy: najważniejsza ul. Jaśminowa, ul. Kasztanowa, ul. Bukowa, ul. Jałowcowa, ul. Siedleckiego, ul. Studzienna, ul. Żeromskiego, dojście z ul. Kolskiej do targowiska i osiedle Zemelki. Liczę na to, że Pan Prezydent te wnioski uwzględni w budżecie przyszłorocznym i przykro mi o tym mówić, ale

mieszkańcy tylko i wyłącznie liczą na Pana Prezydenta Józefa Nowickiego, bo nikt poza nim dokończeniem dróg się nie interesuje, dlatego na Pana Prezydenta liczą.

Trzeci wniosek. Wiaty przystankowe. Chodziłem z wydziału do wydziału i już przestałem chodzić. Kiedy będą remontowane, to już jest koniec października, niedługo się zamiecie śnieżne zaczną, zapowiadają przyspieszenie zimy. Najgorzej jest na pętli na ul. Leszczynowej, początkowy przystanek ul. Siedleckiego, gdzie szyby są wybite od strony zachodniej, gdzie 80% wiatrów wieje od strony zachodu. W pierwszej kolejności takie wiaty przystankowe powinny być naprawiane, a czy będą, to właśnie o to pytam.

Czwarta sprawa. Radni, w tym ja i wielu obecnych, podjęliśmy decyzję o wykupieniu gruntów pod poszerzenie cmentarza przy ul. Kolskiej. Grunty są wykupione, sprawa jest uregulowana i na czym Panie Prezydencie stanęło? Dlaczego nie można sporządzić umowy, porozumienia z księdzem dziekanem w sprawie przekazania części gruntu pod poszerzenie cmentarza? Była deklaracja, żeby wybudować parking i dojazd od ul. Europejskiej, żeby część pojazdów tam mogła parkować. Pół kadencji mija i w tym zakresie nic żeśmy nie zrobili.

Jeszcze w sprawie cmentarza parafialnego. Coraz częściej chodzę na ten cmentarz palić znicze i dostrzegam, że wiele alejek jest bardzo ładnie wykonanych z pomocą władzy miasta przekazującej kostkę brukową. Jest potrzeba budowy kolejnych alejek i czy są jakieś przeszkody, żeby parafii przekazać. A jeżeli są przeszkody natury jakiegokolwiek ustawy, to jakie działania ze strony władz miasta są podejmowane w kierunku kierowania wniosków do parlamentarzystów, żeby ewentualnie ustawę zmienić.”

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Myślę, że sposób procedowania nad przygotowaniem podziału środków na budowę nowych dróg, w tamtym roku przyjęte rozwiązanie myślę, że się sprawdziło w kolejnych latach i myślę, że tak jak procedujemy, mamy dokumentację przygotowane na kolejne osiedla, nie jesteśmy w stanie zbudować wszystkich jednego roku ani w ciągu 10 lat. Budujemy konsekwentnie tak jak to założyliśmy po jednej drodze osiedlowej na poszczególnych osiedlach.”

Głos zabrał radny p. C. ŁAJDECKI, cytując: „Mam dwie sprawy. Pierwsza sprawa dość istotna z energetyki. 10 października na Osiedlu Armii Krajowej zostało wyłączone całkowicie światło. W tej sprawie dzwonili mieszkańcy do mnie, ja sam dzwoniłem do zakładu energetycznego pod numer 991. Zostałem poinformowany żebym dzwonił do Kalisza. W Kaliszu powiedziano mi, że mam dzwonić do spółki oświetleniowej. Spółka oświetleniowa mówi mi, że może mi usunąć tą awarię w ciągu 24 godzin, czyli do drugiego dnia do godz. 21. Pytałem, czemu tak długo, bo myśmy byli przyzwyczajeni, że jeżeli coś takiego się stało, to się dzwoniło do zakładu na ul. Kleczewską i po pół godziny przyjechał samochód i w trafostacji wcisnął korek i nie było problemu, a tu trzeba było dzwonić i to jeszcze z takim długim czasem oczekiwania. Prosiłbym, żeby to w jakiś sposób usprawnić, bo to dla nas jest wstyd, że jak my tu mamy elektrownie i jesteśmy zależni od tego Kalisza tudzież jeszcze od jakiejś spółki, która mieście się gdzieś w Płocku i stąd też powiedzmy, nic innego nie oczekuję, tylko tego, żeby ustalić tego operatora, czy tą grupę naprawczą, która jeżeli pojawiają się problemy, żeby usprawnić.

Drugą sprawę mam taką, że zwrócili się do mnie członkowie kościoła Baptistów z ul. Zemełki 53, z prośbą, żeby można im przy tym kościele, na tym placu przeznaczonym na chodnik, położyć kostkę. Brak chodnika, jak twierdzą, bardzo uciążliwie wpływa na ich

odprawiane msze itd. Jest to nowy kościół, może nie nowy, bo dość dawno ustanowiony i ta grupa wiernych tego kościoła z taką prośbą się do mnie zwróciła, żeby pomóc im, aby przed tym kościołem mieli chodnik.”

Jako następny głos zabrał radny p. R. BIAŁKOWSKI, cytując: „Mam jeden wniosek. Dotyczy on uszkodzenia muru przy Szkole Podstawowej Nr 1 i klasztorze. To jest taka duża płyta betonowa, która jest oparta na drzewie. W każdej chwili może to drzewo nie wytrzymać, a tam są jednak dzieci, żeby to może rozebrać, jakoś to naprawić.

Drugi wniosek mam taki, pokażę Państwu, w jakich warunkach uczniowie Zespołu Szkół Technicznych i Hutniczych odbywają lekcje wychowania fizycznego (wyświetlono zdjęcia). Z jednej szkoły do drugiej przenoszą materace i teraz widzą Państwo salę gimnastyczną o powierzchni 12 metrów. Tak odbywają się lekcje w-f. Mam prośbę do Pana Prezydenta, żeby mimo, że jest wniosek w Wieloletniej Prognozie Finansowej, żeby rozbudować salę gimnastyczną przy Szkole Podstawowej Nr 1. Owszem zgadzam się z tym i w pełni popieram, ale żeby pomyśleć też o wybudowaniu drugiej sali gimnastycznej z widownią. Byłaby to jedna z takich większych sal gimnastycznych na boisku przy ul. Dąbrowskiego, jest tam wolny plac, który jest i ja jako Przewodniczący Rady Rodziców w tej szkole już wnioskowałem kilka lat temu o wybudowanie tam takiej sali gimnastycznej. Chciałbym, żeby może w tym roku, a szkoła obchodzi na przyszły rok 50-lecie, może Pan Prezydent by ukłonił się i przekazał, chociaż na opracowanie planu.

Mam sprawę do Pana ze Straży Miejskiej. Jest czipowanie piesków, ale z tego, co wiem, to Straż Miejska nie ma czytników, żeby odczytać i to jest właśnie problem. Ja nie wiem, czy ta uchwała może funkcjonować, jeżeli teraz została też zaskarżona, że nie można robić danych z tego czipowania, to by Państwo musieli jeszcze raz to rozpatrzyć.”

Następnie głos zabrał Wiceprzewodniczący Rady p. T. WOJDYŃSKI, cytując: „Przedmówcy mnie sprowokowali odnośnie zwiększenia tej prędkości na ul. Poznańskiej. Chciałem tylko zwrócić uwagę na jedno, że w tej chwili przy tej prędkości co tydzień mamy tam stłuczkę, szczególnie ul. Hurtowa z ul. Poznańską. Ofiar nie ma, ale stłuczki są, urwany zderzak, zбитy reflektor i to takie solidne stłuczki, że słychać, bo mam tam biuro. Jeżeli zwiększymy prędkość, to trzeba by było w rejonie tego skrzyżowania coś zrobić, albo zmienić organizację ruchu, ale trzeba wziąć to pod uwagę przy podejmowaniu takiej decyzji.

Skoro mówię o drogach, to taki temat może prozaiczny, ale zbliża się zima, a jesień praktycznie mija, a jeszcze nie wszystkie dziury Panie Kierowniku zostały naprawione. Szczególnie przypomnę ul. Kolejowa naprzeciw Orlika, nie duże, ale głębokie. Myślę, że przed zimą zostaną zalepione, bo tam jeżdżą codziennie i całe lato minęło i te dziury są niezalepione. Na ul. Wyzwolenia naprzeciwko bloku Adama i Ewy są trzy duże dziury, tam koło też można urwać, głównie jak deszcz pada, to wtedy dziur nie widać, bo jak jest sucho, to się ominie, dlatego istnieje niebezpieczeństwo, że koło można urwać.”

Głos zabrał radny p. K. SZADKOWSKI, cytując: „Ponawiam gorącą prośbę w imieniu mieszkańców Gośławic, w imieniu Przewodniczącego Rady Rodziców Szkół, które są w Gośławicach. Chodzi o kawałek przy rondzie w Gośławicach. Tam wiele osób w tej chwili korzysta z przejazdu i jedzie do zakładu pracy do Elektrowni i ta prędkość pozostawia dużo do życzenia, bo jest bardzo niebezpieczna, a tym bardziej, że tam jest przejście dla dzieci.

Prośba, bo chyba jedynym rozwiązaniem jest tam fotoradar. Jest już oznakowanie, ale bym prosił, żeby naprawdę pomóc rodzicom, bo zagrożenie dla dzieci jest naprawdę bardzo duże.”

Głos zabrał Wiceprzewodniczący Rady p. Z. CHOJNACKI, cytując: „Wczoraj wracając z Poznania z większą grupą osób, zostałem wręcz napadnięty, że o godz. 14 wszystkie lampy na ul. Poznańskiej się świecą. Ja wiem, że to jest problem od lat, którego nie da się tak od razu załatwić, ale trzeba na to zwrócić uwagę. Nie ma sensu płacić za prąd, za światło w ciągu dnia, kiedy z kolei są zgłoszenia, że wieczorem lampy nie świecą. Na to zwracam uwagę, bo myślę, że trzeba racjonalnie do tego podchodzić.”

Ponownie głos zabrał radny p. Mateusz CIEŚLAK, cytując: „Pozwolę sobie zabrać głos, żeby to nie umknęło Państwu podczas tej dyskusji o prędkości. Otóż nawet jeśli podniesiemy tą prędkość na jakiegokolwiek ulicy na terenie zabudowanym, to pojazdy ciężarowe nadal zobowiązane są maksymalnie jechać 50 km/h. W tym momencie różnicujemy te prędkości dopuszczalne i może powodujemy jeszcze większe zagrożenie, bo różne pojazdy będą poruszać się różną prędkością, więc warto wziąć to pod uwagę, że na terenie zabudowanym nawet podniesienie prędkości dla pojazdów ciężarowych nie ma znaczenia, oni są zobowiązani jechać 50 km/h bez względu na wyższe limity.”

### **23. Odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych.**

Przystępując do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, Wiceprzewodniczący Rady p. Z. CHOJNACKI udzielił głosu Panu Józefowi Nowickiemu – Prezydentowi Miasta Konina w celu udzielenia odpowiedzi na zgłoszone wnioski lub wskazania osób, które tych odpowiedzi udziela.

Głos zabrał Prezydent Miasta Konina – p. Józef NOWICKI, cytując: „Tak się szczęśliwie dla mnie składa, że 99% pytań dotyczy Prezydenta Waszkowiaka, w związku z tym proszę Pana Przewodniczącego o udzieleniu głosu, upoważniam Prezydenta do odpowiedzi.”

Zastępca Prezydenta p. M. WASZKOWIAK powiedział, cytując: „Pytania Pana radnego Marka Cieślaka. Flora i fauna – badanie w jeziorach. Ostatni raport zostanie przedstawiony 14 lub 15 listopada, ja zadzwonię i podam dokładną datę. W sali 101 profesorowie Wydziału Biologii Uniwersytetu im. A. Mickiewicza przedstawiają te wyniki. To jest już raport końcowy.

Linia brzegowa Gosławice. Jest zakończona praca geodetów, złożone zostały materiały u Marszałka do zatwierdzenia linii brzegowej, bo taka procedura musi być. Natomiast ci Państwo z Olsztyna, którzy wykonywali plan szczegółowy, doszło w sądzie do ugody, jesteśmy na zero, zero z małym plusem dla nas, sędzia zasugerował, że nie chciałby sprawy ciągnąć dalej. Natomiast wystąpimy teraz z nowym planem i będziemy normalną procedurę robić.

Oświetlenie przy ulicy Kanałowej, to jest typ przepychanek, które miały miejsce, żeby jak najmniej zapłacić, ale zbliżamy się do końca. Natomiast te 6 lamp przy ulicy Przemysłowej, ja musiałbym sprawdzić w jakim to wszystko obwodzie jest zawieszona. Ale tu przepychanki się kończą, zbliżamy się do końca.

Pan radny Mateusz Cieślak - wąskie chodniki. Pan radny pokazał mi zdjęcia i ja nie wiem, czy to nie jest przekroczenie prawa. Proszę poczekać, pracownicy wydziału sprawdzą i damy odpowiedź, bo to jest po ścianie wypuszczone na zewnątrz, więc jest z tym problem.

Natomiast płyta mostu Brińskiego. Po objęciu władzy przez Pana Prezydenta rozpoczęliśmy dyskusję, czy jest jeszcze możliwość zmiany projektu z jednopłytywnej na dwupłytywą. Projekt był jednopłytowy niestety, obostrzenie wyniku decyzji Wojewódzkiego Inspektora było takie, zmiana projektu nie wchodzi w rachubę, ponieważ zostało nam 6 miesięcy na wejście na budowę i to zakończyło temat. Czyli mówiąc inaczej, jeszcze za Pańskiego życia, za jakieś 40 lat, przy następnym remoncie, proszę o tym pamiętać.

Pan radny Jarosław Sidor – odpowiedź na piśmie, bo nie kojarzę tych zdjęć, usiądę z Państwem i przeanalizujemy.

Strefa płatnego parkowania, tu poproszę Pana Komendanta SM o parę słów.

Parkingi w budżecie na 2013 rok – do Pana radnego Zawilskiego. To zależy od Rady, czy będzie to uchwalone.

Pan Jan Urbański - kiedy zakupy grupowe. Za rok. Kończymy prace dotyczące wszystkich prób, zapraszam za tydzień do biura Pana Kierownika Pajaka, system komputerowy na ulicy Zakładowej, funkcjonują oszczędności na poziomie 40%, więc robi to dobre wrażenie. Przejrzymy wszystkie elementy, wynajęta jest firma, która robi optymalizację zamówienia. Chcemy zejść z mocą zamówioną, chcemy zejść z ceną, chcemy rozdzielić przetargi na dwie części i chcemy podjąć ryzyko wymiany części lamp w przyszłym roku, niektóre pójdą w ledy, niektóre pójdą w sterowanie informatyczne. Myślę, że regulatory mocy są dosyć drogawe i chyba to nie jest droga do wyjścia, ale cały proces optymalizacji zbliża się do końca i to daje dobre nadzieje. Jeszcze tak na marginesie powiem, myślę, że do 30-go będzie ogłoszony przetarg na zarządzanie energią w szkołach, wymiana oświetlenia i też przedstawimy nasze pomysły, bo nie wszędzie można było ledy założyć i zarządzanie na węzłach. Deklaracja jest taka, że przy świetle od 30 do 40 paru % powinny być oszczędności na zarządzaniu energią na węzłach około 20-30%. To wszystko trzeba wtedy połączyć, zresztą muszę powiedzieć w ten sposób, przyjęliśmy taki sposób działania, że naszą wiedzę dzielimy się z innymi naszymi kontaktami i na przykład Panu Dyrektorowi Szpitala również nasze kontakty przekazaliśmy, żeby on również mógł skorzystać z optymalizacji takich zamówień. Zresztą myślę, że gdyby przyszło do zamówienia, to Szpital mógłby być elementem włączenia do systemu.

70km/h na ulicy Poznańskiej – Pan radny Zdzisław Strzech. Wolałbym, żeby to specjaliści rozstrzygnęli, żeby normalna analiza z Policją się odbyła.

Naprawa przystanków. 14 tys. euro, to jest zamówienie z wolnej ręki. Zmiana ustawy o transporcie publicznym zaburzyła pewne rzeczy. Dokonaliśmy teraz wyboru, MZK jest najtańszym do remontu przystanków, przygotowujemy z nimi umowę, ale kwota końcowa jest znana, poniżej 14 tys. euro i nie możemy jej poszerzać, czyli zrobimy tyle, na ile nam wystarczy, bo innej możliwości nie ma.

Natomiast Pan radny pytał tu o ubezpieczenie. Ja bym był „za”, ale to Rada musi podjąć decyzję, że tam pieniądze będą na ubezpieczenie, bo część to jest zwykły wandalizm, nie ma się co oszukiwać.

W przypadku cmentarza Pan Tadeusz Jakubek prowadził różne analizy, również to były analizy na zebraniach kierowników inwestycyjnych. Teren tam jest, ale jest kilka elementów, po pierwsze pieniądze, po drugie w jaki sposób formalnie do tego podejść, ponieważ pojawiają się problemy z interpretacją generalnie w Polsce, co jest zadaniem gminy nie na swoim terenie. Dobrym przykładem jest kostka, RIO zarzuciła nam naruszenie dyscypliny, ponieważ położyliśmy kostkę na terenach spółdzielni, ZUS, czy też cmentarzy. My uważamy, że to jest nasze zadanie, bo tam korzystają nasi mieszkańcy. Interpretacja jest negatywna, czekamy na wyrok, zobaczymy co będzie. Ale powiem w ten sposób, jest to nielogiczne, bo przecież ten cmentarz parafialny w Starym Koninie pełni również funkcję cmentarza komunalnego, czy w części komunalnego. Szukamy rozwiązania, ten rok z podziałem kostki był trochę ostrożniejszy, ale taki problem istnieje.

Pan Czesław Łajdecki – kościół baptystów - Zemełki 53. Przejedziemy się w przyszłym tygodniu, zobaczymy czy jeszcze mamy kasę, bo to jest podstawa. Jak będzie kasa, to postaramy się jeszcze w tym roku zrobić.

Wyłączone światło 24 godziny. Napięcia między nami a Spółką Oświetleniową są powszechnie znane, natomiast dzisiejsze spotkanie mam nadzieję, że będzie owocne. Spółka Oświetleniowa ma ponad 50%, zbliżamy się do 50%, rządzą się swoimi regulami. Mają w wyniku przetargu wynajętą firmę do obsługi, ta firma, jeśli się nie mylę, jest ze Ślesina. My staramy się wpłynąć na to, że od momentu zgłoszenia do nas, do momentu kiedy zgłaszamy tam, żeby naprawa była maksymalnie szybka. Nie chcą o tym dyskutować, 24 godziny przy normalnym uszkodzeniu, a 7 dni przy skomplikowanym. I to jest problem, My na naszej części zarządzanej przez Miasto, mamy firmę miejscową i tu możemy, nawet przy pomocy uroku osobistego Pana Grzegorza załatwić to szybko, ale tylko na części miejskiej.

Uszkodzone ogrodzenie – Ryszard Białkowski - to trzeba by było zobaczyć.

Rondo w Gosławicach – Wydział Pana Grzegorza i koledzy od ruchu zobaczą, czy tam jest możliwość spowolnienia, albo też ograniczenia znakiem.

Pan Zenon Chojnacki – światło w ciągu dnia. To jest stały problem i w ostatnich negocjacjach prosiliśmy, żeby ocena wad oświetlenia i nieświęcących lamp odbyła się w nocy, ale to kosztuje i oni całą analizę robią w dzień. Ale te tematy będziemy podnosić.”

Następnie głos zabrał Komendant SM p. M. TORCHAŁA, cytując: „Jeżeli chodzi o płatną strefę parkowania na odcinku Aleje 1 Maja od ulicy Kleczewskiej do Broniewskiego, jest to specyficzna sytuacja, albowiem zgodnie z tym, co Pan radny Zawilski odczytał, Uchwała Nr 390 stwarza pewne wymogi formalne, które mieszkaniec musi spełnić. Na tym odcinku drogi tylko budynek na Alejach 1 Maja 19 możemy uwzględnić jako osoby upoważnione do tego, żeby tam sprzedać im abonament. Na ten odcinek wysłałem tam wczoraj specjalnie pracownika, żeby poczynił pewne pomiary, można wygospodarować maksimum 26 miejsc parkingowych, z tego 2 miejsca muszą być wyznaczone dla pojazdu inwalidy, zostaje nam 24 miejsca. Jeżeli my mamy możliwość korzystania jeszcze z Kleczewskiej 10 dla tych mieszkańców, to bez sensu byłoby tam tworzyć płatną strefę parkowania, tym bardziej, że bezpośrednio do parkingów nie przylegają budynki Kleczewska

10 i Aleje 1 Maja 19, tylko te wszystkie budowle przeznaczone pod działalność usługowo-handlową. Tak więc ja nie widzę akurat tutaj możliwości, ażeby na tym odcinku dać możliwość korzystania tym mieszkańcom z Kleczewskiej 10. To, co Pan radny Zawilski stwierdził, że tam możliwość jest utworzenia tego parkingu, to jest jedyna opcja, o której można by pomyśleć, żeby ten teren zagospodarować i wówczas dla tych mieszkańców niejako taki teren zamknięty właśnie ze wskazaniem, bo można oznakować, że przeznaczony parking dla tych mieszkańców i to byłoby takim jedynym rozsądnym rozwiązaniem.”

Ad vocem o głos poprosił radny p. Janusz ZAWILSKI, cytuję: „Ja bym się nie upierał Panie Prezydencie, gdyby nie fakt, że do Kleczewskiej 10 nie ma dojazdu, to jest blok, do którego nie ma w żaden sposób dojazdu. Nie chodzi mi o to, żeby wymyśleć, że tam wszyscy przyjdą i kupią, ja bym sobie zakładał na przykład, nie wiem, czy można takie założenie przyjąć, że my na blok mamy dwa takie miejsca, które można wykupić. Ja nie mówię o tym, że wszystkim, bo nie wszyscy są zainteresowani, żeby te 90 zł chcieć stracić. Ale jeżeli ktoś jest zainteresowany i jeżeli ktoś się o to zwraca, że został wykluczony, ponieważ on nie ma innej możliwości dojechania, dojsia do tego bloku, jak tylko od ulicy Aleje 1 Maja.

To jest taki dość szczególny przypadek, dlatego ja chciałem zapytać, Panie Prezydencie, czy Pan może przygotować zmianę tylko jednego słowa w tej uchwale, żeby było - przy tej ulicy lub w bezpośrednim sąsiedztwie, jeżeli nie ma innego dojazdu, bo to tylko chodzi o taką sytuację. Zmiana tej uchwały spowoduje dodanie tego, że ci ludzie będą mogli się poczuć, że mogą kupić, nie jest powiedziane, że kupi pięciu. Ja bym chętnie też chciał i będę robił wszystko, żeby wprowadzić ten parking do zadania na rok 2013, żeby to zrobić. Jeżeli uzgodnimy z tym panem prezesem z PSS, że może się uda to zrobić, problem jakoś się rozwiąże. Ale generalnie rzecz biorąc taką sytuacja powstanie jeszcze gdziekolwiek, gdzie zrobimy strefę i też będzie taka sytuacja. Nie mówię o bloku Broniewskiego 2 absolutnie, mają dojazd, wyjście, nie ma sprawy, ale Kleczewska 10 i Aleje 1 Maja 19 są z tą ulicą tak związani, jak nikt z niczym. Nie da się inaczej do tego bloku dojechać.

Dlatego tylko o tę zmianę proszę, bo nie zamierzam tutaj nikogo preferować, że ma mieć tani postój i blokować te miejsca, absolutnie. Wyznaczyć, że z tego bloku, pierwszych dwóch, którzy się zgłoszą, mają na ten rok i to wszystko. Są dwa miejsca, no daczego, można to powiedzieć, że są do wykupienia cztery miejsca, dwa na ten blok i dwa na ten blok. Dziękuję.”

Ad vocem głos zabrał radny p. Mateusz CIEŚLAK, cytuję: „Pozwolę sobie zabrać głos, bo byłem autorem tej inicjatywy uchwałodawczej i analizowałem na wszelkie sposoby również zabezpieczenie tej uchwały przed nadużyciami, bo takie też ryzyko było, stąd dosyć dużo jest obostrzeń, że trzeba się wylegitymować adresem. Natomiast do rozważenia widzę tylko taką opcję, bo ja nie wierzę w takie rozwiązania, że dwa miejsca, a daczego nie trzy, cztery za chwilę. To nie może tak być, to ma być systemowe podejście. Jedynie Panie Prezydencie widzę taką szansę, aby wykorzystać zapis, który już istnieje w uchwale, mówiący o tym, że budynek znajduje się przy ulicy objętej strefą. I teraz pytanie, jak określić „znajdujące się”. Geograficznie to on się znajduje przy tej ulicy, więc może to być jakaś furtka do wyjścia, że w takich przypadkach, bo nie lubię robić precedensów, żebyśmy nie robili precedensów, które później się zemszczą. Myślę, że tędy droga, trzeba spróbować spojrzeć na to jeszcze geograficznie, na ten układ i jeśli szykować jakakolwiek poprawkę, to tylko w tym kierunku, że budynek geograficznie znajduje się przy tej ulicy, chociaż może mieć adres zupełnie inny. Dziękuję.”

Głos zabrał radny p. K. SZADKOWSKI, cytując: „Ja mam taką propozycję, bo koledzy tam obok jest parking przy szkole i uważam, że tam też można rozważyć ewentualnie, żeby zostawić samochody przy bursie i przy szkole, i tam ewentualnie rozwiązać problem. Potwierdzam, że jest z tym problem, ulicy Kleczewskiej mogą zostawiać samochody. To jest po drugiej stronie ulicy, przejść przez ulicę, nie widzę problemu, przejście dla pieszych w pobliżu jest. Jest rozwiązanie problemu. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady odnosząc się do liczby radnych, która opuściła obrady powiedział: „Na następnej sesji będę musiał na początku wniosków i zapytań powiedzieć, że kworum musi pozostać, bo jeśli ktokolwiek z Państwa w tym momencie zgłosiłby wniosek formalny, że chciałby coś zrobić, to tak naprawdę nasze obrady nie mają racji bytu.”

Głos zabrał Prezydent Miasta Konina – p. Józef NOWICKI, cytując: „Odpowiem na te pytania, na które nie odpowiadał Pan Prezydent Waszkowiak. Rozpocznę od sprawy podniesionej przez Pana Jarosława Sidora – ulica Makowskiego. Szanowny Panie radny wyciągam konsekwencje wobec siebie, wobec obu kierowników – Pana Jakubka i Pana Pajaka. Jutro o godzinie 6.45 w gabinecie Prezydenta proszę, żebyście Panowie się odmeldowali, będziemy rozmawiali na temat ulicy Makowskiego. Zapewniam, że jeśli trzeba będzie, to dalsze konsekwencje będę wobec winnych tej sprawy wyciągać.

Z ogromną przyjemnością odpowiem Panu radnemu Januszowi Zawilskiemu, my mamy pewne własne relacje, sądzę, bardzo konkretne, ale często nas wiąże słowo honoru i nigdy, jak do tej pory, żaden z nas źle na tym nie wyszedł. Szanowny Panie radny, odnośnie strefy parkowania problem polega na tym, bo tutaj mówiąc o ewentualnej możliwości wykupienia tego abonamentu, nie możemy pomijać faktów, że wykupienie abonamentu nie gwarantuje miejsca. To nie jest tak, że został wykupiony abonament i jest zaznaczone, że to miejsce jest przeznaczone, i to ma dużą wagę, wg mnie, przy rozpatrywaniu w ogóle tego typu wniosków. Dlatego chciałbym potwierdzić, że zrobimy wszystko, żeby dla nich stworzyć wygodną alternatywę. To, o czym mówił Pan radny Kamil Szadkowski, jest jednym z pomysłów i myślę, dobrym pomysłem, gdzie będą mogli spokojnie dojść do parkingu, nazwijmy go – buforowego.

Natomiast dziękuję za propozycję dotyczącą tego terenu, który jest własnością PSS, będziemy negocjować z Panem Prezesem, mam nadzieję, że dojdziemy tutaj do porozumienia.

Wedle mojej wiedzy nie powinno być żadnych kłopotów z pomieszczeniami w naszych przedszkolach, ale gdyby coś takiego było, to bardzo proszę, żeby Pan radny wskazał konkretny obiekt, zajmiemy się tym niezwłocznie.

Tutaj niestety przykra informacja dla Pana radnego, mianowicie już wielokrotnie zwracałem się do specjalistów ruchu drogowego, inżynierii ruchu i jest absolutnie negatywna kolejna opinia, co do tego, by na ulicy Poznańskiej podnieść prędkość nawet o 10 km, czyli do 60 km/h. Są tam przytoczone konkretne powody, dla których nie należy tego robić i jednym z nich jest to, o czym wcześniej mówił Pan radny Mateusz Cieślak, ta różnica dwóch prędkości może powodować niestety zagrożenie poważnymi kolizjami na tej ulicy. Ale ze względu na fakty, o których powiedziałem na wstępie mojej wypowiedzi, odnośnie zapytań Pana radnego, raz jeszcze przeanalizuję, prosząc o kolejną opinię, być może są jakieś inne możliwe warianty do rozważenia.



Odnośnie sprawy, o której mówił Pan radny Zdzisław Strzech, mianowicie ulic niedokończonych. Ja potwierdzam to, o czym wcześniej powiedział Pan Przewodniczący Wiesław Steinke, że wzorem poprzednich lat, przy pracach nad budżetem usiądziemy i po prostu będziemy poszukiwać takich rozwiązań, które będą racjonalnymi rozwiązaniami i między innymi popatrzymy na to, co jest rozpoczęte i niedokończone.”

Głos zabrał radny p. Zdzisław STRZECH, cytując: „Chodniki na Wilkowie, na przykład ulica Jaśminowa. Ci mieszkańcy, którzy sami zadeklarowali położenie chodnika, położyli. Ci, którzy z różnych względów nie mogli położyć z kostki przydzielonej przez Pana Prezydenta, to idziemy chodnikiem, jezdnią i znów chodnikiem, i znów jezdnią. To trzeba dokończyć.”

Kontynuując Prezydent Miasta Konina – p. Józef NOWICKI powiedział: „Tylko jeszcze jedno zdanie, z tym wykonywaniem chodników przez właścicieli posesji mamy bardzo często niedobre doświadczenia i nie powinniśmy zawsze się na to godzić, bo chodnik powinien być zawsze wykonany zgodnie ze sztuką, a mamy tutaj naprawdę różne dziwolągi. Dziękuję bardzo.”

## **24. Zamknięcie obrad XXVII Sesji Rady Miasta Konina.**

Przewodniczący Rady p. Wiesław STEINKE poinformował, iż porządek obrad XXVII Sesji Rady Miasta Konina został wyczerpany.

Następnie dziękując wszystkim za udział w obradach, zamknął XXVII Sesję Rady Miasta Konina.

**obradom przewodniczył**

**Przewodniczący Rady Miasta Konina**

*Wiesław S T E I N K E*

Protokołowało:  
Biuro Rady Miasta Konina.